

Nr 13 (2069)

cena **4,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów



30.03-5.04.2022

Siedlce: Uchwała przez sądem

Trzech wież nie będzie?

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zmiażdżył uchwałę siedleckich radnych, dotyczącą zgody na budowę tzw. trzech wież przy ulicy Pileckiego w Siedlcach. Trzech sędziów, wydających wyrok, uznało, że uchwała w wielu miejscach łamie konstytucję i inne ustawy.



collage. Pyt, MS

Na zdjęciu okolice ul. Pileckiego

Sędziowie dodali również, że zgoda na tę konkretną inwestycję jest faworyzowaniem jednego przedsiębiorcy. Radni, którzy głosowali za uchwałą, twierdzą z kolei, że w Siedlcach są faworyzowani inni przedsiębiorcy. Z wyrokiem jednak nie dyskutują. Czy to znaczy, że trzy wieże nie powstaną?

UCHWAŁA NA MIARĘ

Niemal dokładnie rok temu – pod koniec marca 2021 roku, siedlecki radni podjęli uchwałę o tzw. lokalnych standardach urbanistycznych dla działki położonej przy ulicy Pileckiego (tuż obok dwupoziomowego parkingu miejskiego). W uchwale zapisali, że mogą tam powstać tzw. trzy wieże, czyli trzy wieżowce o wysoko-

ści 18 kondygnacji każdy. Przegłosowali również, że na jedno mieszkanie w tych blokach może przypadać jedno miejsce parkingowe. W ten sposób zmienili uchwałę z 2019 roku, wyznaczając standardy urbanistyczne dla całego miasta, gdzie liczbę miejsc parkingowych w tym miejscu określono na 1:1,2. Mniej miejsc, czyli 1:1 mogło powstawać tylko w ścisłym śródmieściu.

Gdy w 2021 roku radni zmienili decyzję, tłumaczyli, że ulica Pileckiego to „prawie centrum”. Przeciwnicy zmniejszania liczby miejsc parkingowych wskazują, że teraz w każdej rodzinie są co najmniej 2 samochody. Ograniczenie miejsc do parkowania sprawi, że mieszkańcy „trzech wież” będą stawiać

auta na terenach sąsiednich, w tym m.in. na dwupoziomowym parkingu obok PKP, który powstał dla dojeżdżających pociągami do pracy w Warszawie.

I WKACZA PROKURATOR

Uchwały nie zakwestionował wojewoda i wydawało się, że gdzie ona w życie, ale... głos zabrał Prokurator Okręgowy w Siedlcach. Zgodnie z prawem, prokuratura ma prawo interweniować w sprawie działań lokalnych samorządów, jeśli, jej zdaniem, są niezgodne z prawem. Są to sytuacje nieczęste, ale się zdarzają. Prokurator zaskarżył uchwałę radnych, powołując się m.in. na fakt, że dotyczy ona konkretnej inwestycji.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Kto beknie za beczki?

Ktoś przywiózł na działkę pod Kałuszyńem gigantyczne ilości odpadów chemicznych i... rozpułnął się w powietrzu.

CZYTAJ NA STR. 3

Kwasy gmina Zbuczyn

Zaniechajcie tej inwestycji

Ludzie obawiają się, że spokojna i czysta okolica zmienia się w ekologiczny Trójkąt Bermudzki.

CZYTAJ NA STR. 10

Czy burmistrz był długopisem komisji, czyli...

Kto dyskryminuje „Olimpię”?

CZYTAJ NA STR. 21



Z nożem i kanistrem benzyny

Znęcali się nad bliskimi

W minionym tygodniu policjanci z garwolińskiej policji zatrzymali 59-latkę, który pod będąc pod wpływem alkoholu wszczął awanturę z byłą żoną. Mężczyzna zaatakował kobietę i ugodził ją nożem. Sprawca trafił do policyjnego aresztu. Poszkodowana kobieta dochodzi do siebie w szpitalu.

W trakcie innej interwencji funkcjonariusze garwolińskiej policji zatrzymali 56-latkę, który podczas awantury groził członkom rodziny pozbawieniem życia. Zamknął się w jednym z pomieszczeń z no-

żem i kanistrem benzyny i groził, że spali dom. Funkcjonariusze wyważyli drzwi, obezwładnili i zatrzymali mężczyznę. Trafił on do policyjnej celi.

Obu mężczyznom prokurator postawił zarzut znęcania się nad najbliższymi. 59-latek dodatkowo usłyszał zarzut spowodowania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia. – Na wniosek śledczych sąd aresztował mężczyznę na trzy miesiące. Grozi im 5 lat więzienia – mówi mł asp. **Małgorzata Pychner** oficer prasowy garwolińskiej policji. (ak)

R E K L A M A

Jesteśmy blisko Ciebie

DOMtel

Internet Telewizja Telefon

25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

OPAKOWANIA
w dobrym stylu

SIEDLCE, ul. Starzyńskiego 10
tel. 25 644 18 00
www.foldruk.media.pl

ECO FRIENDLY
ISO 15378
ISO 22000

FOLDruk MEDIA
FOLDruk → FOLD

- Jesteśmy rzetelną firmą, która padła ofiarą przestępców - mówi prezes.

Kto beknie za beczki?

Ktoś przywiózł na działkę pod Kałuszynem gigantyczne ilości odpadów chemicznych i... rozplynął się w powietrzu. Burmistrz chce, żeby koszty utylizacji poniósł właściciel posesji, „Regionalne Drogi Podlaskie”. Czy to znaczy, że ta znana firma z Siedlec będzie musiała zapłacić miliony?

Przypomnijmy: 5 lutego przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim i Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska odkryli nielegalne składowisko niebezpiecznych odpadów. Jak informuje **Marek Sęktas**, miński prokurator rejonowy, na prawie 2,5-hektarowej posesji w Ryczołku w gm. Kałuszyn znajdowało się około 6,5 tys. 1000-litrowych beczek z nieznaną cieczą.

SZEROKO ZAKROJONE ŚLEDZTWO

Już 3 dni później prokuratura wszczęła śledztwo z art. 183 par. 1 Kodeksu karnego. Mówi on o składowaniu odpadów niebezpiecznych w sposób mogący powodować zagrożenie życia i zdrowia człowieka, a także zatrucie: wody, powietrza, ziemi, roślin. Grozi za to od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Prokuratura Rejonowa powołała biegłego, który miał pobrać i przekazać do badania próbki dowodowe z zabezpieczonych pojemników. - Zarządzono też szereg przeszukań na terenie kraju w miejscach mogących mieć związek z ujawnionymi odpadami i zabezpieczono obszerne dokumentacje celem ujawnienia ewentualnie przydatnych danych - wylicza Marek Sęktas. Jak dodaje, prokuratorzy uzyskali postanowienie siedleckiego Sądu Okręgowego o zwolnieniu z tajemnicy bankowej, dzięki któremu mogli zdobyć niezbędne informacje z banku. Wydano także postanowie-

nia w sprawie zdobycia danych telekomunikacyjnych.

NIE BUDZIŁA ZASTRZEŻEN

Prokurator Sęktas mówi, że ustalenie, do kogo należy działka, gdzie składowano beczki, „nie nastręczało większych trudności”. Nie podaje jednak szczegółów. Ustaliliśmy je sami. Chodzi o siedlecką spółkę „Regionalne Drogi Podlaskie”.

- Jesteśmy właścicielem tej posesji od wielu lat, ale z niej nie korzystaliśmy - opowiada prezes spółki **Mariusz Wierzchoś**. - Rok temu postanowiliśmy poszukać kogoś, kto ją zagospodaruje. Kiedy wywiesiliśmy ogłoszenie na ogrodzeniu, zgłosiła się do nas firma z podwarszawskich Marek, zajmująca się logistyką. Chciała tam zorganizować bazę transportową i naprawiać samochody czy naczepy, nawet nam zaoferowała takie usługi. Ustaliliśmy cenę, a w międzyczasie prześwietliliśmy tę firmę na tyle, na ile pozwala prawo, choćby sprawdzając, czy jest na „Białej liście podatników VAT”. To, co ustaliliśmy, nie budziło żadnych zastrzeżeń, więc 15 września wynajęliśmy ten plac na czas nieokreślony - dodaje.

Prezes mówi, że od tego czasu wielokrotnie jeździł do Warszawy przez Ryczołek. - Z okna samochodu widziałem to, o czym mówiła umowa: naczepy i namiot, pod którym miały być naprawiane - relacjonuje. - Czy przeszło mi wtedy przez myśl, żeby skontrolować, co tam naprawdę jest? Nie. Byłem przekonany, że tamta fir-

ma raczej nie życzy sobie, żebyśmy patrzyli jej na ręce. Poza tym właściciel działki nie powinien wchodzić na nią bez zgody wynajmującego, żeby nie być posądzonym o kradzież albo sabotaż.

WRACAJĄCE MAILE

Kiedy „Drogi Podlaskie” dowiedziały się, że na ich posesji w Ryczołku jest nielegalne składowisko odpadów chemicznych? - 4 lutego zostałem poinformowany, że mam się stawić



Na działce pod Kałuszynem

fot. AK

w mińskiej komendzie. Dzień później w mojej obecności weszły na tę działkę służby. Dlaczego doszło do akcji? Nie wiem, ale jakiś czas później usłyszałem plotkę, jakoby ktoś chciał podpalić to składowisko - relacjonuje Mariusz Wierzchoś.

I dodaje: - Z tego, co wiem, firma, która wynajęła od nas działkę, oficjalnie nadal istnieje, ale maile, które do niej wysyłałaliśmy po 5 lutego, wracają do nas. Nie próbowaliśmy innych kontaktów, bo przestępstwem powinny się zająć organy ścigania.

Prokuratura szybko doszła do wniosku, że przedsiębiorstwo z Siedlec nie dysponowało posesją, kiedy składowano tam odpady. - Z ustalonych okoliczności nie sposób jednak również wnioskować, aby to osoba, na której dane formalnie wynajęto

działkę, była rzeczywistym jej dysponentem - zdradza Marek Sęktas.

KTO JEST OFIARĄ?

7 lutego Urząd Miejski w Kałuszynie wydał, powołując się na art. 26 Ustawy o odpadach, decyzję administracyjną, nakazującą właścicielowi terenu usunięcie beczek w ciągu 2 miesięcy. Kilka tygodni temu burmistrz **Arkadiusz Czyżewski** wyjaśniał „TS”, że to przejaw troski o mieszkańców. - Muszę zrobić

kilku ilości odpadów to ogromne pieniądze. Mówi się o milionach złotych - zdradził „Tygodnikowi”, sugerując, że samorząd lokalny nie może wziąć na siebie takiego ciężaru.

- Nie wiem, na czym burmistrz opiera takie wyliczenia. Na jego miejscu bym się z nimi wstrzymał. Na razie na dobrą sprawę nie wiadomo, co dokładnie jest w każdej z tych beczek. Najpierw trzeba to ustalić, a potem znaleźć kogoś, kto by to zutylizował - komentuje Mariusz Wierzchoś.

Odpowiada też, co by się stało, gdyby to jednak „Drogi Podlaskie” musiały pokryć koszty utylizacji: - Trudno mi spekulować, wolę poczekać na wyniki śledztwa. Mam nadzieję, że da odpowiedź na pytanie, kto naprawdę jest winny i jak udało mu się sprawić, że dziesiątki tirów bez jakiegokolwiek nadzoru przewoziły prawdopodobnie trujące odpady.

PO SZKODZIE

Prezes „Regionalnych Dróg Podlaskich” jest pewien: firma nie odpuści. - Podejmiemy wszystkie możliwe kroki prawne, żeby udowodnić, że w tej sprawie my też jesteśmy poszkodowanymi. Na SKO świat się nie kończy - mówi. I dodaje: - Moim zdaniem to sprawa na lata, zwłaszcza że w obecnej sytuacji międzynarodowej i gospodarczej wiele rzeczy stanęło pod znakiem zapytania.

Według Mariusza Wierzchosia cała ta sytuacja to nauczka. - Niestety, okazało się, że „mądry Polak po szkodzi”. Coś takiego na pewno nie raz zdarzyło się innym firmom i w przyszłości dotknie kolejne. Co bym im poradził? Żeby do umowy o wynajęcie działki wpisały zamontowanie tam własnego monitoringu. Jeśli druga strona się na to nie zgodzi, to znak, że ma nieuczciwe zamiary. My wydajemy pieniądze na ochronę i monitoring dopiero teraz, kiedy mleko już się rozlało - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Górzno, powiat garwoliński

Dwa wypadki w tym samym czasie

22 marca na S17, w pobliżu węzła Górzno, doszło do dwóch wypadków, w tym jednego śmiertelnego.

Około godz. 9.30 policja otrzymała zgłoszenie, że na trasie S17 w kierunku Lublina, na wysokości miejscowości Józefów, doszło do zdarzenia drogowego. Na miejsce skierowano służby ratunkowe. W trakcie dojazdu policjanci natrafili na inny wypadek. - Według wstępnych ustaleń, kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo z naczepą zwolnił, z uwagi na występujące spowolnienie ruchu spowodowane wcześniejszym zdarzeniem drogowym. Jadący za nim kierowca dostawczego iveco wjechał w tył ciężarówki. 57-letni kierowca iveco zginął na miejscu - informuje oficer prasowy KPP w Garwolinie, mł. asp. **Małgorzata Pychner**.

Droga była zablokowana. Policja wyznaczyła objazdy. Natomiast funkcjonariusze pracujący na miejscu pierwszego zdarzenia ustalili, że kierująca osobowym fiattem, zjeżdżając z trasy w kierunku na Górzno, uderzyła w barierki ochronne. Jadący za nią samochód ciężarowy uderzył w tył jej pojazdu, a także w volkswagena. 47-letnia kobieta kierująca fiattem i jej 14-letnia pasażerka trafiły do szpitala. (ak)



fot. KPP Garwolin

Gmina Łochów

Szczęśliwy finał poszukiwań

21 marca zaginął 70-letni mieszkaniec Barchowa w gminie Łochów. Rodzina poinformowała policję, że mężczyzna w godzinach popołudniowych wyszedł z domu i oddalił się w nieznanym kierunku.

Policjanci rozpoczęli poszukiwania. O pomoc poproszono również strażaków. W akcji wzięło udział 6 zastępów straży (31 strażaków). Poszukiwania były prowadzone na terenie przyległym do miej-

sca zamieszkania mężczyzny oraz wzdłuż torów między rzeką Liwiec a Łochowem. W akcji wykorzystano również drony z jednostki OSP Dębe Wielkie w powiecie mińskim. Działania nie przyniosły rezultatu i zostały wstrzymane do następnego dnia.

22 marca rano wznowiono poszukiwania. Gdy trwały, policja otrzymała informację, że mężczyzna się odnalazł. (sej)

Z Łosickiej „Jedynki” na Uniwersytet

I Liceum Ogólnokształcące w Łosicach podpisało umowę o współpracy z siedleckim Uniwersytetem Przyrodniczo-Humanistycznym. Dzięki temu uczniowie liceum będą mogli uczestniczyć w wykładach na siedleckiej uczelni. Do Łosic będą także przyjeżdżać wykładowcy z UPH, którzy

w szkole poprowadzą zajęcia.

Umowę podpisano 22 marca w UPH w Siedlcach. Swoje podpisy pod dokumentem złożyli: dyrektor ZS nr 1 w Łosicach **Wiktoria Boruta** oraz - w imieniu UPH - dr hab. inż. **Zbigniew Karczmarzyk** i prof. dr hab. **Barbara Biesiada-Drzazga**. (mc)

Trzech wież nie będzie?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Prawo stanowi, że uchwały muszą być ogólne i abstrakcyjne (czyli nie mogą się odnosić do konkretnych osób czy firm). Prokurator uznał również, że uchwała narusza konstytucyjną zasadę równości, zgodnie z którą organy państwa powinny jednakowo traktować wszystkich.

– Parametry dotyczące liczby kondygnacji nadziemnych inwestycji planowanej przy ul. Pileckiego oraz liczby miejsc parkingowych niezbędnych dla obsługi tej inwestycji zostały określone w uchwale w sposób faworyzujący inwestora realizującego tę inwestycję, a także korzystniejszy niż dla pozostałych potencjalnych inwestorów, mających realizować inwestycje mieszkaniowe na tym samym obszarze miasta – stwierdził prokurator. W skardze wskazywał również, że niezrozumiałe są dla niego powody podjęcia tej uchwały, skoro 2 lata wcześniej radni określili już standardy urbanistyczne dla całego miasta.

Sąd w całości podzielił wątpliwości prokuratora. Stwierdził również, że radni nie działali w granicach prawa, bo wyszli poza swoje kompetencje ustawowe. W dodatku naruszyli zasady techniki prawodawczej, bo uchwała została przygotowana w nieodpowiedni sposób. Sąd zwracał też

uwagę, że zarówno radca prawny urzędu, jak i przedstawiciele Wydziału Budownictwa Urzędu Miasta informowali radnych o niezgodności uchwały jeszcze zanim weszła w życie, ale radni nic z tym nie zrobili.

UCHWAŁA NIEPRAWIDŁOWO PRZYGOTOWANA?

Jednym z głównych inicjatorów podjęcia tej uchwały był radny **Piotr Karaś** (PO). Do tej pory uważa, że jego inicjatywa była słuszna.

– Był wniosek dewelopera o wydanie zgody na tę inwestycję, ale prezydent go nie uwzględnił – mówi radny. – I to była słabe. Wzięliśmy sprawy w swoje ręce. A to, że uchwała nie była przygotowana prawidłowo zdaniem sądu? Ja nie mam za sobą sztabu prawników. Ma ich prezydent.

Czy radni zgadzają się z oceną, że faworyzują jednego dewelopera?

– Nie – mówi Piotr Karaś. – To prezydent faworyzuje innego dewelopera i zgadza się na 6-piętowy budynek w centrum miasta (chodzi o inwestycję innej firmy przy ul. Pułaskiego w Siedlcach – przyp. red.). Jeden deweloper ma u prezydenta wyraźne fory, a inni mają pod górkę. A ten deweloper, który ma pod górkę, jest sponsorem wielu drużyn sportowych w mieście. Dobrze się do



fol. Pyt

Czy na tym placu powstaną wieżowce?

niego zwracać o pieniądze, gdy kluby ich potrzebują, ale już wyjść mu na przeciw jest trudniej.

Dlaczego radny forsował zapis o tym, żeby parkingi na tej konkretnej działce były w stosunku 1:1, mimo że tuż obok ten współczynnik wynosi 1:1,2?

– Bo to jest prawie w centrum miasta przy samym dworcu kolejowym, więc trzeba wziąć pod uwagę specyfikę tego terenu – mówi Piotr Karaś.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce, **Maciej Nowak**, który również głosował za uchwałą, mówi, że wyrok sądu przyjmuje z pokorą.

– Nie dajmy się jednak zwariować, nikogo nie faworyzujemy – stwierdza. – Trzeba dbać o rozwój

Siedlec, a jeśli w mieście będzie więcej mieszkań, to i mieszkańców.

Prezydent **Andrzej Sitnik** na zarzuty o faworyzowanie jednego dewelopera, a utrudnianie inwestycji drugiemu, odpowiada, że te zarzuty są żenujące.

– I to mało powiedziane – dodaje. – Chyba wszyscy widzą, jak wygląda sytuacja i podejmowanie uchwał w przypadku niektórych inwestycji. Zresztą, nie pierwszy raz prawnicy urzędu alarmowali, że uchwała jest niezgodna z prawem, a mimo to została podjęta.

Maciej Drabio (Lewica), który głosował przeciwko uchwale, od początku sprzeciwiał się m.in. zmniejszaniu liczby miejsc parkingowych na obszarze inwestycji.

– Mam nadzieję, że sąd zarzucając radnym złamanie konstytucji dał im trochę do myślenia – dodaje. – Szczególnie tym, którzy bronią interesów jednego dewelopera, bo jakoś przy innych deweloperach tego nie widać. W dodatku ludzie po tym wyroku piszą do mnie „No to żeście uchwalili...” ale nie patrzą, kto głosował za uchwałą, a kto przeciw. Podejmowanie takich, niezgodnych z prawem uchwał, podkopuje zaufanie do całej Rady.

■■■■

Trzy wieże jednak mogłyby jeszcze powstać. Zgodnie bowiem z tzw. specustawą deweloperską od kilku lat w Polsce można budować nawet wbrew planom zagospodarowania przestrzennego (ale stosując się do tzw. lokalnych standardów urbanistycznych, czyli na ul. Pileckiego 1,2 miejsca parkingowego na 1 mieszkanie). Najpierw potrzebna jest zgoda władza miasta/gminy i pozytywne uzgodnienie z wieloma instytucjami, a później zgoda Rady Miasta. Jednak jeśli Andrzej Sitnik się nie zgodzi, to na konkretną budowę są marne szanse. Tak jest np. w przypadku osiedla na ulicy Geodetów. Mimo obietnic dewelopera, zakładających budowę ulicy do osiedla, Andrzej Sitnik nie wyraża zgody, bo twierdzi, że to ostatni w mieście teren pod budowę firm.

JUSTYNA JANUSZ

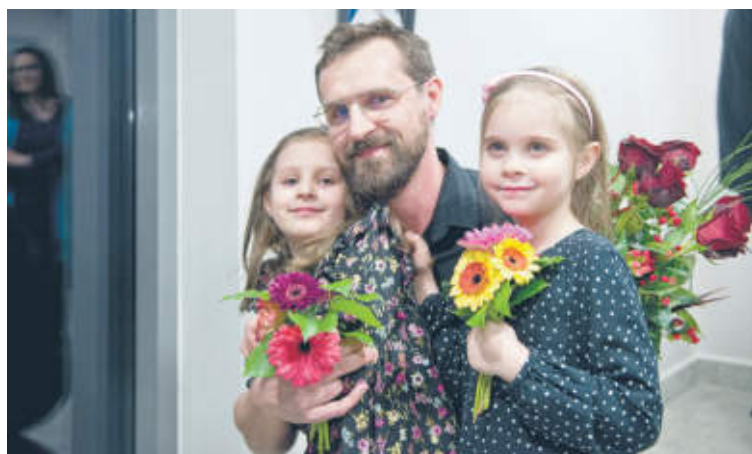
Nie przegapcie tej wystawy!

Lata dzieciństwa Tołwińskiego

W Galerii Wydziału Nauk Humanistycznych UPH odbył się wernisaż wystawy **Macieja Tołwińskiego**. To pokłosie stypendium Prezydenta Miasta Siedlce. Wystawa „Lata dzieciństwa” okazała się sukcesem. Kolaże, pełne humoru i błyskotliwych anegdot, zachwyciły publiczność.

Malując i rysując, Maciej od paru lat tworzy pełne ironii, dystansu i humoru pamiątki, komentujące życie codzienne. Utrwała myśli, codzienność i ważne dla niego momenty.

W cyklu „Lata dzieciństwa” nawiązuje do rodzinnych Siedlec, przyjaciół i znajomych. Można zobaczyć scenki, opowiadające o przed-szkolnych troskach, grze w patyki,



fol. AK

Maciej Tołwiński z córeczkami Helenką i Zosią

piłkę nożną, budowaniu ziemianki, mistrzostwach tenisa w odbijaniu piłką o blok, ucieczce przed kogutem, pierwszych bandach, miłościach, prywatkach, a także oglądaniu telewizji i słuchaniu radia w domowym zaciszu. W pracach możemy odnaleźć lasy nad siedleckim zalewem, bloki i podwórka osiedla Warszawska, stary kurnik na Roskoszy, przedszkole nr 6 i boisko przy SP 8.

Efekty tych prac są dla Macia ważnym znakiem czasu, sentymentalną ściągawką. Gdy tworzył cykl, zależało mu, aby lepiej poznać siebie, wywołać uśmiech u odbiorców, ale przede

wszystkim, aby przenieść ich w bez-troską przeszłość, w błogie lata tego, co już minęło.

Maciej Tołwiński (magister pedagogiki z plastyką) prowadzi własną firmę i jest wykładowcą na Uniwersytecie Pedagogiczno-Humanistycznym w Siedlcach. Związany z siedlecką grupą twórczą „Ławeczka”.

Prace można oglądać **do 20 kwietnia**. Nie przegapcie tego! Wystawa jest wyjątkowa i zapada w pamięć. Galeria mieści się przy ul. Żytniej w budynku wydziału humanistycznego. (ak) Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

W Żelechowie:

Inspiracje i jarmark

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Żelechowie organizują konkurs „Wielkanocne inspiracje”.

Mogą w nim uczestniczyć mieszkańcy miejsko-wiejskiej gminy oraz uczniowie ze szkół z jej terenu. Prace konkursowe, wraz z kartami zgło-

szeń, należy złożyć **do 8 kwietnia**. Karty i regulamin konkursu znajdują się na stronie MGOK.

10 kwietnia w Żelechowie odbędzie się II Jarmark Wielkanocny. Wystawcy mogą się zgłaszać **do 1 kwietnia** (tel. 25 754 11 60 oraz 693 854 229). (MB)

SONDA

Czy w Polsce powinien być łatwiejszy dostęp do broni palnej?

nie mam zdania 3 %



Oddano głosów: 198
W tym tygodniu pytamy:

Czy państwo polskie dobrze radzi sobie z opieką nad uchodźcami z Ukrainy?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- nie mam zdania

Głosować można na:

tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A

BADANIE REZONANSEM MAGNETYCZNYM

Badania wykonujemy w miastach:

Włódawa – SPZOZ we Włodawie – ul. J. Piłsudskiego 64

Siedlce – SPZOZ w Siedlcach – ul. Starowiejska 15.

Sokołów Podlaski – SPZOZ w Sokołowie Podlaskim – ul. Ks. Jana Bosco 5

Lubartów – SPZOZ w Lubartowie – ul. Cicha 14

Łuków – SPZOZ w Łukowie – ul. Rogalińskiego 3

Międzyrzec Podlaski – SPZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim – ul. Warszawska 2-4

Wiemy, jak ważne jest szybkie diagnozowanie problemów zdrowotnych, dlatego gwarantujemy krótki czas oczekiwania na badanie oraz atrakcyjne ceny. (Cennik oraz wiele innych informacji znajdziecie Państwo na stronie www.eurodiagnosis.pl)

Rejestracja telefoniczna na badanie rezonansu magnetycznego:
Bezpłatna infolinia: **800 70 70 72**

Zapraszamy do kontaktu kontakt@eurodiagnosis.pl

R E K L A M A

WIERZEJKA

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

Polecamy nowe produkty „na raz”

Czy decyzja rządu o zniesieniu obostrzeń covidowych jest słuszna?



BARTOSZ PAŁDYNA,
lekarz pediatra

Z pewnością to nie koniec pandemii. W Polsce mamy nadal dużo zakażeń, szczególnie w grupie dzieci do 5. roku życia, co obserwuję jako pediatra. Prezentowane przez MZ statystyki o liczbie zachorowań są niedoszacowane, chorują całe rodziny, pacjenci sami wykonują dostępne testy, co nie jest raportowane. Dodatkowo napływająca ludność z Ukrainy jest wysoce narażona na zachorowanie, a poziom wyszczepialności wschodnich sąsiadów to ok. 35%. Podsumowując – dobrze nie jest. Wszyscy jesteśmy zmęczeni tą pandemią – ja też! Ale czy oficjalne znoszenie obostrzeń – np. noszenia maseczek – spowoduje zwiększenie liczby przypadków Covid 19? Uważam, że nie! Z moich obserwacji np. w sklepach wynika, że pojedyncze osoby noszą maseczkę, a jeszcze mniej nosi ją prawidłowo. Jednak noszenie maseczki w podmiotach medycznych jest bezwzględnie koniecznością. Zawsze mam maseczkę dobrej jakości, pracując w gabinecie. Bezpieczeństwo moich małych pacjentów jest najważniejsze.



Nadkom.
AGNIESZKA ŚWIERCZEWSKA,
rzecznik prasowy
siedleckiej policji

W czasie obowiązywania obostrzeń covidowych, w tym m.in. noszenia maseczek, policjanci musieli mieć tak ustawiane służby, by móc kontrolować przestrzeganie tego nakazu. Niemal codziennie razem z pracownikami Sanepidu kontrolowali obiekty wielkopowierzchniowe. W tej chwili dużą liczbę służb patrolowych można przesunąć w inne miejsce, szczególnie w okolicie dworców PKS i PKP, gdzie przybywają osoby z Ukrainy. Nikt chyba nie ma wątpliwości, że w obliczu wojny w Ukrainie i napływu uchodźców mamy też inne zadania. Czy mieszkańcy Siedlec dzwonili, domagając się interwencji wobec osób, które nie nosiły maseczek? Mielśmy kilka takich telefonów, ale były to naprawdę rzadkie sytuacje.



ARTUR KOZŁOWSKI,
właściciel siłowni
w Siedlcach

Bardzo dobrze! Jak długo można trzymać ludzi w psychozie strachu?! Nigdy nie założyłem i nie założę maseczki. Milicjanci (bo nie nazwę ich policjantami) próbowali zwracać mi uwagę, ale nie reagowałem. Mnie samego Sanepid kontrolował 9 razy i tyle samo nakładał mi karę za to, że umożliwiałem ludziom aktywność fizyczną w ramach klubu sportowego. Wszystkie sprawy trafiły do sądu i zostałem uniewinniony od zarzutów i nie musiałem płacić żadnej kary. Moja żona prowadzi działalność gospodarczą. W czasie pierwszego lockdownu dostała rządowe wsparcie, ale w czasie drugiego już nie. W dodatku uważam, że celowo siłowniom pozwolono na działalność od 28 maja, bo dzięki temu sprytnemu zabiegowi właściciele musieli zapłacić składkę ZUS za siebie i pracowników. Mogli pracować jedynie przez 3 dni, a ZUS płacili za cały miesiąc. Takie traktowanie przedsiębiorców w tym czasie to była niemal zbrodnia!



JACEK DMOWSKI, prezes
MPK w Siedlcach

W tej chwili nie ma obowiązku noszenia maseczek w środkach komunikacji publicznej, ale zalecenia ministra zdrowia są takie, żeby w miejscach, w których szczególnie jesteśmy narażeni na zakażenie, jednak maseczki zakładać. I my do tego zachęcamy, chociaż nie widziałem żadnych badań, potwierdzających, że ryzyko zakażenia covid-19 jest wyższe w autobusie niż chociażby w sklepie. Widzieliśmy, że maseczki nasi pasażerowie zakładali głównie pod koniec 2020 roku, kiedy to nastąpił duży wzrost zakażeń. W tej chwili noszą je głównie osoby starsze. W dodatku kierowca w żaden sposób nie mógł zmusić nikogo do noszenia maseczki, mógł jedynie o to apelować, czasem spotykając się z dość agresywną reakcją... (jj)



rys. M. Andrzejewski

„Królówka” zwolniona z teorii

Grupa uczennic z II Liceum Ogólnokształcącego w Siedlcach i realizuje projekt społeczny „Hel-piness” w ramach Olimpiady społecznej, Zwolnieni z Teorii.

Jego głównym założeniem jest wsparcie materialne beneficjentów projektu, głównie podopiecznych Fundacji Siedleckiego Hospicjum Domowego dla Dzieci, a od niedawna także obywateli Ukrainy, którzy przez wojnę znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji.

Zajmują się także popularyzacją pomocy drugiemu człowiekowi, która może uszczęśliwić również nas samych i dać nam radość.

- Dotychczas zorganizowaliśmy już w naszej szkole kiermasz świąteczny i kiermasz odzieży używanej, a podczas Dni Wolontariatu w „Królówce”, zorganizowaliśmy m.in. mecze charytatywne i spotkanie z przedstawicielką Hospicjum, panią **Marleną Szelağ**, która opowiedziała uczniom o podopiecznych Fundacji, a także o pracy wolontariuszy – mówią uczennice. – Łącznie udało nam się zebrać 3.346,76 złotych, a odzież



fot. AK

pozostała po wyprzedaży przekazałimy Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Rodzinie w Siedlcach na prowadzone przez nich zbiórki. Obecnie organizujemy konkurs plastyczny „Jak postrzegasz depresję” dla uczniów

siedleckich szkół średnich. Po ogłoszeniu wyników konkursu planujemy przeprowadzenie licytacji prac, z której dochód zostanie przeznaczony na pomoc Ukrainie. (ak) Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Księga dżungli w CKiS

3 kwietnia o godz. 16.00, w ramach Rodzinnej Niedzieli w Teatrze, na scenie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach zostanie zaprezentowany spektakl dla dzieci pt. „Księga dżungli”. Artyści Teatru Baj Pomorski w Toruniu, na podstawie zbioru opowiadań autorstwa angielskiego pisarza i noblisty R. Kiplinga, opowiedzą historię chłopca wychowanego w lesie przez wilki. Widzowie, przedzierając się krok po kroku

przez zakątki tropikalnej puszczy, poznają panujące w niej prawa, zwyczaje, tajemnice i sekrety. Jak się okazuje, reguły obowiązujące w świecie zwierząt niewiele różnią się od tych, które tworzą ludzie.

Bilety (40 zł normalny, 20 zł ulgowy) online na bilety.pl oraz w kasie CKiS od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00 oraz na godzinę przed każdym spektaklem. Rezerwacja telefoniczna - nr 25 794 31 89. (ed)



Konkurs „Warszawska Syrenka” Dwie Zuzanny i Maja

Zuzanna Roeding, Zuzanna Małczuk oraz **Maja Wiśniewska** to laureatki powiatowych eliminacji 45. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka”, które odbyły się 23 marca.

Zuzanna Roeding z Zespołu Szkół Salezjańskich w Sokołowie Podlaskim zwyciężyła w najmłodszej kategorii klas 0-III. W starszej grupie

I miejsce przyznano Zuzannie Małczuk z Zespołu Szkół w Repkach, zaś w kategorii klas VII-VIII najlepszą recytatorką okazała się Maja Wiśniewska ze Szkoły Podstawowej w Kosowie Lackim.

Zwycięzynie będą reprezentować powiat sokołowski w dalszych etapach konkursu. Życzymy powodzenia! (DK)

Koncert Singers i Sweet Angels

5 kwietnia o godz. 18.00 w Sali Białej MOK w Siedlcach odbędzie się koncert Studia Piosenki Singers i Zespołu Wokalnego Sweet Angels pt. „Co ja w głowie mam?”. Wykonywane utwory będą mówiły o relacjach między ludźmi. W programie usłyszymy usłyszymy m.in. piosenki autorstwa instruktorki obu zespołów **Edyty Wójcik** – „Ko-

leżanka”, „Dobrze mieć przyjaciela” oraz utwór „Nie mów nie” z repertuaru **Dawida Kwiatkowskiego**. Bilety (15 zł) można kupić online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK, ul. Sienkiewicza 63, od pon. do pt. w godz. 9.00-16.45 oraz godzinę przed koncertem w Sali Białej. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (ed)

Garwolin Sukces Westerplaczychów

Ponad 3000 uczniów ze szkół średnich z całej Polski uczestniczyło w VI Ogólnopolskim Konkursie Poligraficznym. Do finału awansowało 39 osób, w tym 9 z Zespołu Szkół nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Garwolinie.

Nagrodą dla najlepszych było, między innymi, uzyskanie prawa do podjęcia studiów z pominięciem pro-

cedury kwalifikacyjnej na kierunku papiernictwo i poligrafia na Wydziale Inżynierii Produkcji Politechniki Warszawskiej.

Prawo takie uzyskało czworo uczniów garwolińskiej szkoły: **Samantha Mielnik** (opiekunka **Bogusława Bogucka**) oraz **Franciszek Gula, Krzysztof Łuczak i Dominik Majek** (opiekunka **Marta Ozóg**). (MB)

W Sokołowskim Ośrodku Kultury „Szpulka” się rozkręca

W piątek, 1 kwietnia w Sokołowskim Ośrodku Kultury rozpocznie się „Szpulka” – Festiwal Teatrów Amatorskich.

Do tegorocznej edycji „Szpulki” zakwalifikowano 16 teatrów i grup teatralnych z całej Polski, m.in. z: Węgrowa, Siedlec, Warszawy, Białegostoku, Gdyni, Poznania, Bielska Podlaskiego, Wołomina, Ostródy, Żyrardowa czy Sopotu.

Przez trzy dni spotkają się, pogadają, wymienią doświadczenia, poćwiczą na warsztatach z jurorami. Zapowiada się wielkie teatralne święto. Festiwal potrwa **do niedzieli 3 kwietnia**.

- Liczba zgłoszeń na Festiwal prze-rosta nasze najmilsze oczekiwania! Marzeniem organizatorów byłoby gościć w SOK każdy zgłoszony zespół, ale czas festiwalu jest ograniczony i nie możemy zaprosić wszystkich teatrów – ubolewają w Sokołowskim Ośrodku Kultury, który jest organizatorem imprezy. - Z zainteresowaniem oglądaliśmy wszystkie prezentacje teatralne. Zachęcamy zatem, by za rok ponownie skorzystać z naszej oferty i celebrować z nami święto teatru!

Lista zakwalifikowanych na festiwal teatrów i szczegółowy program imprezy są dostępne na stronie SOK: sokolowskakultura.pl (DK)

Lekarka kazała chorej na anginę pacjentce wykonać test na covid. Gdy wyszedł negatywny, kazała zrobić drugi...

Nie choruj w niedziele

Kilka tygodni temu, w niedzielny poranek, pani Anna (imię zmienione) zgłosiła się do Nocnej Pomocy Lekarskiej w Zbuczynie. Mimo że przyjechała do przychodni, lekarki nie widziała na oczy. Rozmawiała z nią jedynie telefonicznie.

Lekarka kazała jej zrobić test covidowy. Gdy ten wyszedł negatywny, i tak nie zdecydowała się na przyjęcie jej osobiście. Kazała zrobić drugi.

ZADZWOŃ DO LEKARZA

Pani Anna, mieszkanka gminy Zbuczyn, od kilku dni źle się czuła. Apogeum nastąpiło w niedzielę rano. – Miałam gorączkę i bardzo bolało mnie gardło – mówi. – Nie mogłam przełykać, wiedziałam, że to angina, bo nie pierwszy raz na nią chorowałam. Niestety, wiem również, że w moim przypadku konieczne jest zastosowanie antybiotyku.

Kobieta była tak słaba, że do gabinetu nocnej i świątecznej opieki medycznej zawiózł ją mąż.

– Weszliśmy do środka, była tam tylko pielęgniarka, żadnego lekarza. Dała nam numer telefonu do lekarza i kazała dzwonić z prywatnej komórki, ze swojego telefonu nie zadzwoniła. Wydało mi się to dziwne, ale nie dyskutowałam. W przychodni nie było nikogo oprócz pielęgniarki, a przecież w dni świąteczne powinna działać cała doba.

Pani Anna z mężem wyszli i zadzwonili do lekarki.

– Zapytała, czy byłam szczepiona przeciwko covid, odpowiedziałam, że nie. Wtedy kazała mi zrobić test. Na szczęście apteka w Zbuczynie była otwarta, poszłam tam, kupiłam test i go wykonałam. Był negatywny. Po kilkunastu minutach zadzwoniłam znowu. Powiedziała, że nie mam

covida i poprosiłam o zbadanie i wypisanie recepty. Wtedy ta pani doktor powiedziała, że mam jechać do Siedlec i zrobić drugi test. Oniemiałam! Po co drugi test? Jeden nie wystarczy?

KOBIETA POPROSIŁA O ANTYBIOTYK.

– Naprawdę fatalnie się czułam. Mówiłam jej: jak mnie pani nie chce widzieć, to nie, proszę wypisać receptę i wysłać kod sms-em albo położyć papierową wersję przy drzwiach od przychodni. Mąż by po prostu poszedł i wziął.

Niestety, pani Anna na receptę się nie doczekała.

– Mówiła, że mam jechać i zrobić drugi test. Nie pomogło prośbienie, a potem już nawet mój podniesiony głos. Byłam naprawdę zdenerwowana.

Jednocześnie, jak mówi kobieta, lekarka nie chciała jej wypisać skierowania na test.

– Czyli miałabym zapłacić 280 złotych, bo tyle wtedy kosztowały testy robione prywatnie. Ciekawe, czy po drugim by mnie przyjęła, czy kazała jechać na trzeci? W ogóle zastanawia mnie, za co im płacą, skoro jej nawet w przychodni nie było. Wiem, że tam na górze w przychodni są mieszkania i pracownicy sobie po prostu w nich siedzą.

Pani Anna po kłótni zrezygnowała z wizyty.

– Po prostu nic do tej lekarki nie trafiało – tłumaczy. – Mimo że mia-

łam nocną zmianę, nie pojechałam do pracy, bo naprawdę źle się czułam.

Następnego dnia kobieta poszła do swojego lekarza rodzinnego – w tej samej przychodni.

– Przyjął mnie bez mrugnięcia okiem. Zbadał i od razu wypisał antybiotyk, bo stwierdził, że mam anginę. Po prostu wyleczył.

DOMYŚL SIĘ, W KTÓREJ APTECE

Nocną i Świąteczną Pomoc Lekarską w Zbuczynie prowadzi RM Meditrans, który wynajmuje pomieszczenia na ten cel od przychodni.

Zapytaliśmy dyrektora Meditransu **Leszka Szpakowskiego** o tę sytuację.

– Teleporada została pacjentce udzielona przez lekarza dyżurnego, co potwierdza odsłuch rozmowy telefonicznej. Oprócz zalecenia wykonania testu – z pacjentką został przeprowadzony wywiad chorobowy i zostały udzielone porady co do dalszego postępowania wyłącznie ze wskazaniem leków objawowych, które pacjentka powinna nabyć w aptece bez recepty stosownie do dolegliwości – twierdzi dyrektor.

Dlaczego po pierwszym negatywnym teście lekarka zażądała drugiego? I dlaczego nie wypisała skierowania na bezpłatny test?

– Z powszechnie dostępnych informacji przekazywanych przez przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia wiadomo, że w okresie, do którego odnosi się przedmiotowa sprawa, istniała możliwość zgłoszenia się pacjenta bezpośrednio do wyznaczonych aptek bez skierowania, celem wykonania nieodpłatnie testu w kierunku obecności wirusa SARS-CoV-2. W związku z powyższym skierowania na test lekarz nie wystawił.



collage: Pyt, AK

Dyrektor nie wspomina jednak, że w Siedlcach było niewiele aptek (tak naprawdę nie wiemy, czy w ogóle były), w których można było wykonać takie test. Lekarka nie wskazała również kobiecie adresu takiej apteki. Należy przypomnieć, że to była niedziela, duża część aptek była nieczynna. Czy pani Anna miała sama szukać miejsca, w którym może zrobić bezpłatny test?

Zapytaliśmy również, czy z NPL w Zbuczynie lekarze leczą jedynie pacjentów zaszczepionych?

– Kryterium przyjęcia szczepienia przeciw SARS-CoV-2 bądź braku szczepienia nie miało żadnego wpływu na postępowanie lekarza. Lekarz po przeprowadzeniu wywiadu telefonicznego udzielił teleporady – odpowiada Leszek Szpakowski.

Dlaczego test nie został wykonany na miejscu?

– Placówki nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej nie posiadają testów antygenowych w kierunku SARS-CoV-2. Ww. testy zostały przekazane przez Ministerstwo Zdrowia

wyłącznie do stosowania przez zespoły ratownictwa medycznego. Lekarz polecił wykonanie testu antygenowego w aptece, gdzie test taki jest powszechnie dostępny bez opłat dla każdego pacjenta, który się zgłosi – czytamy w odpowiedzi na naszego maila.

Czy lekarze boją się badać chorych, skoro lekarka z NPL w Zbuczynie nie pofatygowała się do pacjentki nawet po negatywnym teście?

– Lekarze nie boją się badać chorych, ale stosują zalecenia Konsultanta Krajowego w Dziedzinie Medycyny Rodzinnej – twierdzi dyrektor. – Punkt pierwszy zaleceń brzmi: *Każdy pacjent zgłaszający się do POZ (...) z dowolnymi objawami infekcji dróg oddechowych (m. in. katar, kaszel, ból gardła (...)) powinien zostać skierowany na diagnostykę w kierunku infekcji SARS-CoV-2.* Nie jest możliwe, na podstawie badania podmiotowego i przedmiotowego, wykluczenie lub potwierdzenie zakażenia wirusem SARS-CoV-2, ani odróżnienie tej infekcji od zakażeń dróg oddechowych innymi wirusami.

JUSTYNA JANUSZ

„Kulturomaniak” z Halinką Mlynkową

Gminne Centrum Kultury w Mrozach zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych z terenu Mazowsza do udziału w XVI edycji Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Artystycznej „Kulturomaniak”.

Po dwóch edycjach „pandemicznych”, które polegały na całkowitym lub częściowym przeniesieniu przesłuchań konkursowych do internetu, w tym roku wszystkie występy odbędą się „na żywo” z udziałem publiczności – informuje **Mirosław Borczyński** – dyrektor GCK.

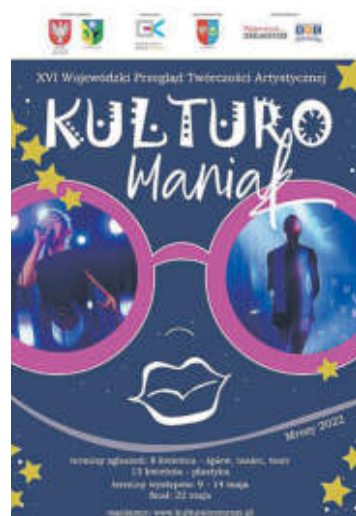
Jednak podobnie jak w latach ubiegłych, do etapu przesłuchań w kategoriach śpiew, teatr i taniec zostaną dopuszczeni tylko zwycięzcy eliminacji, których jury wyłoni po obejrzeniu nagrań wideo. Zwolnieni z tego obowiązku są laureaci pierwszych miejsc we wszystkich kategoriach wiekowych III Mazowieckiego Festiwalu Piosenki Znanej i Nieznanej „Struna 2022” (odbywającego się w Halino-

wie) oraz tegorocznego Przeglądu Polskiej Piosenki w Mrozach.

Przesłuchania konkursowe w kategoriach śpiew i teatr będą prowadzone w sali widowiskowej GCK w Mrozach, a przesłuchania w kategorii taniec po raz pierwszy w hali sportowej Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mrozach, co umożliwi udział w przeglądzie większym formacjom tanecznym. Wszyscy uczestnicy przeglądu otrzymają pamiątkowe gadżety (w tym roku będą to przypinki wykonane według nagrodzonych projektów w części plastycznej konkursu), a laureaci atrakcyjne nagrody – zapowiada dyrektor GCK.

Jedną z nagród specjalnych w kategorii „śpiew” tradycyjnie już będzie wspólny występ **12 czerwca** z gwiazdą Dni Mrozów – **Halinką Mlynkową**.

Termin przyjmowania zgłoszeń w kategoriach śpiew, teatr i taniec upływa **8 kwietnia**, a w katego-



rii plastyka **13 kwietnia**. Przesłuchania konkursowe odbędą się od 9 do 14 maja, a finał przeglądu **22 maja**.

Patronat honorowy nad przeglądem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego **Adam Struzik** oraz Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszcuk**, a patronat medialny Radio RDC i „Tygodnik Siedlecki”. **(T.MARK)**

W gminie Krzywdą: Fundusz sołecki na rekreację Place zabaw i siłownie

W gminie Krzywdą mieszkańcy, wykorzystując fundusz sołecki, postawili na place zabaw i zewnętrzne siłownie. W miejscowościach, gdzie jeszcze takich obiektów nie ma - powstaną nowe. W pozostałych place i siłownie będą wzbogacone o nowe urządzenia rekreacyjne.

Nowe place zabaw są już w okolicy Centrum Integracji Społecznej w Krzywdzie, a także w Zimnej Wodzie i Hucie Radoryskiej. We wsi Laski jest plac zabaw i siłownia, a w Hucie Dąbrowie niedawno zainstalowano atrakcje dla maluchów i osób chcących aktywnie spędzić czas na wolnym powietrzu. Plac zabaw i siłownia zewnętrzna zostały w tej miejscowości zlokalizowane nieopodal nowej biblioteki publicznej.

W Koźuchówce, gdzie były elementy siłowni, przygotowano już także plac zabaw dla dzieci. Za

to w Szczalbie do siłowni i placu zabaw zostały zamontowane dodatkowe urządzenia.

Pozostałe sołectwa też postulują rozbudowę istniejących obiektów rekreacyjnych. Takie inwestycje, sfinansowane z funduszu sołeckiego, są zaplanowane jeszcze na ten rok w Hucie Dąbrowie, Szczalbie i Hucie Radoryskiej. Tam zostaną rozbudowane place zabaw. Natomiast w Hucie Dąbrowie zostaną zamontowane dodatkowe elementy placu zabaw i siłowni.

Przed rokiem gmina Krzywdą na utworzenie miejsc do rekreacji i ćwiczeń zdobyła pieniądze z dotacji unijnej. Za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Razem ku lepszej przyszłości” w Łukowie gmina dostała fundusze na place zabaw w Podosiu, Radoryżu Kościelnym, Szczalbie oraz między ulicami Żelechowską i Słoneczną w okolicy Urzędu Gminy w Krzywdzie. **(pgl)**

Kasandra z Człuchowa?

Świat nam się popsuł, zauważyli Państwo? Zanim się popsuł, czas określiśmy względem tego, co stałe i pewne – „przed wakacjami” albo „po Nowym Roku”. A potem niemal z dnia na dzień „stałe i pewne” poszło się... paść. Żyjemy sobie, zadowoleni, że mniej więcej rozgryźliśmy zasady rządzące tym światem, i nagle – trach! – wszyscy zaczynamy mówić, że to, co było ledwie tydzień temu, miało miejsce „przed pandemią”. Znaczy: w bardzo już teraz odległej rzeczywistości.

Szczerze mówiąc, od tego czasu świat popsuł nam się więcej niż jeden raz. Prawie dwa lata przyzwyczajaliśmy się, że „przed pandemią” już nie wróci (niezależnie od tego, czy wierzyliśmy w spis Gatesa, czy karnie wciągałismy na nos maseczki), i co? I... przyszedł 24 lutego. Wtem okazało się, że wczoraj było jeszcze „przed wojną”, a teraz to już jest całkiem inny świat.

Nie wiem, jak Państwo, ale ja w takich chwilach chwytam się nadziei, że to „przed” można było uratować. Że są tacy, którzy przeczuwają to „po”, i przed nim ostrzegają. Pamiętacie trojańską królewnę Kasandrę? Odrzuciła zaloty zakochanego w niej Apolla, więc ten sprawił, że od tej pory nikt nie wierzył w jej przepowiednie.

Próbowałem poszukać u nas kogoś obdarzonego takim darem. Niestety, szybko doszedłem do wniosku, że jaki kraj, taka Kasandra. Owszem, mamy w Polsce jasnowidza i chyba nawet w miarę skutecznego, skoro w 2009 r. na pytanie, kto będzie prezydentem, odpowiedział: „Na pewno nie Kaczyński. Lecha Kaczyńskiego nie ma. Nie wiem, dlaczego. On śpi”. Problem w tym, że Krzysztof Jackowski z Człuchowa to raczej nie księżniczka, lecz tokarz, który edukację zakończył na zawodówce.

Ale dajmy mu szansę i sprawdźmy, czy przewidział pandemię. W wywiadzie ze stycznia 2020 r. nie zająknął się o niej ani słowem. Choć może to wina dziennikarza, bo ten jak na złość pytał go o tych, którzy mogliby zagrozić reelekcji Andrzeja Dudy.

Rok później, gdy COVID szalał w najlepsze, Jackowski wieszczyl to, czego nie wywieszczył na 2020 r., tylko w wersji zwielokrotnionej. Tu chyba jednak trochę przestrzelił. Więc może w przepowiedni z początku bieżącego roku wrócił do formy? Niby tak, bo mówił, że może „brakować surowców, rzeczy, które produkujemy” (paliwa z Rosji?). Tyle że później z pełnym przekonaniem stwierdził: „Nie będzie konfliktu żadnego poważnego na świecie, ale pełno statków, lotników, będzie się gromadziło na wodzie”. Mówił też o „małej wyspie na świecie”, gdzie „Coś się zrodzi takiego, czego będzie bał się cały świat. Coś powstanie”.

I jak? Już pukamy się w głowę i śmiejemy się z Kasandry z Człuchowa, czy może jeszcze trochę poczekamy na odliczanie od nowego „po”?

BARTEK SZUMOWSKI

Artykuł drugiej potrzeby | Moment dziejowy

Paweł Jasienica, historyczny guru licealnych czasów, nie przepadał za Polską Jagiellońską. Uważał, że wykoleiła nasze dzieje, rozprasała siły, sprawiła, że uganialiśmy się po stepach w imię wschodnich mrzonek. Preferował solidną, piastowską robotę. Piastowie dbali o Polskę jak o swoje gospodarstwo.

Bolesław Chrobry gotów był – tu przejdźmy do poglądów prof. Andrzeja Nowaka – budować wspólną Europę z cesarzem Ottonem III: Italia, Germania, Galia i Sclavinia, czyli Słowiańszczyzna. Na zasadzie równości, nie podporządkowania. Następca Ottona III, cesarz Henryk II miał inny pomysł. Chciał włączyć Polskę w struktury Rzeszy.

Polacy są częścią Europy? Są jej potrzebni? – Oczywiście oczywista. Jednak zdaniem Niemców tylko ci, którzy uznają niemieckie pierwszeństwo. Na to zgody nie było. Stąd długotrwałe wojny Bolesława, zwanego później Wielkim. Tak się wtedy załatwiała takie sprawy. W skład Rzeszy weszły, na przykład, Czechy. Ale nie Polska i Węgry. Ciekawe, dlaczego?

Tak, oczywiście, jesteśmy częścią Europy. Przyszłość Zachodu nie jest nam obojętna. Budowaliśmy gotyckie katedry i barokowe kościoły. Nie piszemy cyrylicą, a papieża mamy w Rzymie. Nie powinniśmy jednak być naiwni. Zwłaszcza gdy mami się nas pięknymi hasłami o wspólnej Europie, a za ich zasłoną buduje – jak Niemcy – własną potęgę i pomnaża własne jedynie korzyści. Nam muszą wystarczyć piękne słowa o jedności, równości i tak zwanych europejskich wartościach.

Wbrew marzeniom, historia nie chce się kończyć. Ani tysiąc lat temu, ani w XXI wieku. Z całą mocą znowu dobija się do drzwi. Narody istnieją. Istnieją państwa i granice. O własny dom, o swoje interesy trzeba dbać. Nie czas na polityków, dla których szczytem marzeń jest zostanie malowanym „królem Europy” z niemieckiej poręki.

Przyjechali Amerykanie i zrobili porządek. Niemców postawili do kąta, a Polacy z osłej ławki trafili do pierwszego rzędu. Taki dziejowy moment nie zdarza się często. I nie trwa wiecznie. A z okazji trzeba korzystać. Niewykorzystane okazje się mszczą. To zasada obowiązuje nie tylko na piłkarskim boisku. Zwłaszcza że nie leżymy, może szkoda, w jakimś słodkim europejskim zakątku, gdzie nie hulają dziejowe przeciągi. (Pamiętam taki rysunek: Pan Bóg patrzy na planetę i mówi: – A Polakom zrobimy psikusa i umieścimy ich między Niemcami a Rosją).

A Polska Jagiellońska? Jednak coś z niej zostało. Między Niemcami a Rosją istnieją tylko te państwa, które kiedyś znajdowały się w granicach I Rzeczypospolitej. To nie przypadek – w historii nie na przypadków, są tylko znaki – że powstanie Chmielnickiego, ta tragiczna wojna domowa Rzeczypospolitej, stało się Initium Calamitatis Regnum, początkiem nieszczęść królestwa.

Ukraiński Archanioł Michał, litewska Pogoń (ta w herbie Siedlec) oraz Biały Orzeł razem będą wolni. Może nie „nie do ruszenia”, ale na pewno silniejsi.

DARIUSZ KUZIAK

W powiecie mińskim pomagają m.in.: Brzoze, Stojadła, Stanisławów i Sulejówek. Do pomocy Ukraińcom, którzy trafili do Sulejówka, włączyły się też: Szkocja, Niemcy, Irlandia, Francja, Hiszpania i Australia.

Czym się dzielimy?

W Sulejówku trwa niezwykły pochód dobroci. To chyba jedyne miasto w powiecie mińskim, do którego spływa tyle darów z zagranicy dla uchodźców z Ukrainy.

Jako jeden z pierwszych zareagował mer miasta partnerskiego Bourg-la-Reine pod Paryżem. Patrick Donath zmobilizował swoich mieszkańców do zbiórki darów dla uchodźców w Sulejówku. Następni byli przyjaciele z partnerskiego miasta Jerez de la Frontera z Andaluzji. Skrzyknęli się spontanicznie w internecie, pożyczili 4 busy, zebrali dary i przyjechali, pokonując 3,5 tys. km. A w drogę powrotną zabrali 28 osób – uchodźców z Ukrainy, mieszkających tymczasowo w Sulejówku. Zakwaterowali ich w prywatnych domach (swoich oraz przyjaciół) z zapewnieniem bezpiecznego schronienia i wyżywienia na najbliższe pół roku. Do akcji pomocy w Sulejówku włączyły się także szkockie miasto Dundee, niemieckie Monachium i Düsseldorf, australijskie Brisbane, a także irlandzka Polonia.

Pomaga również gmina Mińsk Mazowiecki. Obecnie na jej terenie przebywa ponad 300 uchodźców z Ukrainy. W Zamieniu, Stojadłach, Brzozem, Starej Niedziałce i Janowie zlokalizowano specjalne magazyny,

w których są składowane dary i najpotrzebniejsze rzeczy dla Ukraińców.

Radny **Marek Kwiatkowski** pytał na ostatniej sesji, czego konkretnie potrzebują goście z Ukrainy. – Trzeba to uszczegółowić, bo jeśli 15 radnych się zdubluje i przyniesie 15 kurtek, jaka to wtedy będzie pomoc? – pytał.

– Uciekinierzy przyjechali w zimowej odzieży, a teraz robi się coraz cieplej i należałoby ich ubrać w coś letniego – odpowiedział **Sławomir Barankiewicz**, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. – Na pewno jest duże zapotrzebowanie na obuwie i kapcie. W tej chwili potrzebne są także szczoteczki do zębów oraz środki higieny i czystości.

Marek Kwiatkowski zwrócił również uwagę na inny aspekt pomocy: – Kiedy oglądam TV, często widzę po darach, że ludzie nie oddają nowych, przydatnych ubrań, tylko opróżniają sobie szafy – zauważył.

– Strażacy, którzy przyjmują te dary, starają się zwracać uwagę na zawartość paczek. Rzeczywiście, czasem zdarzają się niezbyt przydatne rzeczy. Nie wydajemy ich uchodźcom. Najprawdopodobniej będziemy musieli je zutylizować – odpowiedział kierownik GOPS. – Stąd nasz gorący apel do lokalnej spo-

łeczności o to, żeby przynosić rzeczy czyste, nieużywane i uprasowane.

Pomocy uchodźcom była poświęcona ostatnia sesja gminy Stanisławów. Padło wiele słów wsparcia dla Ukraińców, ale i bardzo ważne przesłanie wójt Kingi Sosińskiej, żeby nie pielęgnować w sobie nienawiści. – Współczujemy obywatelom Ukrainy, lecz także tym Rosjanom, którzy nie zgadzają się z tą obrzydliwą agresją i agresorem, a teraz w jakiś sposób są ciemieni. Dlatego proszę też o dozę tolerancji również dla tych ludzi.

Na sesji padły deklaracje radnych, że są gotowi zrzec się swoich diet, aż do odwołania, dopóki wojna na Ukrainie się nie skończy. – My bez tych diet przeżyjemy, a wy, Ukraińcy, potrzebujecie teraz naszej pomocy – mówili.

Gmina Stanisławów przeznaczą na pomoc uchodźcom dotację celową 100 tys. zł. – Pieniądze przesuwamy z zadań inwestycyjnych na drogi. Z obietnicą, że w najbliższym czasie zostaną uzupełnione – powiedziała skarbnik **Danuta Słowik**.

Natomiast 50 tys. zł z rezerwy „zarządzanie kryzysowe” na bieżące wydatki, związane z pobytem uchodźców z Ukrainy, przeznaczyła gmina Mrozy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Był zmęczony i przysnął

28 marca na drodze S17, na wysokości miejscowości Józefów (powiat garwoliński), doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego.

Jak ustalili policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Garwolinie, kierujący bussem marki Renault uderzył w tył jadącej przed nim ciężarówki marki Scania. – Mieszkaniec powiatu toruńskiego w rozmowie z funkcjonariuszami przyznał, że był zmęczony i przysnął w trakcie jazdy. W wyniku zdarzenia, pomimo zniszczeń pojazdów, żaden z uczestników nie doznał obrażeń. Kierowcy byli trzeźwi. Groźnie wyglądająca sytuacja skończyła się mandatem karnym – mówi mł. asp. **Małgorzata Pychner** oficer prasowy garwolińskiej policji. **(ak)**



fot. KPP Garwolin

W Gręzowie Zderzenie z lawetą

22 marca na DK2 w Gręzowie (gm. Kotuń) laweta zderzyła się z samochodem osobowym.

Kierujący lawetą, wyjeżdżając z ul. Leśnej na DK2, zderzył się z jadącym w kierunku Warszawy lexusem, którym kierował obywatel Ukrainy. Choć w pojazdach doszło do znacznych uszkodzeń pojazdów, na szczęście nikt z kierujących nie został ranny.



Fot. Aga Król

Przetarg był o 2 mln zł droższy, ale powiat sokołowski zaoszczędzi 5,6 mln zł.

Prokurator czy finansowy majstersztyk?

— Mamy drugi przetarg droższy o 2 mln zł i pozbyliśmy się dotacji z gminy Bielany. Nie wiem, czy prokuratura nie powinna się tym zająć — zastanawiał się radny **Jerzy Strzała**.

— Szanowny panie radny, my się prokuratury nie boimy. Proszę nas skierować. Ręce mamy czyste — replikowała starosta sokołowska **Elżbieta Sadowska**. — Dwa miliony złotych poszło w dwa tygodnie... — wpadł jej w słowo radny.

Starosta **Elżbieta Sadowska** wyjaśniała, że choć przetarg był droższy, to w budżecie gminy i powiatu zostaną miliony złotych, które miały być dołożone do tej inwestycji. — Zrobiliśmy wszystko, by pozyskać jak największe środki i jak najmniej zadłużać powiat, byśmy mogli występować o kolejne środki na kolejne inwestycje — tłumaczyła.

Budżaca kontrowersyjne inwestycja to „Rozbudowa drogi powiatowej na odcinku Paczusi Duże — Kowiesy” w gminie Bielany.

PÓŁ JUŻ MAMY

Powiat sokołowski od dawna starał się pozyskać pieniądze na tę drogę. Wniosek do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg został złożony w sierpniu 2020 r., pozytywna decyzja nadeszła latem 2021 r. Według kosztorysu inwestorskiego inwestycja miała kosztować 23 mln zł. Z RFRD powiat

dostał połowę, czyli 11,5 mln zł. Resztę miały sfinansować samorządy powiatu i gminy Bielany.

Jednocześnie władze powiatu starały się o pozyskanie pieniędzy na tę drogę z programu Polski Ład. — Szukaliśmy sposobu, by wkład własny, czyli te drugie 50 procent, pokryć z Polskiego Ładu — relacjonuje starosta Elżbieta Sadowska.

Nie było wiadomo, czy oba programy można łączyć. — W naszej ocenie było to możliwe — mówi starosta.

POWALCZYMY O DRUGĄ POŁOWĘ

Powiat złożył więc wniosek o dofinansowanie z Polskiego Ładu, by pozyskać pieniądze na drugą część inwestycji. Z formalnościami dotyczącymi budowy drogi nie można było jednak zwlekać. We wrześniu 2021 r. podpisano umowę na dofinansowanie inwestycji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W październiku ogłoszono przetarg. Oferty otwarto w pierwszych dniach listopada. Najkorzystniejsza z nich to wykonanie inwestycji za około 17 mln zł. Potem były jeszcze negocjacje. Pod koniec listopada przetarg został unieważniony.

Powód? Gmina Bielany uznała, że nie ma pieniędzy, by dołożyć do inwestycji.

— Gdy zobaczyliśmy, że gmina Bielany nie ma zabezpieczonych w bu-



Przy drodze w Paczuskach znajduje się pomnik, poświęcony archeologowi **Ottonowi Warpechowskiemu**, który ocalił zamek w Liwie. Zginął tutaj w lutym 1945 r.

fot. DK

dziecie 5 mln zł, musieliśmy przetarg unieważnić — mówi starosta Elżbieta Sadowska. Żaden z uczestników nie odwołał się od tej decyzji.

Unieważniając przetarg, władze sokołowskiego starostwa wiedziały już, że inwestycja otrzymała ponad 13 mln zł z programu Polski Ład. Po wymianie pism z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, przedstawicielami wojewody oraz Banku Gospodarstwa Krajowego powiat miał też rządową akceptację na połączenie środków.

DRUGI PRZETARG: 2 MLN DROŻEJ

W tej sytuacji ogłoszono drugi przetarg. Rozstrzygnięto 21 grud-

nia, a rankiem 30 grudnia podpisano umowę z wykonawcą. Tym razem kwota była znacznie wyższa, sięgnęła niemal 19 mln zł. Czyli 2 mln zł więcej niż na poprzednim przetargu. Tyle że pieniądze te nie pochodzą już z kasy powiatu.

Z tego powodu starosta Elżbieta Sadowska spodziewała się raczej pochwał i podziękowań niż zarzutów. — Proszę nas nie oskarżać, że działamy na szkodę — mówiła na sesji, odpowiadając na pytania radnego Jerzego Strzały. — Zrobiliśmy wszystko, żeby pozyskać jak największe środki zewnętrzne i jak najmniej zadłużać powiat, żebyśmy mogli występować o środki na kolejne inwestycje.

Pointę do batalii o inwestycję starosta dopisała niedawno, opowiadając na zapytanie radnego **Wojciecha Jańczuka**, dotyczące 30 tys. zł nagrody przyznanej skarbnik powiatu przez starostę. Jak się okazuje, jedną z przyczyn przyznania tej nagrody było: *Doprowadzenie do połączenia środków zewnętrznych z dwóch źródeł finansowania na inwestycję „Rozbudowa drogi powiatowej na odcinku Paczusi Duże — Kowiesy”, co przyczyniło się do finansowania inwestycji całkowicie ze środków zewnętrznych i uwolniło własne środki powiatu w wysokości 5,6 mln zł na inne cele.*

DARIUSZ KUZIAK

Kierowcy się z nas śmieją, że płacimy za wożenie powietrza.

A miało być za darmo...

Wprawdzie darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda, ale w tym wypadku koń nie jest tak całkiem darowany, bo w 10 procentach finansuje go gminny samorząd. A i sam koń niektórych nieco rozzarował. Wprawdzie wozi ludzi, ale nie za darmo. A do tego wyciąga rękę po pieniądze do rodziców dzieci dojeżdżających do szkół.

Mowa o transporcie zbiorowym, który od niedawna funkcjonuje w gminie Paprotnia. Działa tu 5 linii, które w dni powszednie zapewniają po pięć kursów do każdej miejscowości w gminie. To całkowity przełom w porównaniu z poprzednią sytuacją, kiedy większość wsi była kompletnie odcięta od świata. O co więc chodzi? Oczywiście o pieniądze.

Dotacje od wojewody na funkcjonowanie komunikacji w gminie Paprotnia wynoszą 3 złote do każdego tzw. wozokilometra (w sumie 380 tys. zł rocznie) i w zdecydowanej większości pokrywają koszty funkcjonowania komunikacji. Gmina doклада 10 procent, czyli 34 grosze (ok. 43 tys. zł rocznie). W sumie daje to blisko 424 tysiące. Problem w tym, że przewoźnik, z którym gmina podpisała umowę na realizację komunikacji (PKS Sokołów Podlaski), musi wypracować pewne dochody ze sprzedaży biletów. Wyliczono, że jest to około 124 tys. zł rocznie. Dopiero wtedy komunikacja będzie dla PKS opłacalna.

Mieszkańcy gminy, a szczególnie rodzice uczniów dojeżdżających do szkół, byli rozzarowani, że pomimo dotowanej komunikacji, nadal muszą pokrywać koszty biletów miesięcznych dla swoich pociec. Te kwestie poruszano na marcowej sesji RG Paprotnia. Padły głosy, że pieniądze przeznaczone na komunikację zbiorową zapewniają utrzymanie dla PKS Sokołów Podlaski, a niekoniecznie są odpowiednio wykorzystywane dla samych mieszkańców.

— Za pieniądze przeznaczone na finansowanie tej komunikacji wszyscy mieszkańcy gminy powinni jeździć za darmo — padały postulaty. — Tymczasem rodzice uczniów dostali powiadomienia ze szkoły, że muszą płacić za bilety miesięczne. Komunikacja jest, ale rodzice ją omijają, bo sami wolą dowozić dzieci.

W jednej z miejscowości na 11 dzieci aż 7 ma być dowożonych przez rodziców. Bo to podobno tańsze od dotowanych autobusów.

— Wcześniej mówiono, że transport publiczny dla dzieci będzie bezpłatny — stwierdził przewodniczący



Leszek Trębicki

fot. zbj

rady gminy **Mariusz Grzesiuła**. — I chciałbym, żeby był bezpłatny dla wszystkich mieszkańców. Porozumienie z PKS Sokołów nic nie mówi, że mamy płacić za bilety. W niektórych gminach jest to rozwiązane tak, że mieszkańcy za bilety nie płacą.

— Dzięki dofinansowaniu tej komunikacji mieszkańcy płacą za bilety jedynie 2 lub 3 złote, w zależności od długości trasy — poinformował wójt, **Leszek Trębicki**. — Cenę biletów miesięcznych dla uczniów wyliczono na 52 i 34 złote (w zależności od odległości — przyp. red.). Porozmawiam jednak z mecenasem, jakie są możliwości, aby tę kwestię jak najszybciej rozwiązać, z korzyścią dla rodziców.

Radni nalegali, aby sprawy nie odkładać, tylko zająć się nią natychmiast.

— Jeśli ma to być zrobione szybko, to tylko zarządzeniem wójta — wyjaśnił mecenas. — Gmina może zorganizować bezpłatny dowóz dzieci do szkół, ale musi za to sama zapłacić.

Dodatkowe wydatki (poza obecnym udziałem gminy w finansowaniu komunikacji) nikomu się nie uśmiechały, ale zaczęły się pojawiać głosy o „zreformowaniu” transportu zbiorowego i wygospodarowaniu w ten sposób pieniędzy. Podawano przy tym przykłady zupełnie nieracjonalnych sytuacji.

— Jeden z kierowców powiedział, że w ciągu dwóch tygodni na jednej z linii sprzedał 3 bilety — informował jeden z radnych.

— Byłem świadkiem, że w czasie kursu do Skwirczyna w autobusie nie było żywej duszy. Tymczasem ceny paliwa idą w górę. Trzeba chyba wycofać „puste kursy” — dodał kolejny.

— Ja też rozmawiałem z kierowcami i oni się z nas śmieją, że płacimy za wożenie powietrza — stwierdził inny radny.

Wójt zauważył, że jak zlikwiduje się część kursów, to i dopłaty od wojewody też się proporcjonalnie zmniejszą. Zadeklarował, że zajmie się sprawą opłat, przynajmniej za bilety miesięczne.

Niedawno zapytaliśmy wójtę o wywiązanie się z tej deklaracji.

— Ten system polega na tym, że finansują go trzy strony: wojewoda, gmina i sami pasażerowie — mówi

Leszek Trębicki. — I tak to właśnie funkcjonuje w kilku innych gminach powiatu siedleckiego. Dotacja wojewody i gminy nie wystarczają na to, aby komunikacja była bezpłatna. Pamiętajmy jednak, że poza samym faktem, że wszystkie miejscowości zyskały połączenia, to ceny biletów są bardzo atrakcyjne i kilka razy niższe od tych rynkowych. Zgodnie z deklaracją na sesji, podjąłem jednak działania, które pozwolą na pewne korzystne zmiany. Cena biletów miesięcznych dla uczniów została ujednolicona na niższym poziomie, 38 złotych. Dotyczy to też tych uczniów, wobec których gmina nie ma obowiązku organizowania dowozu do szkoły.

Nowe stawki zaczną obowiązywać od początku kwietnia. Czy jednak rosnące ceny paliwa nie sprawiają, że PKS zechce umowę renegotjować, i ewentualnie podnosić ceny biletów?

— Umowa obowiązuje do końca roku i PKS nie złożył żadnego wniosku w sprawie jej zmiany — wyjaśnia wójt. — Owszem, na opłacalność tej komunikacji wpływa fakt, że jest dużo „pustych kursów”. Myślę jednak, że pasażerów będzie przybywać, nawet wśród osób, które mają samochody. Wpłynie na to wysoka cena paliwa. Ludzie zaczną się zastanawiać, czy jechać swoim autem, czy zapłacić 2 złote za bilet w komunikacji zbiorowej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Czy w Kwasach w gminie Zbuczyn powstanie ferma drobiu?

Zaniechajcie tej inwestycji

Na rozprawę administracyjną w sprawie budowy fermy drobiu w Kwasach w gminie Zbuczyn przyszli nie tylko mieszkańcy tej wioski, ale też sąsiednich miejscowości. Ludzie obawiają się, że spokojna i czysta okolica zmienia się w ekologiczny Trójkąt Bermudzki.

— Tu będzie produkcja gryzoni, zanieczyszczenie gleby i powietrza, a pan mówi, że wszystko jest w jak najlepszym porządku — zwróciła się na rozprawie do pełnomocnika inwestora jedna z mieszkanki. — Nie usłyszałam, żeby pan miał jakiegokolwiek wątpliwości — dodała.

277 TYSIĘCY BROJLERÓW

— Prawo w tej sprawie jest nie-moralne i służy temu, aby skłócić lokalną władzę z mieszkańcami — podkreślali mieszkańcy. — Bo ani jednym, ani drugim nie daje możliwości skutecznego działania. Tylko cwaniacy wykorzystują to złe prawo.

Rzeczywiście, jest w tym wiele racji, bowiem nawet potężne fermy kurze są traktowane przez prawo praktycznie tak, jak zwykła rolnicza działalność. I formalnie dość trudno zapobiegać powstawaniu takich inwestycji.

— Ciężko mi się wypowiadać na temat etyki. Ja mogę informować tylko od strony przepisów prawnych — odpowiedział pełnomocnik inwestora.

— Mam specyficzne pytanie — zareagował uczestnik spotkania. — Czy pan je produkty z takich ferm? Ten drób nie nadaje się do spożycia. To jest świadome trucie ludzi — dodał.

Przedstawiciel inwestora dążył do osiągnięcia jakiegoś kompromisu.

— A jaki w tej sprawie możemy mieć kompromis? — zapytał pewien Amerykanin, który w całej Europie szukał miejsca do osiedlenia się i znalazł je właśnie w rejonie wsi Kwasy.

Rozprawa administracyjna, która odbyła się 10 marca w świetlicy w Modrzewiu, dotyczyła postę-

powania prowadzonego przez wójta gminy Zbuczyn w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia. To duża inwestycja. Projekt przewiduje bowiem wybudowanie m.in. 4 hal hodowlanych o powierzchni 3 300 m² każda, które będą mogły pomieścić 277 200 sztuk brojlerów jednocześnie. Pomimo tak imponującej skali inwestycji jej znaczenie dla lokalnego rynku pracy będzie praktycznie żadne. Farma ma być bowiem do maksimum zmechanizowana.

— Zgodnie z przedstawionym przez inwestora raportem, na terenie fermy będzie pracować 2 pracowników fizycznych — informują w UG w Zbuczynie.

WALCZĄ DRUGI ROK

Rozprawa administracyjna jest prowadzona w związku z licznymi protestami i zastrzeżeniami, wnoszonymi do wójta przez mieszkańców miejscowości Kwasy i wsi sąsiednich oraz uwagami i wnioskami, zgłoszonymi przez organizację ekologiczną.

Przeciw wobec planowanej inwestycji ma już swoją dość długą historię. W największym skrócie można ją zawrzeć w kilku datach. 17 czerwca 2020 roku wpłynął do wójta pierwszy protest, podpisany przez 170 mieszkańców wsi: Kwasy, Wólka Kamienna, Modrzew i Stary Krzesk. W tym samym dniu wpłynął także protest — petycja, podpisany przez mieszkańca wsi Kwasy, a 18 czerwca złożony został sprzeciw, podpisany przez innego mieszkańca Kwasów, mieszkającego w pobliżu planowanej budowy. 7 lipca 2020 roku mieszkańcy Starego Krzeska złożyli do wójta po-



Zdjęcie poglądowe: Pyt

danie podpisane przez 69 osób o wydanie negatywnej decyzji środowiskowej. 22 czerwca 2021 roku swoje uwagi zgłosiło też Stowarzyszenie Ekologiczne Światowid z Warszawy.

We wszystkich złożonych do wójta protestach przeciwko budowie budynków inwentarskich do chowu brojlerów pojawia się argument pogorszenia jakości życia mieszkańców spowodowany tą inwestycją — informują w Urzędzie Gminy w Zbuczynie. — Obawy dotyczą głównie spodziewanych zanieczyszczeń gazowych i uciążliwości zapachowych, na które będą narażeni przede wszystkim mieszkańcy okolicznych wsi. W protestach był także podnoszony argument kumulacji uciążliwości związanej z emisją odorów przez projektowaną fermę kurzą z obecnie działającymi już w okolicy wsi Kwasy przemysłowymi fermami trzody chlewnej.

RADA POPIERA MIESZKAŃCÓW

W tej sprawie wyjątkowo zgodne są opinie mieszkańców, jak i radnych gminy Zbuczyn. Już w listopadzie 2020 roku radni przyjęli (jednogłośnie) stanowisko w sprawie poparcia protestu mieszkańców. Uznali przede wszystkim, że argumenty podnoszone w protestach są słuszne.

— W tej niewielkiej wsi oraz jej najbliższym sąsiedztwie są już dwie duże chlewnie — mówi jeden z radnych. — A teraz ma tu jeszcze powstać wielka ferma drobiu. Jej budowa jest planowana w odległości zaledwie około 140 metrów od najbliższych domów oraz 280 metrów od zwartej zabudowy mieszkaniowej w Kwasach i około 1600 metrów od zabudowy w Starym Krzesku. Takie nasilenie zmasowanej produkcji zwierząt uniemożliwi mieszkańcom normalną egzystencję. Długotrwałe narażenie na odory może wywoływać: niepokój, depresję, bezsenność, bóle głowy, problemy układu oddechowego, wymioty. W dłuższej perspektywie ludzie są narażeni na różne ułomności fizyczne i psychiczne. Do tego trzeba dodać negatywny wpływ na wodę i glebę. I to nie są żadne spekulacje, tylko rzeczy udowodnione naukowo — dodaje.

Radni wyrazili też obawę, że ferma nie przyczyni się do dewastacji infrastruktury drogowej.

— Liczby są bardzo wymowne. Ferma drobiu w ciągu roku może wyprodukować ponad milion 660 tys. sztuk drobiu o masie 3300 ton! Wiąże się to z koniecznością dostarczenia na fermę ponad 6600 ton paszy i wywiezienia 4700 ton pomiotu kurze-

go. Z raportu przedstawionego przez inwestora wynika, że po drogach gminy przejedzie dodatkowo ponad 3000 ciężkich pojazdów, czyli 12 ciężarówek na dobę — podkreślają radni.

— Nie mogłem wydawać na rozprawie własnych opinii — zastrzega wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak**. — Mogę tylko powiedzieć, że mieszkańcy byli do tego spotkania świetnie przygotowani. Przekazali bardzo dużo cennych uwag i zadawali wiele pytań. Na niektóre z nich pełnomocnik inwestora nie potrafił odpowiedzieć, np. gdzie będzie składowany obornik? W związku z nimi będę wzywał inwestora do uzupełnienia raportu — dodaje wójt.

W rozprawie administracyjnej uczestniczyła także pani Krystyna, żona byłego ambasadora Japonii, która pochodzi właśnie z Kwasów. Mieszka w tej wsi, ma tu małe, ekologiczne gospodarstwo, w którym trzyma stadko kur. — Tu można doskonale żyć, ale tylko do czasu, kiedy wybudują nam tę wielką fermę — mówiła podczas rozprawy.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, jak się sprawa zakończy. Rada Gminy w Zbuczynie zaapelowała o zaniechanie budowy fermy drobiu w Kwasach.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ogólnopolski Festiwal Muzyki Sakralnej Koncerty w Pruszyńcu i Węgrowie



W najbliższą niedzielę 3 kwietnia w kościołach w Pruszyńcu oraz w Węgrowie odbędą się koncerty pasyjne, które zainaugurują tegoroczną edycję Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Sakralnej.

— W dzisiejszych czasach odwrótu od tradycyjnych chrześcijańskich wartości, w czasach wojny za wschodnią granicą, w czasach wielkiego lęku i niepewności o przyszłość całej Europy i świata, szukamy sposobu, by nasze lęki zamienić na nadzieję. Nadzieję tę może dać wiara i kultura chrześcijańska. Ogólnopolski Festiwal Muzyki Sakralnej ma umożliwić obcowanie na żywo ze sztuką na najwyższym poziomie, przybliżyć wiarę i kultury chrześcijańską oraz wzmocnić poczucie przynależności do wspólnoty chrześcijańskiej, opierającej się na wielowiekowej tradycji — tak o idei przedsięwzięcia mówi prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego Ziemi Węgrowskiej **Zofia Paczóska**, która jest pomysłodawcą festiwalu.

W ramach Festiwalu koncerty od-

bywać się będą przez cały rok, zaczynając od koncertów pasyjnych, przez maryjne, zaduszkowe, na kołędach kończąc. Do udziału w koncertach organizatorzy zapraszają uznanych artystów, którzy zaprezentują specjalnie przygotowane na festiwal programy.

Pasyjne koncerty inaugurujące Festiwal odbędą się 3 kwietnia o godz. 12.30 w kościele w Pru-

szynie oraz o godz. 19.00 w Bazylice Mniejszej w Węgrowie. Jak podkreśla **Zofia Paczóska**, koncerty te swoim charakterem wpisują się w trudną sytuację na Ukrainie, gdzie zło atakuje z niebywałą siłą.

Podczas koncertów medytacje pasyjne poprowadzi znany aktor **Dariusz Jakubowski**. Najpiękniejsze pieśni wielkopostne wykonają znakomite młode artystki: **Anna Maria Balawender** (sopran), **Marta Stącel** (sopran) oraz podkarpacki chór Michael pod dyktando **Huberta Hadro**, którym na organach akompaniować będzie **Michał Dziki**. Całość poprowadzi **Zofia Paczóska**.

Organizatorami koncertów są Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej i Parafia Rzymskokatolicka w Pruszyńcu. W organizację włączyli się: Gmina Siedlce, Gminny Ośrodek Kultury w Chodowie, Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w Węgrowie i Miasto Węgrów. Patronat honorowy nad Festiwalem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego **Adam Struzik**. (sej)



Strażak Sam na żywo!



Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach zaprasza na wspaniały muzyczny spektakl z udziałem bohaterów kultowej bajki Strażak Sam. To wyjątkowe przedstawienie podbiło serca małych widzów w całej Europie. W Siedlcach zostanie zaprezentowane **23 kwietnia o godz. 10, 12.30 i 15**.

„Strażak Sam Na Żywo — Cyrkowa przygoda” to bogata scenografia, oprawa muzyczna oraz postaci, angażujące dzieci do aktywnego udziału w spektaklu. Strażak Sam zaprosi widzów na Dzień Otwarty Straży Pożarnej, podczas którego pokaże i opowie, co zrobić, by ugasić pożar i zostać małym bohaterem.

Ten międzynarodowy przebój teatralny zobaczyło już ponad 250 tys. widzów w Europie. Polska wersja powstała z udziałem aktorów dubbingujących bajkę. Po spektaklu widzowie będą mieli możliwość spotkania się z jednym z bohaterów bajki. Ważne! Dzieci do 2. roku życia mają wstęp bezpłatny. Pozostali mogą kupić bilety w cenie 55 zł, 65 zł, 75 zł i 85 zł na eventim.pl, na ticketmaster.pl, bilety.mok.siedlce.pl oraz w kasie MOK, ul. Sienkiewicza 63, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.45 i godzinę przed spektaklem. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (ed)

Niektóre nazwy bywają zabawne czy intrygujące, inne wywołują spory.

Aleja Sarenki, ulica Skowronka

Burmistrz Mrozów Dariusz Jaszczuk: U nas długa dyskusja dotyczyła ulicy Pokoju. Zwolennicy pozostawienia nazwy usłyszeli, że „ten pokój został przyniesiony na ostrzach sowieckich bagnetów”.

W powiecie mińskim buduje się wiele nowych domów. Przy okazji powstają nowe drogi – zarówno publiczne, jak i wewnętrzne. Prędzej czy później trzeba je nazwać. To zadanie dla rady miasta lub rady gminy.

BAJECZNA, PERŁOWA, CYNAMONOWA

Nowa ulica powstała właśnie we wsi Chrośla (gm. Dębe Wielkie). Biegnie przy lesie na końcu ul. Mazowieckiej i prowadzi do Kwiatowej. Nadano jej nazwę „Runa Leśnego”, choć miała się nazywać inaczej. Jak? „Leśnej Harmonii”. Tak proponował jeden z mieszkańców. Ale...

– Z całym szacunkiem dla mieszkańca tej ulicy, który zaproponował nazwę „Leśnej Harmonii” oraz jeszcze kilka innych (bardzo mu zależało na nazwie związanej z muzyką), ale... Komisja postanowiła zrobić ukłon w stronę tych, którzy od lat mieszkają w Chrośli – tłumaczy **Renata Karpińska**, przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Planowania Przestrzennego. I dodaje: – Radny Leszek Woźnica przeprowadził wśród nich wywiad, a oni uznali, że nazwa „Leśnej

Harmonii” nijak nie wpisuje się w tę miejscowość. Dlatego przychylił się do wniosku radnego, aby ulica nazywała się „Runa Leśnego”.

Istotnie w Chrośli nigdy nie było żadnych muzycznych akcentów w nazewnictwie ulic (jest jedna o zabarwieniu literackim – ul. Elizy Orzeszkowej). Większość nosi nazwy „kwiatowe” (Jaśminowa, Lawendowa, Tulipanowa, Wrzosowa, Kwiatowa). Piękno natury jest opiewane też w stolicy gminy, Dębem Wielkim. Ot, choćby ulica Porannej Rosy. Ale są też inne pięknie brzmiące, jak: Bajeczna, Perłowa czy Cynamonowa.

Zresztą wiele gminnych miejscowości może się pochwalić nietypowym nazewnictwem ulic. Oryginalne adresy mają mieszkańcy Celinowa – przyjęte od nazw zwierząt i ptaków. Wymieńmy tu choćby ul. Karych Koni czy Skowronka, a także al. Sarenki.

NA OSTRZACH BAGNETÓW

– Przemysłane nadawanie nazw ulic jest tworzeniem historii – uważa **Dariusz Jaszczuk**, burmistrz Mrozów. – Nic dziwnego, że czasami wywołuje wręcz duże kontrowersje,

a nawet dłużej trwające konflikty.

A czy istnieje jakiś ogólny zbiór zasad, dotyczących nazewnictwa? Burmistrz twierdzi, że samorządy mają w tym wypadku dużą swobodę. – Odgórnie istnieje zarządzenie ministra, ale to raczej wytyczne, a nie sztywne normy prawne. Istotną regulacją jest ustawa z 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. Warto dodać, że dotyczy ona również placówek oświatowych, instytucji kultury itp. – zauważa.

W Mrozach w 1990 r., wraz z powstaniem samorządu gminnego, wyeliminowano takie nazwy, jak: „Służby Polsce” i „Rewolucji Październikowej”. Długa dyskusja dotyczyła ul. Pokoju.

Zwolennicy pozostawienia nazwy argumentowali, że znaczenie słowa „pokój” nie powinno budzić kontrowersji. – W odpowiedzi słyszeli, że „ten pokój został przyniesiony na ostrzach sowieckich bagnetów”. Ostatecznie nazwy nie zmieniono – mówi Dariusz Jaszczuk.

Ciekawym przypadkiem była historia ul. 22 Lipca, której nazwa została zmieniona dopiero zarządzeniem zastępczym wojewody

w 2017 r. Wcześniej wpływały wnioski indywidualne o zmianę, ale po konsultacjach z mieszkańcami ulicy i radą sołecką Rada Miejska odmawiała.

bitnych postaci ulicom w miejscach, które by te postaci deprecjonowały (krótkie wąskie uliczki na uboczu) – wylicza Dariusz Jaszczuk.

Ostatnio w gminie Mrozy pojawiły się nazwy ulic: Grodzka (przy grodzisku w we ws. Grodzisk), Flory, Sielska, Uroczna, Pogodna, Gościniec i Wakacyjna.

Z innych warto wymienić: Alternatywy, Bajkową czy Kubusia Puchatka. Sam burmistrz mieszka przy Ogrodowej.

DŁUGA, KRÓTKA I SPOKOJNA

W gminie Jakubów nazewnictwo ulic zostało wprowadzone w ostatnich 7 latach. Miana otrzymały ulice w: Jakubowie, Mistowie i Leontynie. Niektóre z nazw mieszkańcy wybierali, oddając głos w ankietach.

– Są nazwy typowe, takie od kierunków jazdy do dużych miast, jak np. ul. Mińska czy Siedlecka. Jest też ul. Zachodnia i Wschodnia. Mamy także: Długą, Krótką, Spokojną, Słoneczną, Szkolną, Strażacką, Kościelną – mówi wójt **Hanna Wocial**. – Najbardziej podoba mi się nazwa ul. Wspólnej w Jakubowie, nadana z inicjatywy mieszkańców, którzy wydzielili część swoich gruntów na tę drogę.

TOMASZ MARKIEWICZ

Wiosenne targi przy MODR w Siedlcach

Organizatorzy zapraszają wystawców

W niedzielę 24 kwietnia przy ul. Kazimierzowskiej 21 w Siedlcach (teren Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego) odbędzie się impreza wystawienniczo-handlowa „Wiosna na polu i w ogrodzie”.

To już 14. edycja tego wydarzenia. Ciesząca się zarówno wśród wystawców, jak i mieszkańców regionu wystawa wraca pod dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią. Dwa lata temu w wiosennych targach wzięło udział 70 wystawców. To zdecydowanie mniej, niż na odbywających się we wrześniu Między-

narodowych Dniach z Doradztwem Rolniczym, ale wiosenna impreza ma bardziej kameralny charakter.

– Targi, zarówno te wiosenne, jak i jesienne, są naszą wizytówką i zawsze bardzo starannie się do nich przygotowujemy – mówi dyrektor siedleckiego oddziału MODR **Józef Jan Romańczuk**. – O dużym zainteresowaniu obu imprezami świadczy fakt, że mimo trwającej wciąż pandemii dzwonią do nas wystawcy, stali bywalcy, jak i nowe osoby – pytając o możliwość zaprezentowania produk-

tów. Warto zainteresować się ich ofertą i świadomie wybrać polski, lokalny produkt, chociażby w imię lokalnego patriotyzmu. Zachęcam do udziału w naszej imprezie, zapewniam, że każdy znajdzie coś dla siebie – dodaje.

Organizatorzy zapowiadają, że w wystawie będą uczestniczyły firmy oferujące usługi na rzecz rolnictwa, producenci sprzętu ogrodniczego, ziół, kwiatów, drzew owocowych i ozdobnych. Będą też stoiska gospodarstw ekologicznych, agroturystyki i zagród edukacyjnych, a właściciele pasiek pszczelich zaprezentują owoce swojej pracy. Nie zabraknie też konkursów z nagrodami dla uczestników oraz występów lokalnych zespołów artystycznych.

– Jedną z atrakcji, towarzyszących naszej imprezie, będzie pokaz ćwiczeń z fizjoterapeutą SALUS Medica „Bądź energiczny na wiosnę” – mówi komisarz wystawy **Anna Olędzka**. – Uczestnicy „XIV Wiosny na polu i w ogrodzie” będą mieli również okazję wysłuchać prelekcji funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach na temat szkodliwości wypalania traw „Stop pożarom traw”. Z kolei pracownicy MODR Oddział Siedlce będą udzielać zainteresowanym rolnikom porad m.in. w zakresie dopłat bezpośrednich – dodaje.

Wystawcy, którzy chcą wziąć udział w tegorocznej edycji „Wiosny na polu i w ogrodzie”, powinni zająć na stronie internetowej MODR www.modr.mazowsze.pl, gdzie można pobrać druki zgłoszeń na wystawę. Bliższych informacji na temat imprezy udziela jej komisarz Anna Olędzka (tel. 25 640 09 11 lub 505 302 473). Opr. (sej)

Patronat „TS”

Gmina Sadowne

Radni i sołtysi dostaną więcej

Na ostatniej sesji rady gminy Sadowne (10 marca) zapadły dwie decyzje w sprawie diet samorządowców.

Pierwsza z uchwał dotyczyła diety sołtysów. Dotychczas za udział w sesji dostawali po 150 zł, teraz – 250 zł. To był w pewnym sensie prezent dla sołtysów w przeddzień ich święta (11 marca obchodzony jest Dzień Sołtysa).

Drugą uchwałą radni podwyższyli swoje diety, zmieniając wskaźniki w uchwale o dietach z maja 2017 roku. Miesięczne uposażenie radnych w gminie Sadowne jest obliczane według wskaźnika tzw. kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (w 2022 roku wynosi ona 1 789,42 zł). Dotychczas

przewodniczący rady gminy otrzymywał co miesiąc 2 263,12 zł (65 proc. kwoty bazowej), teraz będzie to 2 039,94 zł (114 proc.). Dla wiceprzewodniczących rady oraz przewodniczących stałych komisji ustalono uposażenia w wysokości 58 proc. kwoty bazowej, czyli 1037,86 zł (było 34 proc. czyli 608,40 zł). Pozostali radni, którzy zasiadają w co najmniej dwóch komisjach, dostaną dietę w wysokości 47 proc. kwoty bazowej, czyli 841,03 zł (było 28 proc., czyli 501,04 zł), a ci, którzy pracują tylko w jednej komisji – 30 proc. kwoty bazowej, czyli 536,83 zł (było 22 proc. czyli 393,67 zł). Uchwała ma wejść w życie 14 dni po opublikowaniu jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. (sej)

Kot w studni

26 marca strażacy z OSP w Nowym Opolu i Specjalistyczna Grupa Ratownicza Wysokościowego z PSP w Siedlcach zostali wezwani do kota uwięzionego w studni. Ratownicy z SGRW weszli do studni i „ewakuowali” kota. Zwierzę było całe i zdrowie. Na szczęście w studni nie było wody. (ak)



foto: OSP Nowe Opole

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Siedlce Miasto Siedlce

zapraszają na imprezę

XIV Wiosna na polu i w ogrodzie

24.04.2022 r. (niedziela), od godz. 9.00 do 17.00
Siedlce, ul. Kazimierzowska 21

W programie, m.in.:

- 10.00 Oficjalne otwarcie wystawy, wystąpienia zaproszonych gości
- 11.00 - 11.30 Występ zespołu śpiewaczego „Senioryni”
- 11.30 - 12.00 Quiz ekologiczny „Środowisko ponad wszystko”
- 12.00 - 12.30 Występ grup śpiewających, działających przy Gminnym Ośrodku Kultury w Chodowie
- 12.30 - 13.00 Quiz ogrodniczy „Ogród w kwiatkach”
- 13.00 - 13.30 Występ grup śpiewających, działających przy Gminnym Ośrodku Kultury w Chodowie
- 13.30 - 14.00 Występ „Kapel Janka Muzykanta”
- 14.00 - 14.30 Pokaz ćwiczeń z fizjoterapeutą SALUS Medica „Bądź energiczny na wiosnę”
- 14.30 - 15.00 Prelekcja funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach „Stop pożarom traw”
- 15.00 - 16.00 Występ artystyczny KGW „Domanice i okolice”
- Występ zespołu wokalnego „Złote Kłosy” z Wyszczek
- 9.00 - 17.00 Prezentacja ofert wystawców
- 17.00 Zakończenie imprezy

Siedlce zapraszają

Stracili pieniądze na żłobek

Gmina Wilga oddała 825 tys. złotych otrzymanego dofinansowania na utworzenie żłobka w Mariańskim Porzeczu. Sprawą zajęła się komisja rewizyjna.

- Komisja nie ma wątpliwości, że poprzez beczynność, a następnie nieracjonalne decyzje pani wójt, gmina zaprzepaściła realną szansę na utworzenie gminnego żłobka – mówi **Ewa Gajownik**, przewodnicząca komisji rewizyjnej.

Dotacja na utworzenie żłobka pochodziła z programu „Maluch +”. Inwestycja, której koszt oszacowano na 1 mln złotych (825 tys. zł dotacji i 175 tys. zł z budżetu gminy), miała być ukończona jeszcze w ubiegłym roku. Tymczasem wójt **Bogumiła Głuszczka** do końca 2021 roku nie ogłosiła nawet przetargu, który miał wyłonić wykonawcę. Prosiła wojewodę o wydłużenie terminu realizacji inwestycji, ale zgody nie otrzymała. Pieniądze trzeba było zwrócić.

NA PARTERZE, CZY NA PODDASZU?

O sprawie pisaliśmy na łamach „TS” na początku roku. Próbowaliśmy dociec, co się stało, że inwestycja nie doszła do skutku. Wtedy wójt Bogumiła Głuszczka przyznała, że po zleceniu projektu żłobka, który miał powstać w budynku szkoły na parterze, ona sama zdecydowała, że żłobek będzie jednak na poddaszu. Decyzja ta zapadła cztery miesiące przed końcem 2021 roku. Przewodnicząca rady gminy **Agnieszka Nagadowska** już wówczas zwracała pani wójt uwagę, że żłobek na poddaszu będzie więcej

kosztował niż adaptacja pomieszczeń na parterze szkoły. Niepokoiła się też, że przedsięwzięcia nie uda się zrealizować do końca roku. Jej przypuszczenia okazały się prorocze.

Pytana przez nas pani wójt nie potrafiła wytłumaczyć, co sprawiło, że inwestycja nie doszła do skutku. Radni też mieli wiele pytań, które pozostawały bez odpowiedzi. Dlatego na początku roku **Elżbieta Kowalczyk**, przewodnicząca komisji oświaty, złożyła na sesji wniosek, by komisja rewizyjna dokładnie zbadała sprawę. I zbadała.

CO USTALIŁA KOMISJA

- Z dostarczonych dokumentów przez urząd wynika, że 28 października 2020 roku pani wójt złożyła wniosek na budowę (!) gminnego żłobka przy szkole w Mariańskim Porzeczu. Do budynku szkoły miało być dobudowane 150 m², gdzie miał powstać żłobek. Radni nic nie wiedzieli, że został złożony taki wniosek – oznajmiła radnym na ostatniej sesji Ewa Gajownik. – Gdy już dowiedzieliśmy się o złożonym wniosku, pani wójt mówiła od początku nie o budowie żłobka, a o adaptacji pomieszczeń szkoły, a dokładniej znajdującego się tam mieszkania nauczycielskiego. Na pytania radnych, czy te pomieszczenia spełniają wszystkie wymagania, pani wójt zapewniała radę, że nie ma żadnych przeciwwskazań, by powstał tam

żłobek – dodała.

Ewa Gajownik zaznaczyła, że komisja nie znalazła w urzędzie żadnych dokumentów, z których by wynikało, że wojewoda pozwolił na zmianę koncepcji budowy żłobka na adaptację budynku. Przypomniała radnym, że w pomieszczeniach, gdzie miałyby powstać żłobek, mieszka rodzina nauczycielska z czwórką dzieci. Ta rodzina miała umowę na czas nieokreślony do zajmowania tego lokalu. Mimo to wójt twierdziła, że żłobek tam może powstać. Następnie, jak ustaliła komisja rewizyjna, 9 lutego 2021 r., na posiedzeniu wspólnych komisji, wójt przekazała radnym, że pomieszczenia w domu nauczyciela nie spełniają (!) wymogów na przyjęcie 25 dzieci i żłobek trzeba zorganizować, wykorzystując parterowe pomieszczenia w szkole.

- Pani dyrektor szkoły w Mariańskim Porzeczu, obecna na tej komisji, wówczas była za udostępnieniem kuchni i jadalni na rzecz żłobka – podkreśliła przewodnicząca komisji.

POMIESZCZENIA NA ROK

Prace remontowe jednak nie ruszyły. W marcu na komisji jeden z radnych zaproponował, by w adaptacji żłobka pomogła firma, która prowadzi taką placówkę w powiecie piaseczyńskim. Radni się zgodzili. W tym samym miesiącu odbyło się spotkanie w szkole w Mariańskim Porzeczu, w którym uczestniczyli: część radnych, wójt i dyrekcja placówki. Ustalano, które pomieszczenia zostaną przekazane na żłobek. Firma doradcza, z którą gmina nawiązała

współpracę, przedstawiła radnym swoje koncepcje adaptacji pomieszczeń na żłobek, zaopiniowane pozytywnie przez sanepid i straż pożarną. Gmina za te plany zapłaciła 15 tys. zł. I nagle 24 marca gmina otrzyma pismo od dyrektorki z Mariańskiego Porzecza, która napisała, że pomieszczenia szkoły na żłobek może użyć... tylko na rok.

- Ta decyzja z automatu uniemożliwiła skorzystanie z finansowania zewnętrznego. Pod koniec kwietnia na jednej z komisji wójt oświadcza radnym, że zmienia zdanie i chce budowy żłobka na strychu – zaznaczyła Ewa Gajownik. Przypomniała, że po burzliwej dyskusji większość radnych w głosowaniu opowiedziała się za umieszczeniem żłobka pod warunkiem, że inwestycja zamknie się w kwocie 1 mln zł. Przedstawiciele doradczej firmy byli gotowi opracować plany, ale współpraca z nimi została zerwana.

ZANIECHANIA GMINY

10 sierpnia 2021 r. wójt podpisała umowę z projektantką z Garwolina na opracowanie projektu zmiany sposobu użytkowania poddasza szkoły na potrzeby żłobka. Termin wykonania dokumentacji określono do 30 listopada 2021 r. Choć gmina zapłaciła projektantce 45 tys. zł, ta nie wywiązała się z zadania w terminie. Dlaczego? Tego komisja rewizyjna nie ustaliła. Ustaliła natomiast, że inwestycja mogła być wykonana na czas, gdyby nie... kilkumiesięczne „nicnierobienie” po stronie urzędu gminy.

- Wójt, podejmując decyzję, żeby

żłobek był na górze, nie uwzględniła zdania radnych, którzy byli za utworzeniem żłobka na parterze szkoły. Nie uwzględniła opinii firmy doradczej, z której wynikało, że utworzenie żłobka na strychu będzie bardziej skomplikowane, czasochłonne i kosztowne – podsumowała Ewa Gajownik. Dodała, że wójt wprowadzała w błąd nie tylko radnych, ale i kierownik delegatury MUW, zapewniając ją, że inwestycja będzie realizowana i ukończona w terminie. A tymczasem radzie do dziś nie został przedstawiony kosztorys utworzenia żłobka na poddaszu.

- Komisja rewizyjna nie ma wątpliwości, iż poprzez beczynność, a następnie nieracjonalne decyzje pani wójt, gmina zaprzepaściła realną szansę na utworzenie gminnego żłobka, na które bardzo liczyło społeczeństwo. Wielka szkoda i wstyd, że musieliśmy oddać tak duże dofinansowanie – skwitowała Ewa Gajownik.

Wójt Bogumiła Głuszczka milczała, milczeli wszyscy radni. Nikt nie miał pytań. Ewa Gajownik dodała tylko, że by dociec prawdy, komisja musiała skrupulatnie odsłuchać nagrania z posiedzeń komisji wspólnych rady, gdyż nie ma żadnego protokołu z tych posiedzeń. Na szczęście nagrania się zachowały. Dzięki nim komisja rewizyjna obnażyła działania wójt, które doprowadziły do uraty dofinansowania na żłobek.

Pani wójt wydaje się być mało przejęta tym faktem. W rozmowie z „TS” podkreśliła, że gmina ponownie złoży wniosek o dotację i wierzy, że żłobek kiedyś powstanie.

MILENA CELIŃSKA

Siedlce w budowie

fotoreportaż Piotra Książkowskiego



Urząd Miasta Siedlce



Osiedle przy ul. Partyzantów



ul. Warszawska nad zalewem



ul. Armii Krajowej

Dawny właściciel i dobrodziej Węgrowa spoczął w odnowionym sarkofagu.

Msza za Jana Dobrogosta

To była skromna uroczystość. Najpierw msza święta w kościele klasztornym za spójność duszy Jana Dobrogosta Krasińskiego. Po mszy odrestaurowany sarkofag został zniesiony do podziemi klasztoru. Tu drewnianą trumnę z doczesnymi szczątkami magnata włożono do sarkofagu, przykryto metalowym wiekiem i przeniesiono do krypty, w której przez ostatnich ponad 300 lat Jan Dobrogost spoczywał.

— Módlmy się za fundatora i wielkiego dobrodzieja. W przeszłych latach zakonnicy zapewne regularnie ofiarowywali msze święte za jego duszę. My może czynimy to rzadko, więc z tym większą gorliwością módlmy się o wieczną łaskę dla tego wielkiego człowieka, którego duch i dzieła żyją do dziś i promieniają na nasze postawy — powiedział na początku niedzielnej (13 marca) mszy świętej koncelebrowanej proboszcz parafii klasztornej w Węgrowie ks. kan. **Romuald Kosk**.

SERCE DLA WĘGROWA

Jan Dobrogost Krasiński był jednym z najwybitniejszych reprezentantów swojej epoki. Urodził się 10 czerwca 1639 roku. I choć był człowiekiem światowym (był wojewodą płockim, referendarzem koronnym, posłem na Sejm, uczestnikiem wszystkich elekcji swoich czasów, doradcą i przyjacielem króla Jana III Sobieskiego z którym uczestniczył w odsieczy wiedeńskiej), to ukończył Węgrów — niewielkie miasto na wschodzie Mazowsza. W Węgrowie ufundował zespół klasztorny dla ojców reformatów, kościół farny oraz instytut księży komunistów mieszczący seminarium i szkołę średnią. Do budowy węgrowskich kościołów Jan Dobrogost zatrudniał najwybitniejszych architektów i artystów, m.in. Tylmana z Gamera, Carla Ceroniego czy Michała Anioła Palloniego. Ich dzieła przyciągają do Węgrowa rzesze turystów, którzy na własne

oczy chcą obejrzeć perełki baroku. Jan Dobrogost Krasiński zmarł 21 lutego 1717 roku, przeżywszy prawie 78 lat, co jak na tamte czasy było sędziwym wiekiem. 17 marca 1717 roku został pochowany w podziemiach węgrowskiego klasztoru. Jego ciało złożono w dębowej trumnie, którą następnie umieszczono w miedzianym, zdobionym z zewnątrz, sarkofagu. Swoje serce Jan Dobrogost ofiarował węgrowskiej farze. Zostało ono umieszczone w srebrnej urnie, którą wmurowano w ścianę świątyni tuż obok prezbiterium. Ten symboliczny gest ofiarowania serca tylko potwierdza, ile Węgrów znaczył w życiu Jana Dobrogosta Krasińskiego.

SARKOFAG ODNOWIONY

Trzy wieki zrobiły swoje. Sarkofag, choć wykonany starannie ze stopu miedzi i białych metali, nie wyglądał tak jak kiedyś. Okazało się, że można zdobyć pieniądze na jego renowację. Parafia napisała wniosek i otrzymała 120 tys. złotych od Mazowieckiego Konserwatora Zabytków.

10 czerwca 2019 roku drewnianą trumnę z doczesnymi szczątkami wyjęto i złożono w sarkofagu tymczasowym, a ten wykonany ponad 300 lat temu pojechał do specjalistycznej pracowni w Tychach, gdzie poddano go renowacji. Pod koniec listopada 2019 roku odnowiony sarkofag wrócił do Węgrowa i przez ponad rok był ekspozycyjny w krużgankach klasztoru.

Po otwarciu sarkofagu doczesne szczątki Jana Dobrogosta Krasiń-

skiego poddano analizie anatomo-antropologicznej. Z badań wynika, że magnat był postawnym mężczyzną, ale pod koniec życia nie mógł chodzić.

Okazało się też, że trumienne szaty zachowały się w bardzo dobrym stanie. Jedwabne szaty w kolorze amarantowym poddano renowacji.



Można je teraz oglądać w kościelnej zakrystii, a docelowo trafią do znajdującej się w podziemiach klasztoru ekspozycji muzealnej. Na powtórny pochówek zakupiono nowy, podobny do poprzedniego, materiał, z którego uszyto trumienną odzież dla magnata.

NIECH ODPOCZYWA W POKOJU WIECZNYM

Uroczystości związane z przeniesieniem odrestaurowanego sarkofagu do podziemi klasztoru i ponownym złożeniem w nim docze-



snych szczątków Jana Dobrogosta Krasińskiego miały odbyć się na początku 2020 roku. Trzeba było je odłożyć w związku z pandemią. Ostatecznie zorganizowane zostały w niedzielę, 13 marca, cztery dni przed 305. rocznicą pogrzebu właściciela Węgrowa.

Uroczystość była skromna. Po mszy koncelebrowanej (m.in. za duszę Jana Dobrogosta Krasińskiego) sześciu silnych mężczyzn przeniosło metalowy sarkofag z klasztornych krużganków do podziemi. Tu drewnianą trumnę z doczesnymi

szczątkami magnata włożono do sarkofagu, przykryto metalowym wiekiem i przeniesiono do krypty, w której przez ostatnie ponad 300 lat Jan Dobrogost spoczywał.

Gdy trudna technicznie operacja (ciężki sarkofag, wąskie przejścia) dobiegła końca, ks. kan. Romuald Kosk odmówił krótką modlitwę: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Konferencja prasowa na Zamku w Liwie

To będzie rok księżnej Anny

15 marca 1522 roku w zamku w Liwie zmarła księżna Anna Radziwiłłówna, wybitna regentka Mazowsza, kandydatka na żonę Zygmunta I Starego, matka ostatnich książąt mazowieckich. Dokładnie 500 lat później (15 marca 2022 roku) w liwskim zamku odbyła się konferencja prasowa, na której zapowiedziano planowane wydarzenia związane z postacią księżnej Anny.

— Biografia księżnej Anny Radziwiłłówny jest tak bogata, że to gotowy scenariusz filmowy — stwierdził dr **Andrzej Nowik**.

O rządach regencyjnych księżnej Anny pokrótce opowiedziała dr **Marta Piber-Zbieranowska** z Instytutu Historii PAN. Z przeprowadzonych przez nią badań wynika, że księżna Anna nie miała „dobrej prasy” w ówczesnej Litwie i Koronie. Jej oponenci przedstawiali ją jako osobę rozpustną i trwoniącą majątek. — Ten rozpowszechniany obraz był całkowicie wypaczony i krzywdzący. To była kobieta niezwykle, o męskim sercu. Znała się w sytuacji, w której musiała się wykazać wieloma talenta-

mi, w tym politycznymi — twierdzi Marta Piber-Zbieranowska.

Księżna Anna nie tylko nie trwoniła majątku, ale go powiększała. Za jej regencyjnych rządów do Mazowsza dołączono Ziemię Liwską. Księżna zabiegała, żeby w Warszawie utworzyć biskupstwo. Ten zamiar się nie powiódł, gdyż sprzeciwili się biskupi poznański i płocki. Głównym celem księżnej było uczynienie z Mazowsza silnego i niezależnego państwa.

Dr Andrzej Nowik przedstawił efekt dotychczasowych badań nad życiem i działalnością Anny Radziwiłłówny. Zaprezentował kilka fotokopii dokumentów, które znajdują się na wystawie w liwskim zamku. W trakcie kwerend dotarł do mniej znanego odpisu z nagrobka księżnej Anny Radziwiłłówny (sam nagrobek nie przetrwał do obecnych czasów), z którego wynika, że żyła 46 lat, 11 miesięcy i 8 dni. Znając dokładną datę jej śmierci, można ustalić również datę urodzenia. We wszystkich publikacjach podawany jest rok 1476, a faktycznie urodziła się około 7 kwietnia 1475 roku.

Dr **Mirosław Roguski** z Rady Muzeum Zamku w Liwie wskazał,

że księżna przyczyniła się do kreowania nowych elit na Mazowszu. Wcześniej faworyzowane było rycerstwo i szlachta z ziem czerskiej i warszawskiej, za Anny do tego zaczęło grono dołączyć szlachta z odleglejszych terenów, m.in. z Ziemi Liwskiej. Mirosław Roguski zwrócił uwagę na coraz bardziej popularną w naszym kraju turystykę historyczną i kulinarną. To również szansa dla Liwa. — My do tej pory w Liwie bazowaliśmy na legendach o Żółtej Damie i o Twardowskim, związanym z pobliskim Węgrowem. A mamy postacie historyczne, realne, które możemy popularyzować. Niewątpliwie należy do nich księżna Anna Radziwiłłówna — stwierdził.

Księżna Anna została pochowana w podziemiach kościoła św. Anny w Warszawie. Jej grób nie przetrwał do współczesnych czasów. Rektor kościoła akademickiego św. Anny, **ks. kan. Mateusz Gawarski**, wyraził nadzieję, że niebawem uda się dokładnie ustalić miejsce jej wiecznego spoczynku.

Konferencja prasowa zorganizowana przez dyrektor muzeum **Elizę**



Portret księżnej Anny

Czapską, była zapowiedzią wydarzeń planowanych na czerwiec. Wówczas zostanie otwarta wystawa poświęcona księżnej Annie oraz odbędzie się konferencja naukowa. Niewątpliwie będzie to rok Anny Radziwiłłówny, wybitnej władczyni i — jak mówiono o niej ponad pięć wieków temu — kobiety o męskim sercu. Warto tę postać poznać bliżej, zwłaszcza że przyczyniła się do rozwoju Mazowsza, zamku w Liwie i Ziemi Liwskiej. A okazja ku temu już wkrótce...

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Prelegenci (od lewej): Eliza Czapska, ks. kan. Mateusz Gawarski, dr Marta Piber-Zbieranowska, dr Andrzej Nowik i dr Mirosław Roguski.

C O W K I N A C H								
REPERTUAR 1-7.04.2022r.								
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
BELLE- NAPISY	121	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	
FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA: TAJEMNICE DUMBLEDORE'A- DUBBING	142							14:30 17:15 19:45
ZAGIONIONE MIASTO- NAPISY	112	17:45 19:45	17:10 19:45	17:10 19:45	17:45 19:45	17:45 19:45	17:45 19:45	17:45 20:00
MORBIUS- DUBBING	104	13:00 15:15 18:15	13:00 15:15 18:15	13:00 15:15 18:15	13:00 15:15 18:15	13:00 15:15 18:15	13:00 15:15 18:15	13:30 18:00
MORBIUS- NAPISY	104	17:30 20:30	17:30 20:30	17:30 20:30	17:30 20:30	17:30 20:30	17:30 20:30	15:45 20:15
POZOSTAŁE FILMY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ZAJĄC MAX: MISJA PISANKA- DUBBING	76	14:15 16:00	12:15 14:30	12:15 14:30	14:15 16:00	14:15 16:00	14:15 16:00	14:15 16:00
TO NIE WYPANDA- DUBBING	100	14:15 16:15	12:30 16:15	12:30 16:15	14:15 16:15	14:15 16:15	14:15 16:15	12:45
ZA DUŻY NA BAJKI	106	14:45	12:45 14:45	12:45 14:45	14:45	14:45	14:45	14:45
MARZEC '68	121	20:00	19:20	19:20	20:00	20:00	20:00	
CUD GUADALUPE- LEKTOR	99							19:00
JAKOŚ TO BĘDZIE	95	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45
BATMAN- DUBBING	176		14:00	14:00				
INNI LUDZIE	103	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	21:00

KINO KOBIEĆ

6 kwietnia
Godz. 18:00

Nasze nazwiska (442)

Padzik - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślíkowej. Jest tan natomiast nazwisko Padziak, zapisane po raz pierwszy w 1712 roku na Śląsku. Rymut wywodzi nazwisko od czasownika *padać*, upadać, przewracać się. Od XV wieku padać znaczyło także: walić się, rozpadać się, pękać („Usta się *padają*”), rwać się („Zagarnęli wielką liczbę ryb, tak iż się sieć ich *padała*”). W gwarze *padać* znaczyło także powiadać („No dyc sprawiedliwie *padaś*”), w stosunku do Słońca padać znaczyło chować się za horyzontem. *Padąć się* oznaczało dostawać krost, wrzodów, ropieć („Ciało lub skóra *pada się* czyli psuje, pęka, odpada wskutek ran lub od leżenia”). *Padąć się* znaczyło także boleć. Wierzono, że gdy ktoś po raz pierwszy na wiosnę zobaczy bociana, powinien usiąść na nogach, „aby w lecie nie *padał*”. Wierzono również, że dotknięcie padalca sprawia, iż „ciało *pada się* i jątrzy”. Powiedzenie „padać przed kimś” znaczyło słać się do stóp czyich, bić czołem, „*padać* na twarz”- padać twarzą do ziemi, „*padać* na nogi” - tracić wszystko od razu, „padać na cztery łapy tak jak kot”, wychodzić z niebezpieczeństwa albo lub z małymi uszczerbkami. A może *Padzik*em został nazwany ten, kto miał ule i pszczoły? Przecież rzeczownik *padź* oznaczał dawniej słodką substancję na liściach i kwiatach, z której „pszczoły miód biorą”. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Padzik w 1990 roku posługiwało się w Polsce 511 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 173, siedleckim - 98 i płockim - 82 osoby.

Strzelec - jako pierwszy w 1397 roku w „Kodeksie dyplomatycznym katedry krakowskiej św. Wacława” zapisany został Petro Strzelec, canonico Cracouiens(i), w roku 1400 w „Najdawniejszych księgach sądowych krakowskich” Michael Strzelec, „de Gosdecz” czyli Goździec (obecnie to wsie Drochów Dolny i Górny w woj. świętokrzyskim). Od XIV wieku *strzelcem* zwano tego „co strzelał”, najpierw z łuku (strzelec łuczny), potem z kuszy (strzelec kuszny). W XVI wieku wraz z rozpowszechnieniem muszketu pojawia się strzelec kulowy. Od tego stulecia i później *strzelcem* nazywano żołnierza, którego zadaniem było przede wszystkim strzelać, karabiniera, artylerzystę, kanoniera. *Strzelcem* zwano dawniej także myśliwego, gajowego, leśnika, strażnika części lasu, człowieka, który zobowiązany był dostarczać na dwór pana zwierzynę z pańskiego lasu, służącego do różnych posług na dworze, zwłaszcza do stania z bronią za pojazdem. Nazwisko może pochodzić także od miejscowości o nazwach *Strzelce*. Jest ich obecnie w Polsce 27, z czego największe to Strzelce Krajeńskie i Strzelce Opolskie. Pierwotnie, podobnie jak i inne miejscowości o tych nazwach, były one osadami służebnymi, w których mieszkali *strzelce*, czyli ludzie, wypełniający powinności łowieckie dla dworu książęcego (przygotowywali strzały i łuki, organizowali łowy, sami byli strzelcami). Według SNWPU nazwisko Strzelec w 1990 roku nosiło w Polsce 3759 osób. Najwięcej w dawnym woj. kieleckim - 480. W siedleckim - 149 osób.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Kino na Temat w kinie Helios Siedlce!

Kino na Temat to cykl spotkań filmowych dla młodzieży z najstarszych klas szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych.

Wierzmy, że odpowiednio poprowadzona rozmowa, poparta specjalnie wyselekcjonowanym filmem, może prowadzić do inspirujących wniosków. Różnorodność poruszanych tematów pozwala w przyjemny sposób poszerzać horyzonty, odkrywać lub zgłębiać pasję, ale też konfrontować się z problemami, które są trudne dla młodego człowieka w okresie dorastania.

Każde spotkanie składa się z: projekcji filmu, prelekcji oraz dyskusji z młodzieżą na poruszany temat.

W najbliższym czasie polecamy:

- Za duży na bajki
- Sonata
- Marzec’68
- Poufne lekcje perskiego

KINO NA TEMAT

OGŁADAMY FILMY

PORUSZAMY TEMATY SPOŁECZNE

DYSKUTUJEMY Z EKSPERTAMI

CEO

HELIOS

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 25 marca

Janina Stanisława Bogusz, 72 lata
Zdzisław Szulc, 72 lata
Teodora Chmielak, 77 lat
Tadeusz Ignacy Polak, 73 lata
Tadeusz Owczarczyk, 73 lata
Stanisław Bukowski, 89 lat
Zdzisław Franciszek Kołodziejek, 83 lata
Henryka Sabak, 100 lat
Wacława Dybcio, 84 lata
Janusz Kopik, 67 lat
Zenon Rosłaniec, 61 lat
Helena Misiak, 91 lat

Helena Zalecka, 89 lat
Jan Talarek, 2 dni

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 25 marca

Karol Obzejta, 29 lat
Wiesław Łukaszuk, 74 lata

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 18 do 24 marca

Krzysztof Majewski, 87 lat
Sławomir Sulej, 60 lat
Antoni Kargol, 89 lat
Zygmunt Stolarczyk, 95 lat
Stanisław Wysocki, 89 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 25 marca

Danuta Marianna Borkowska, 85 lat
Teresa Maria Krzyżanowska, 73 lata
Anna Julia Boguszevska, 79 lat
Urszula Mierzwińska, 66 lat
Marek Andraszek, 44 lata
Halina Rudnicka, 90 lat
Mariusz Domański, 95 lat
Władysław Walerjańczyk, 91 lat
Stanisław Marian Kuliński, 68 lat
Janina Mróz, 93 lata
Janina Krystyna Szurkowska, 71 lat
Maria Tatarczak, 66 lat
Mieczysława Teresa Wasińska, 76 lat
Jerzy Bolesta, 70 lat
Teresa Kościeszka, 75 lat
Wiesława Potocka, 58 lat

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Danuty Roguskiej,

która w latach 1999-2020 pełniła obowiązki

Sekretarza Powiatu Mińskiego.

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy

najgłębszego współczucia

Starosta Miński Antoni Jan Tarczyński

z pracownikami Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim i kierownikami jednostek organizacyjnych Powiatu Mińskiego

Przewodniczący Rady Powiatu Mińskiego

Mirosław Krusiewicz

wraz z Radą Powiatu Mińskiego

Władysława Marianna Krasowska, 92 lata
Feliksa Lipińska, 90 lat
Jadwiga Dylakowska, 74 lata
Jadwiga Karaś, 88 lat
Krystyna Wojnarowicz, 92 lata

Teresa Jadwiga Pietrzak, 79 lat
Dariusz Jarosław Kozak, 64 lata
Helena Szynekarewicz, 98 lat
Anna Mazur, 56 lat
Ewa Jadwiga Chrupek, 66 lat
Andrzej Kubler, 54 lata

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Anima

1992

Siedlce, ul. Poniatowskiego 77
tel. 25 644 15 99 kom 504 240 230
www.anima-siedlce.pl

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce

zapraszamy

tel. 790 432 729, 534 910 833

HADES

TANIE

POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15

tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Jak „uwolnić” łaskarszewski rynek, czyli...

Odbijanie piłeczki

W centrum Łaskarzewa od lat trudno zaparkować samochód. Radny Fryderyk Głowacki uważa, że ten problem powinien rozwiązać powiat garwoliński, będący właścicielem drogi biegnącej przez centrum miasta.

Starostwo twierdzi, że nie odpowiada za parkingi. – W takim razie pojedziemy przed starostwo ciężarówkami i zablokujemy wjazd na parking – zapowiada radny Głowacki.

Drogi powiatowe, biegnące przez Łaskarzew, zbiegają się w centrum, okalając skwerek, zwany łaskarszewskim rynkiem. Naprzeciw skwerku są: urząd miasta, urząd gminy, przychodnia i wiele sklepików. Miejsca parkingowe wyznaczono na jezdni.

I choć miejscowość jest niewielka (5 tys. mieszkańców), od godziny 5.30 do 16.00 całe centrum jest zablokowane. Nie ma gdzie postawić samochodu.

– Jakiś czas temu z Łaskarzewa trafiło do powiatu pismo w sprawie ustawienia parkometrów. Starostwo się nie zgodziło – przypomina **Fryderyk Głowacki**.

Na jednej z ostatnich sesji radny podsumował: Dla nich sprawa par-

kingu nie jest tak ważna jak dla nas, ale to powiat, jako właściciel drogi powinien uwolnić łaskarszewski rynek.

W rozmowie z „TS” radny Głowacki wyjaśnia: –



Fryderyk Głowacki

albo tutaj pracują, albo zostawiają samochody i jadą autobusem do pracy do Warszawy. Proponowałem, by zrobić przed urzędami strefę parkowania do 30 minut. Z kolei na ul. Rynek Duży zostałby parking bez ograniczeń czasowych. Tam jest teraz parking na jezdni, gdzie samochody

ustawiają się w dwóch rzędach. Zdaniem radnego, wystarczy zmienić organizację ruchu i postawić odpowiedni znak.

– To przecież nie kosztuje milionów. A powiat z nas się naśmiewa. Rozmawiać z nimi, to jak walić głową w mur – kwituje Fryderyk Głowacki. Starosta Mirosław Walicki podkreśla, że powiat, owszem jest właścicielem dróg biegnących przez miasto, ale... – Nie my odpowiadamy za brak parkingów. Odpowiada za to miasto.



Mirosław Walicki

T o ono po- w i n n o przedstawić nam s w o j ą koncepcję. Jeden p o m y ś już mieli: płatne parkowanie. Jak to zrobić w takim małym mieście? Kto by te opłaty egzekwował?

Starosta dodaje, że w związku z planowanym remontem ulicy Garwolińskiej miastu została złożona propozycja:

– Można by zmniejszyć skwerek z każdej strony o 1 metr i powstałoby dużo miejsc parkingowych. Jednak pani burmistrz twierdzi, że zieleni nie będzie się pozbywać – mówi **Mirosław Walicki**. I przypomina: – Z rozmów z właścicielami sklepów czy wójta gminy Łaskarzew wynika, że koncepcja ograniczenia parkowania w centrum do 30 minut nie jest dobra. Ale ograniczenie parkowania do kilkunastu minut obowiązuje o kilkaset metrów dalej, na ulicy Warszawskiej. Jest też ogromny parking, za kościołem. Dlaczego tam nikt nie parkuje? Bo trzeba przejść 100 metrów?

Radny Fryderyk Głowacki ripostuje.

– W takim razie pojedziemy do Garwolina pod starostwo ciężarówkami, zablokujemy im wjazd na parking. Niech rano, jak przyjadą do pracy, szukają miejsca do parkowania, tak jak my to musimy robić! – zapowiada.

– Niech przyjeżdżają... – odpowiada spokojnie Mirosław Walicki, powtarzając: – Powiat nie czuje się odpowiedzialny za rozwiązanie problemu parkowania w Łaskarzewie. To problem samorządu. Piłka jest po ich stronie, niech zaproponują realną koncepcję. My mamy drogę i o nią będziemy dbać.

**Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA**

W Maciejowicach Nowa oczyszczalnia

Stara oczyszczalnia ścieków w Maciejowicach od wielu lat nie spełniała podstawowych standardów ochrony środowiska. Budowa nowej była więc priorytetem samorządu gminnego, zarówno w minionych kadencjach, jak i w obecnej. Poprzedniemu włodarzowi nie udało się rozpocząć prac. Gdy wójtem został **Tomasz Kwiatkowski**, kończył się już czas pozwolenia na budowę, a w budżecie nie było pieniędzy na inwestycję.

– Musieliśmy zaryzykować i rozpocząć prace, nie mając na inwestycję nawet złotówki – wspomina Tomasz Kwiatkowski. – Ogłosiliśmy przetarg. Wygrała go firma gotowa wybudować obiekt za 6 700 000 zł. W pierwszym roku udało się nam

zdobyć 1 mln zł od wojewody mazowieckiego, a w kolejnym, dzięki działaniom członkini zarządu **Janiny Ewy Orzełowskiej**, samorząd województwa mazowieckiego wsparł nas 4 milionami zł. Nie musieliśmy więc zaciągać kredytu. O sukcesie zadecydowała szybka decyzja i szybkie rozpoczęcie prac. Dziś taka oczyszczalnia kosztowałaby około 12 mln zł.

Do zakończenia budowy pozostało tylko zamontowanie sterowników elektronicznych. Po oddaniu oczyszczalni do użytku będą mogły do niej odprowadzać ścieki przedsiębiorstwa, które nie korzystały ze starego obiektu, bo ma za małą przepustowość. Dzięki temu zwiększą się wpływy do budżetu gminy, a zatem... możliwości dalszego inwestowania. **(MB)**



fol. Aga Król

Tomasz Kwiatkowski: Musieliśmy zaryzykować i rozpocząć prace, nie mając na inwestycję nawet złotówki

Droga za drogą



fol. Aga Król

Tu będzie nowa nawierzchnia

Galopujący wzrost cen materiałów budowlanych spowodował, że mimo otrzymanych dotacji samorządy mają kłopoty z wykonaniem zaplanowanych zadań. Jednak w gminie Maciejowice podpisano umowy na 27 inwestycji drogowych, czyli na wszystkie, na które samorząd dostał pieniądze z rządowego programu inwestycji strategicznych.

– Otrzymaliśmy 12 milionów 350 tysięcy złotych – mówi wójt **Tomasz Kwiatkowski**. – Obligatoryjnie musieliśmy dołożyć 5% z własnego budżetu. Dołożyliśmy trochę więcej, bo 1 milion 754 tysięcy złotych. Dzięki temu w ciągu najbliższych 16 miesięcy zbudujemy 18 kilometrów dróg. Biednych nie stać na bylejaką, więc przy drogach będą chodniki, zjazdy, odwodnienie.

Kostką zostaną wyłożone ulice w Maciejowicach: Browarna, Bankowa, 11 Listopada, Antoniaka, Leśna, Polna, Sportowa i Słoneczna. Za 3 203 431 zł wykona je Przedsiębior-

stwo Budowlane MELTOR sp. z o.o. w Józefowie. Z kolei Przedsiębiorstwo Robót Drogowych LUBARTÓW S.A. z Lubartowa będzie wykonawcą asfaltowych dróg gminnych w miejscowościach: Antoniówka Świerżowska, Podwierzbie, Niecała, Oronne, Kobylnica, Kawęczyn, Ostrów, Domaszów, Oblin, Strych, Podzamcze, Podłęż, Wróble, Wargocin, Bączki, Antoniówka Wilczkowska, Kochów, Przewóz i Topolin. Wartość tej części inwestycji to 10 891 991 zł.

– Dobre drogi to przede wszystkim poprawa jakości życia – kontynuuje wójt. – Ale też szansa na rozwój. Przykładem jest ulica Kochowska w Maciejowicach. Przez wiele lat była zaniedbana, wąska i dziurawa. Gdy wybudowaliśmy nową nawierzchnię z chodnikami i odwodnieniem, działki tam położone zdrożały z 40-50 tys. zł do 70-80 tys. zł. Ludzie zaczęli się budować, a to daje nadzieję, że w przyszłości w maciejowickiej szkole dzieci nie zabraknie. **(MB)**

NIETRZEŻWY DACHOWAŁ

20 marca przed godziną 7 świadek poinformował policję, że w Starym Miastku kierujący audi wjechał do przydrożnego rowu i dachował. Funkcjonariusze zastali rozbite auto i 22-letniego kierowcę, któremu załoga karetki pogotowia udzielała pomocy medycznej. Od mężczyzny wyraźnie było czuć woń alkoholu. Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało u niego ponad 2 promile alkoholu. Kierowca audi trafił do szpitala.

OKRADEŁ GOSPODARSTWO

W ubiegłym tygodniu na Posterunku Policji w Sobolewie przyszedł pokrzywdzony, który zgłosił, że z budynku gospodarczego na jego posesji zostały skradzione różne przedmioty i materiały, m.in. części maszyny rolniczej, 10 worków ze zbożem oraz 150 litrów oleju napędowego. Łączna wartość strat to 3 tys. złotych. Policjanci z Sobolewa szybko namierzili złodzieja. To 26-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego. Po przeszkaniach w miejscu jego zamieszkania funkcjonariusze odzyskali część skradzionego mienia. 26-latek usłyszał zarzut i przyznał się do winy. Za kradzież może zostać skazany nawet na 5 lat pozbawienia wolności.

NIE DAŁA SIĘ OKRAŚĆ

25 marca do KPP w Garwolinie zgłosiła się mieszkanka Garwolina, która otrzymała telefon od rzekomego policjanta. Mężczyzna w słuchawce powiedział, że jej konto zostało okradzione. Dopytywał o adres domowy oraz dane banku, na którym kobieta prowadzi swój rachunek. Rzekomy policjant zapytał też, czy w domu ma pieniądze, po które mogłaby przyjechać policja i je zabezpieczyć. Mieszkanka Garwolina bardzo szybko zorientowała się, że jest to próba wyłudzenia danych i pieniędzy. Oświadczyła rozmówcy, że sama zgłosi się na komendę. Wówczas mężczyzna przerwał połączenie. **(ak)**

PKP i Koleje Mazowieckie

W informacji o planowanych kontrolach na stacji kolejowej w Sobolewie w jednym ciągu bez przecinka wymieniłem nazwę „PKP Koleje Mazowieckie”. To był błąd, gdyż PKP i Koleje Mazowieckie są osobnymi spółkami. Pierwsza jest spółką państwową, a druga samorządową. Za brak precyzji przepraszam. **(MB)**

APTEKI

1 kwietnia – ul. Kościuszki 49 L
2 kwietnia – Kościuszki 19
3 kwietnia – Kościelna 2
4 kwietnia – Kościuszki 23
5 kwietnia – Nadwodna 13/2
6 kwietnia – Długa 48

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych

ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

**0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str.
1, 2, 3, 5, 6, 12**





NIETRZEŻWY ROWERZYSTA

21 marca w **Hruszniewie (gm. Platerów)** 50-letni mieszkaniec gminy Platerów jechał rowerem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

JECZAŁ BEZ PRAWKA

23 marca w **Zieniach (gm. Huszlew)** 31-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica kierował mercedesem pomimo orzeczonego przez sąd zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi.

KIEROWCA Z PROMILAMI

25 marca w **Serpelicach (gm. Sarnaki)** 38-letni mieszkaniec powiatu białskiego kierował audi w stanie nietrzeźwości (miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie).

POŻAR NAD STAWEM

27 marca wybuchł pożaru nad stawem w **Woźnikach (gm. Łosice)**. Spłonęła trzcina na odcinku około 150 metrów, wzdłuż linii brzegowej zbiornika. KPP w Łosicach wyjaśnia przyczyny i okoliczności zdarzenia. Jednocześnie policjanci przypominają, że wypalanie traw jest niedozwolone.

Kronika Strażacka

OGIEŃ W TARTAKU

23 marca po południu w **Kobyłanach (gm. Stara Kornica)** na terenie jednego z tartaków zapaliła się kora, przechowywana w workach typu big-bag. Spaliło się pięć takich worków.

AUTO W ROWIE

24 marca straż pożarna została poinformowana o wypadku w **Nowej Kornicy (gm. Stara Kornica)**. Auto zjechało do przydrożnego rowu. Pojazdem podróżowała jedna osoba, która zdołała wyjść z auta o własnych siłach. Poszkodowaną zajął się zespół pogotowia ratunkowego. Straty oszacowano na około 3 tys. zł. Przyczyną zdarzenia była nieostrożna jazda. (mc)

APTEKI

30 marca – 3 kwietnia

- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

4 kwietnia - Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35

5 kwietnia - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 3, 4

Wójt kontra skarbnik

Wójt gminy Stara Kornica, Kazimierz Hawryluk oskarżył skarbniczkę, że zablokowała inwestycję, gdyż bez wiedzy wójta zmniejszyła wydatki w budżecie. Przez to nie można było ogłosić przetargu. Wersja skarbnik Małgorzaty Patralskiej jest inna: To wójt chciał ją narażać na złamanie dyscypliny finansów publicznych.

Ta inwestycja, którą rzekomo skarbnik zablokowała, to remont Stacji Uzdatniania Wody w Wólce Nosowskiej. O tym, że trzeba ją wyremontować, wiadomo od lat. Jednak dopiero w tamtym roku wójt postanowił działać. Planował nawet zaciągnąć pożyczkę na ten cel, ale w połowie roku okazało się, że można zdobyć dofinansowanie. Zmieniono więc budżet i złożono wnioski. Wójt obiecywał, że szybko ogłosi przetarg, by ruszyć z robotami jeszcze w 2021 roku. Nic z tego nie wyszło.

SKARBNIK PISZE DO WÓJTA

Gdy pod koniec ubiegłego roku radni zaczęli naciskać na wójta, w końcu przetarg ogłoszono. Ale nie odbyło się bez zgrzytów. - Wójt zwołał spotkanie, na którym było kilku radnych, skarbniczka i urzędniczka zajmująca się przetargami. Stwierdził, że nie może otworzyć ofert, bo w budżecie gminy nie zostały zabezpieczone środki finansowe na modernizację SUW. Darł się na nas, o wszystko oskarżał skarbniczkę. Pani skarbnik wszystko wyjaśniła, mówiąc, że działa zgodnie z prawem. Ale do wójta nie trafił żaden argument – wspomina rady **Ignacy Janczuk**.

Po spotkaniu **Małgorzata Patralska** wystosowała pismo do wójta. Wyjaśniła, że zgodnie z umową na dotację, inwestycja została rozłożona na dwa etapy. W pierwszym gmina ma dostać prawie 1,5 mln zł, a w drugim ponad 2,2 mln zł. Dotacja wpłynie jednak po przedstawieniu faktur, za które gmina musi wcześniej zapłacić. Jak ma przebiegać inwestycja, zostało opisane w harmonogramie rzeczowo-finansowym, który został załączony do wniosku o dofinansowanie.

Jak Wielkanoc, to pisanki

Łosicki Dom Kultury ogłosił konkurs na najładniejszą pisankę. Zgłoszenia są przyjmowane tylko **do 1 kwietnia!**

Konkurs jest skierowany do dzieci i młodzieży z łosickich placówek oświatowych, wychowawczych oraz grup twórczych. Prace można też wysłać indywidualnie.

- Do udziału w konkursie zachęcamy również dzieci i młodzież z Ukrainy - mówi dyrektor ŁDK **Dorota Kozłowska**.

By wziąć udział w konkursie, wystarczy zrobić pisankę wielkanocną, czyli ozdobić wyduszkę jajka dowolną techniką i dostar-



Kazimierz Hawryluk

Okazało się jednak, że w ogłoszonym przetargu zakres prac (w obu etapach) był inny niż ten opisany w harmonogramie rzeczowo-finansowym, załączonym do wniosku o dotację. Dlatego pani skarbnik zdecydowała, że nie złoży swojej kontrasygnaty pod umową.

To nie wszystko, co zostało zmienione. - Z dokumentów jasno wynika, że to gmina będzie brała kredyt, by móc zapłacić wykonawcy. W budżecie nie ma zaplanowanych tych środków – poinformowała Małgorzata Patralska. Zauważyła też, że projekt umowy z wykonawcą jest korzystny tylko dla przedsiębiorcy. - Ta umowa ma negatywny wpływ na płynność finansową gminy. Biorąc pod uwagę planowane zadłużenie i wartość planowanych wydatków majątkowych oraz dwucyfrową inflację, nie będę w stanie zabezpieczyć środków finansowych w takiej wysokości przed podpisaniem umowy. Jest to umowa ryczałtowa, bo nie żądamy kosztorysu ofertowego i nie wiem, w jakim celu żądamy kosztorysu powykonawczego. Kosztorys powykonawczy jest potrzebny w celu porównania z kosztorysem ofertowym – wyjaśnia skarbnik.

WÓJT WYDAJE OŚWIADCZENIE

Kazimierz Hawryluk pismo skarbniczki zamieścił na stronie gminy i dodał swoje oświadczenie. Napisał w nim, że zachodzi podejrzenie, iż skarbnik celowo i świadomie blokuje realizację zadań majątkowych, narażając gminę i mieszkańców

na wykluczenie inwestycji. I to nie tylko SUW w Wólce Nosowskiej ale jeszcze trzech innych.

„Stanowisko skarbnik jest powielane przez radnych Ignacego Janczuka i Piotra Kiryluka, że celowo i świadomie dążę do tego, aby tych zadań inwestycyjnych nie realizować, co jest wielkim kłamstwem. Już od ponad pół roku na piśmie proszę panią skarbnik o zabezpieczenie finansowe na te zadania w budżecie zgodnie z zapisami zawartymi w umowach podpisanych przez panią skarbnik P. M. Patralską” – czytamy w oświadczeniu wójta.

„Zapoznając się z planem budżetu, przedstawionym na rok 2022, z przykrością stwierdzam, iż skarbnik zmniejszyła wartość zobowiązań umownych na SUW Wólka Nosowska bez mojej wiedzy z kwoty 3.736.822,30 zł na 1.482.032,62 zł mimo, że 20.01.2022 roku po raz kolejny przekazałam jej wykaz inwestycji do wprowadzenia do budżetu na 2022 rok” – pisze dalej wójt.

JA SIĘ Z TYM NIE ZGADZAM

Małgorzata Patralska podkreśla, że jeśli harmonogramy są niezgodne z tymi dołączonymi do wniosku o dotację, to istnieje ryzyko nieotrzymania dofinansowania. Zwraca też uwagę, że ogłoszenie przetargu bez zabezpieczenia środków finansowych jest równoznaczne z naruszeniem dyscypliny finansów publicznych.

- Ja się nie zgadzam z tym, co pisze wójt. Oczywiście, można zmienić harmonogram, ale przykro mi, że o takich pomysłach dowiaduję się od mediów, czy ze strony internetowej gminy. Nie rozumiem, dlaczego wójt nie przyszedł do mnie, nie porozmawiał – stwierdza Małgorzata Patralska.

Czy wójt mógłby celowo zmienić założenia przetargu i umowę z wykonawcą i czekać, aż skarbnik to podpisze? Przecież to mogłoby ją narażać na naruszenie dyscypliny finansów. Takie pytania krążą wśród radnych. Nikt nie rozumie, jaki cel miał wójt.

RADNI BRONIĄ SKARBNIK

- Muszę stanąć w obronie skarbnik. Oświadczenie wójta bulwersuje i



Małgorzata Patralska

kwalifikuje się do sądu jako pomówienie. Fakt jest też taki, że wójt zwlekał z ogłoszeniem przetargu i teraz woli kredytować wykonawcę, niż robić inne inwestycje – powiedziała na jednej z ostatnich sesji przewodnicząca rady **Zofia Szpura**.

- Zostałam oskarżona, że źle środki zarezerwowałam w budżecie, że przeze mnie nie mogą otworzyć przetargu. To nieprawda. Raz jeszcze powiem: w budżecie nie było pieniędzy na zapłacenie wykonawcy, nie był zaplanowany na to kredyt. A środki muszą być zarezerwowane na czas podpisania umowy – powiedziała, nie kryjąc emocji, Małgorzata Patralska.

Również radny Ignacy Janczuk poparł skarbniczkę. - W dokumentach wszystko jest w porządku. Wójt robi wszystko, by inwestycje gminne odciągnąć w czasie. Czy to remonty dróg czy SUW, czy remont oświetlenia, albo szkoły. Jego kłamstwa wprowadzają chaos i wszyscy się w tym gubimy. Nie było w tamtym roku żadnej poważnej inwestycji. Wójt oskarża wszystkich, a największy zamęt w urzędzie wprowadza właśnie on – stwierdził podczas sesji Ignacy Janczuk.

W końcu radni wzięli sprawy w swoje ręce. Zrobili przesunięcia w budżecie, zabezpieczając pieniądze dla wykonawcy. Remont stacji uzdatniania wody w końcu ruszył. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwszy etap inwestycji zakończy się jeszcze w tym roku.

MILENA CELIŃSKA

Bardzo śmieszne piosenki, czyli... Koncert Katarzyny Żak

Już **7 kwietnia** na scenie Łosickiego Domu Kultury wystąpi **Katarzyna Żak**. Artystka zaprezentuje program „Bardzo śmieszne piosenki”, zapraszając do wspólnej zabawy, by przypomnieć, czym tak naprawdę jest piosenka aktorska.

- Będzie można zobaczyć i posłuchać, jak przy pomocy piosenki można pokazać przeróżne wcielenia kobiece: od zranionej kury domowej, przez rozpaczliwie zakochaną, kobietę uwikłaną w uzależnienie, morderczynię, po wampę z kieliszkiem chianti w ręku – zachęca Dorota Kozłowska, dyrektor ŁDK w Łosicach.

Katarzyna Żak zaśpiewa m.in. piosenki Wojciecha Młynarskiego, Agnieszki Osieckiej, Mariana Hemara, Macieja Zembatego, Magdy Gabryli, Andrzeja Poniedziałkiego i Artura Andrusa. - Tym programem Pani Katarzyna wygrała Festiwal Teatralny im. Krystyny Sienkiewicz w Rawcu w listopadzie 2019 roku. Słowem – dobra zabawa gwarantowana – dodaje Dorota Kozłowska.

Bilety w cenie 55 zł są do nabycia w sekretariacie ŁDK przy ul. Piłsudskiego 4. Informacje i rezerwacje pod nr. tel. 83 359 05 09, 531 257 246. (mc)

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681

Wicewójt Wojcieszko Piotr Goławski nie ma wątpliwości - to zasłużony...

Prezent dla mieszkańców

Już w kwietniu w gminie Wojcieszów rozpoczną się inwestycje, związane z odnawialnymi źródłami energii. Będą kosztować rekordowe 14 milionów.

Jak mówi zastępca wójta **Piotr Goławski**, jeśli chodzi o odnawialne źródła energii, gmina Wojcieszów była białą plamą na mapie powiatu: - Przez lata, mimo szeregu możliwości, nie pozyskano tu żadnego dofinansowania na ten cel, z którego już kilka-kilkanaście lat temu korzystały okoliczne gminy. Nasza pozostawała w tyle.

RÓWNAĆ DO SĄSIADÓW

Ponad rok temu władze gminy postanowiły je dogonić. - Podjęliśmy starania o pieniądze na OZE w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, realizowanego przez lubelski urząd wojewódzki - informuje wicewójt. - Pozwala on na mniej więcej 70-procentowe dofinansowanie. Wcześniej mieszkańcy zdobywali indywidualnie pieniądze na odnawialne źródła energii, choćby z programu „Czyste Powietrze”. Tyle że tam poziom dofinansowania nie był aż tak duży, więc nie każdego było stać na znaczny wydatek z własnej kieszeni.

Skąd w gminie Wojcieszów po-

mysł na to doganianie? - Dożyliśmy czasów, w których odnawialne źródła energii to nie luksus, na który mogą sobie pozwolić najbogatsi, ale rzecz, która powinna być w każdym domu. To przecież i przejaw dbałości o środowisko. Staramy się równać do poziomu, który inne samorządy dawno osiągnęły - wyjaśnia Piotr Goławski.

I dodaje: - Kiedyś jeden z radnych powiedział mi, że „gmina nie powinna wchodzić w inwestycje w solary, bo to jest prezent dla mieszkańców”. Zgadza się, jest. Ale przecież wszystkie inwestycje gminne, od drogi, przez szkołę i żłobek, po świetlice, też są prezentami dla mieszkańców. Ale to prezent dla całej społeczności, żeby mogła normalnie funkcjonować.

WIĘKSZOŚĆ W TYM ROKU

W 2021 r. władze gminy zebrały w sumie 1100 wstępnych deklaracji w sprawie odnawialnych źródeł energii. Na 7 tys. mieszkańców to znacząca liczba. Zastępca wójta opowiada, że dokładnie rok temu podpisywa-



no umowy, na podstawie których została sporządzona lista instalacji. - Jest ich mniej więcej tyle, co deklaracji, ale mamy jeszcze trochę wolnych miejsc na instalacje solarne - zdradza. - W 2021 r. zakończyliśmy podpisywanie umów na użyczenie nieruchomości i ogłosiliśmy pierwszy przetarg, który, ze względu na pewne problemy, musieliśmy unieważnić. Na szczęście teraz jesteśmy już po wyborze wykonawcy. Myślę, że już lada moment rozpocznie się montaż pierwszych instalacji.

W sumie gmina Wojcieszów ma zyskać: 703 instalacje solarne (średni wydatek mieszkańca 3500-4000 tys. zł), 315 instalacji fotowoltaicznych (ok. 5000-6000 zł), 43 pompy ciepła, zapewniające ciepłą wodę użytkową

(ok. 3600 zł) i 39 kotłów na biomasę (ok. 7000 zł). Całość projektu to, po przetargu, 14,5 mln zł. Aż 7,2 mln pochodzi z RPO, ok. 3 mln zł wyłoży gmina, a mniej więcej 4,2 mln zł - mieszkańcy.

Zastępca wójta jest przekonany, że większość instalacji zostanie zainstalowana jeszcze w tym roku. - Na pewno stanie się tak z fotowoltaiką, pompami ciepła i kotłami. Jeśli chodzi o instalacje solarne, których jest najwięcej, na instalację przewidziano 12 miesięcy od podpisania umowy. Ale ponieważ w okresie zimowym nie wykonuje się takich prac, podejrzewam, że wszystko uda się zakończyć do grudnia - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Adamów chce kierunku lekarskiego

Tak zdecydowali na ostatniej sesji radni gminni. Przyjęli stanowisko, w którym czytamy: „Rada Gminy Adamów popiera działania władz Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, zmierzające do utworzenia kierunku lekarskiego na Wydziale Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu tejże uczelni”. Radni mają nadzieję, że znacząco wpłynie to na „poprawę dostępności i jakości opieki medycznej w naszym regionie”, a także zwiększy „poczucie bezpieczeństwa mieszkańców gminy Adamów oraz stworzy warunki do należytej dbałości o stan ich zdrowia”. Rada liczy też, że w przyszłości absolwenci tutejszych szkół będą mieli szansę na podjęcie nauki na kierunku

lekarskim, a potem na pracę na tym terenie.

Nim przyjęto uchwałę, jeden z radnych, nie kryjąc zaskoczenia, zapytał: „Skąd to się w ogóle wzięło?”.

- Na spotkaniu z wójtami i starostami z naszego powiatu zostaliśmy poproszeni przez rektora i przedstawicieli uniwersytetu o zajęcie takiego stanowiska - wyjaśnił wójt **Karol Ponikowski**. - Chodzi o to, żeby w Ministerstwie Edukacji i Nauki znalazły się pieniądze na uruchomienie tego kierunku. Dziś to niezmiernie potrzebne, jeśli uczelnia chce się rozwijać, bo ciągle potrzeba lekarzy o różnych specjalizacjach. Nasze stanowisko ma jednak charakter wyłącznie symboliczny - dodał. **(BS)**

W Łukowskim Ośrodku Kultury Zagrają razem

Łukowianie Ukraincom, Ukraincy łukowianom. Już w piątek wyjątkowy koncert obu narodowości w Łukowskim Ośrodku Kultury.

Jak piszą organizatorzy tego wydarzenia, od rozpoczęcia konfliktu w Ukrainie przez Łuków przewinęło się mnóstwo osób uciekających z zagrożonego wojną kraju. - Wiele z nich zostało u nas na dłużej. Wiele z nich postanowiło osiedlić się w Łukowie już na stałe i odnalazło w naszym mieście swój drugi dom - dodają.

Stąd pomysł na organizowany przez Łukowski Ośrodek Kultury koncert pod hasłem: „Razem”, który odbędzie się 1 kwietnia w sali widowiskowej ŁOK-u. - Jest dowodem naszej wspólnej przyjaźni. Jest wyrazem przenikania i wzajemnego

poznawania naszych kultur. Razem tworzymy to miasto. Wszyscy czujemy się Łukowianami - podkreślają pomysłodawcy. Pewnie dlatego imprezę zapowiada plakat z sercem, w które wpisano szachownicę z barw narodowych - bieli z czerwienią i żółtego z niebieskim.

Podczas koncertu „Razem” wystąpią: **Olha Dovgun** (wokali) i **Nina Briukova** (piano) z Ukrainy, duet dęty **Anton Fatrushnyj** i **Mariusz Gajda** oraz ŁOK'ej Band (**Anton Fatrushnyj**, **Zbigniew Zemło**, **Szymon Borychowski**, **Jacek Stepulak**, **Adam Zień** i **Ryszard Znój**).

Początek polsko-ukraińskiego koncertu o godz. 19.30. Zaproszenia do odebrania w kasie Kina „Łuków”. **(BS)**

W Łukowie przed świętami

Zaduma i jarmark

GOK w Łukowie zaprasza na kwietniowe imprezy.

Pierwszą z nich będą już w sobotę, **2 kwietnia**, uroczystości związane z 17. rocznicą śmierci Jana Pawła II. „Papieski Dzień Pamięci” rozpocz-

latach epidemicznej przerwy wróci jarmark wielkanocny. Na uczestników czekają: barszczyk wielkanocny, domowe ciasta i chleb, pisanki oraz stroiki, przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, sołectwa



nie się o godz. 19.30 w świetlicy wiejskiej w Jadwisinie. W programie: Modlitewny Akt Czci i Chwały, Litania do św. Jana Pawła II, różaniec w intencji papieża Polaka, Magnificat, projekcja filmu dokumentalnego, Apel Jasnógórski oraz Koncert Papieski w wykonaniu zespołu Niezapominajki z Dminina. **Na godz. 21.37** zaplanowano wspólne odśpiewanie „Barki”. Każdy uczestnik uroczystości otrzyma figurkę, przedstawiającą Jana Pawła II.

Z kolei **10 kwietnia**, czyli w Niedzielę Palmową, o 10.00 na pl. Wolności i Solidarności w Łukowie, po 2

i organizacje społeczne z miasta i gminy. Będzie można wziąć udział w konkursach - wiedzy o zwyczajach i tradycjach związanych ze świętami wielkanocnymi oraz na najładniejszą palmę (wystarczy przynieść ją w dniu jarmarku). - Będą także wręczone nagrody w konkursie baranków wielkanocnych, który zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna (proponujemy można zgłaszać w filiach do 1 kwietnia). Przewidziano też wiosenną inscenizację Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Jata” oraz żywą wiosenną zagrodę wiejską. **(BS)**

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17

tel./fax 25 798 89 94

www.telewizja.lukow.pl

aktualności

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

ogłoszenia reklama



STŁUKĘ UMYŚLNIE

26 marca w **Gołowierzach (gm. Trzebieszów)** doszło do szkolenia szyby w ciągniku rolniczym. Jak ustaliła policja, za ten akt wandalizmu odpowiada mieszkający w tych stronach 64-letni mężczyzna.

POMOGLI UKRAINKOM

Rankiem 23 marca do łukowskiej komendy przyszły 4 kobiety i 2 dziewczynki, które uciekły z okolic ogarniętego wojną Donbasu. Ukraińki prosiły o pomoc, bo, jak mówiły, chcą pojechać do Lublina. Policjanci zaopiekowali się nimi i zaprosili do środka. Poczęstowali je kawą i herbatą, później zorganizowali śniadanie. Kierownictwo Wydziału Prewencji skontaktowało się z przedstawicielem starostwa oraz dyrekcją Ośrodka Sportu i Rekreacji. Do jednostki bardzo szybko dostarczono najbardziej potrzebne rzeczy osobiste, które przekazano uchodźczyniom. W międzyczasie pracownica komendy przyjechała do kobiet z lekarzem, a policjanci kupili dla nich podstawowe lekarstwa. W pobliskiej restauracji wszystkie Ukraińki dostały ciepły obiad. Potem przedstawiciel starostwa zorganizował dla nich miejsce pobytu w gminie Krzywda.

PO LAKIERZE

21 marca policjanci z Łukowa zatrzymali wandalę. To 28-letni łukowianin, który tego dnia narodził w **Al. Tadeusza Kościuszki**. Krewki młodzieniec umyślnie uszkodził powłokę lakierniczą samochodu marki Audi.

UKRADŁ, BO ZŁOTE?

15 marca na **ul. Staropijarskiej** w **Łukowie** ktoś przywłaszczył sobie złoty łańcuszek. Na razie policji nie udało się ustalić, kto odpowiada za tę kradzież.

BUCHNAŁ XIAOMI

Tego samego dnia, tyle że na **ul. Warszawskiej** w **Łukowie**, miała miejsce kradzież smartfona marki Xiaomi. Poszkodowany oszacował wartość strat na 600 zł.

KRONIKA STRAŻACKA

PRZEZ INSTALACJĘ

17 marca o godz. 11:55 straż pożarną poinformowano, że pali się w jednym z bloków przy ul. Stawki w Łukowie. Kiedy przybyły tam 3 zastępy z łukowskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, okazało się, że do pożaru doszło w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej. Strażacy ugasili pożar oraz oddymili budynek. Na miejscu pracowały też: policja, zespół ratownictwa medycznego i pogotowie energetyczne. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 7



BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4



NIE TYLKO WŁAMANIE

Policjanci z komisariatu w **Sulejówku** zatrzymali 20-letniego mieszkańca tego miasta podejrzanego o dokonanie rozboju na 22-letniej kobiecie i zabranie jej torebki oraz telefonu. Mężczyzna miał ponadto wpływać na złożone przez nią zeznania w sprawie włamania do domu (w tej sprawie 20-latek również jest podejrzanym). Decyzją Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim zatrzymany został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy.

WYPADEK W HIPOLITOWIE

W **Hipolitowie** miał miejsce wypadek drogowy z udziałem volkswagena seata. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący volkswagenem podczas manewru wyprzedzania doprowadził do zderzenia z samochodem seat. W wyniku odniesionych obrażeń kierowca seata trafił do szpitala. Trwa policyjne dochodzenie, mające wyjaśnić okoliczności wypadku.

BROKER Z KAJMANÓW

Policjanci z komisariatu w **Stanisławowie** wyjaśniają okoliczności oszustwa, którego ofiarą padł mieszkaniec gminy Dobrze. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że osoba przedstawiająca się jako broker finansowy (działając przez internet w ramach oferty na rynku kryptowalut) skłoniła pokrzywdzonego mężczyznę do przelania 35 tys. złotych na wskazany rachunek bankowy. Jak się okazało rachunek był zarejestrowany na Kajmanach. Po dokonaniu transakcji kontakt z mężczyzną urwał się. Policjanci apelują o ostrożność i rozsządek przy zawieraniu różnego rodzaju transakcji, które mają w bardzo szybki sposób powiększyć zasób naszego portfela. Takie oferty powinny automatycznie wzbudzić naszą czujność. **(T.MARK)**

Nowy skwer

Ogród deszczowy przy **ul. Dąbrówki** to już oficjalnie skwer Władysława Bartoszewskiego. Jego oficjalne otwarcie nastąpiło 24 marca.

Taką uchwałę podjęła Rada Miasta Mińska Mazowieckiego, na wniosek **Alicji Cichoń, Barbary Redy i Mariusza Żyły**. Ogród znajduje się tuż obok cmentarza żydowskiego w Mińsku Mazowieckim. Władysław Bartoszewski podczas II wojny światowej ratował przed Zagładą Żydów, działając w ramach Rady Pomocy „Żegota”. Przewodniczącym tej organizacji był Julian Grobelny, obaj się znali i ściśle ze sobą współpracowali, niosąc pomoc ludności żydowskiej. Julian Grobelny był pierwszym powojennym starostą mińskim i uhonorowanym tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata (1987 r.). Władysław Bartoszewski takie odznaczenie otrzymał w 1966 r. Przypomnijmy, że Senat RP ogłosił 2022 r. rokiem prof. Władysława Bartoszewskiego. Miasto Mińsk Mazowiecki włącza się w ogólnopolskie obchody.

- Zaplanowaliśmy minigranty dla młodzieży na działania społeczne, wystawę plenerową oraz konferencję „Warto być przyzwoitym” - mówi burmistrz **Marcin Jakubowski**. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 3, 7, 8, 11

Łatanie z przeszkodami

Gdy przychodzi odwilż, skutki zimy szczególnie dają się we znaki. Gmina Jakubów chce, by dziury i ubytki na drogach zostały naprawione.

Samorząd gminny w Jakubowie w tym roku dosyć szybko podjął decyzję o przeglądzie stanu technicznego dróg. Pismo wójt **Hanny Wocial** z prośbą o przyspieszenie napraw kilku odcinków trafiło na biurko dyrektora Zarządu Dróg Powiatowego w Mińsku Mazowieckim 23 lutego. Chodziło o nawierzchnię w miejscowościach: Mistów, Moczydła, Jędrzejów Nowy, Antonina, Szczytnik i Turek.

W sprawę zaangażował się radny powiatowy **Dariusz Przybyłko** (dba o interesy gmin Jakubów i Kałuszyn). Jeszcze tego samego dnia przejechał całą trasę i poprosił o inspekcję dyrektora ZDP **Michała Serwinowskiego**. Ten skierował swoich pracowników do wykonania napraw.

Jakie to przyniosło efekty? Na ostatniej sesji gminy Jakubów radny opowiadał: - Głębokie uszkodzenia nawierzchni (powyżej 4 cm) zostały wykonane na bieżąco. Natomiast z uzupełnieniem tych płytszych był kłopot. Przede wszystkim dlatego, że prace są wykonywane inną metodą, a poza tym, żeby osiągnąć pożądany efekt, temperatura dobową musi

przekroczyć 10 stopni. Wtedy nie przekraczała, więc wstrzymano się z naprawami - tłumaczył.

Pojawiła się też dodatkowa przeszkoda. - Na tego typu naprawy kupowano zwykle 60 ton emulsji, która kosztowała 1700 zł - tłumaczył Dariusz Przybyłko. - Niestety, wszyscy wiemy, jak w ostatnim czasie podrożała ropa i produkty ropopochodne. Teraz tona tej emulsji kosztuje już 3400 zł. W związku z tym zakres planowanych prac będzie mniejszy.

W tym roku starostwo planowało także wykonać na swoich drogach nakładki bitumiczne. W gminie Jakubów miał to być 800-metrowy odcinek drogi powiatowej Mistów - Anielinek - Jakubów. Dodatkowo na listę rezerwową zostały wpisane dwa inne odcinki, Jakubów - Wiśniew i Jędrzejów - Jakubów.

Starostwo zarezerwowało na to zadanie 2 mln zł. Na ostatniej sesji zwiększono tę pulę do wymaganych 2,87 mln, bo na taką kwotę opiewała wyłoniona na przetargu najtańsza oferta. Przetarg rozstrzygnięto, ale przedsiębiorstwo, które go wygra-



fot. pyt

ło, odmówiło podpisania umowy ze względu na podwyżkę ceny masy bitumicznej.

- Dalej brakuje nam pieniędzy, 600 tys. zł, żeby wykonać łącznie 8,5 km nakładek bitumicznych we wszystkich gminach, w tym 800-metrowego odcinka w Mistowie - poinformował Dariusz Przybyłko. I zapewnił, że droga w Mistowie na pewno będzie zrobiona jeszcze w 2022 r., ale z pewnym opóźnieniem, prawdopodobnie w drugiej połowie roku.

Wypowiedzi radnego powiatowego przysłuchiwała się uważnie sołtys wsi Szczytnik **Marta Wojciechowska**. - Słyszę: „Tu się składa wnioski”, „Tam się składa wnioski”,

Możliwe, że ktoś będzie chciał wykorzystać sytuację, związaną z wojną na Ukrainie. Wójt gminy Mińsk Mazowiecki apeluje:

Zachowajmy czujność

Mężczyzna, który jeszcze do niedawna odbywał karę więzienia za pedofilię, chciał przyjąć pod swój dach rodzinę ukraińską: matkę z dwoma małymi dziewczynkami. O takim przypadku dowiedział się od swoich kolegów-samorządowców wójt gminy Mińsk Mazowiecki **Antoni Janusz Piechoski**.

Wojna wyzwała pokłady niezwykłej empatii. Polacy bardzo mocno włączyli się w pomoc dla Ukrainy.

- Egzamin z człowieczeństwa zdajemy wszyscy. Niestety, w takich kryzysowych sytuacjach może się również zdarzyć coś zupełnie odwrotnego. Już pojawiają się głosy o nieuczciwych osobach, które chcą kogoś oszukać, wykorzystać czy na kimś zarobić. Są też próby oszustw na pograniczu patologii - mówił na ostatniej sesji rady gminy Mińsk Mazowiecki wójt Antoni Janusz Piechoski.

Dlatego, zdaniem wóldarza,

APTEKI

30 marca – Kościuszki 2
31 marca – Konstytucji 3 Maja 7
1 kwietnia – Dąbrówki 30
2 kwietnia – 1PLM Warszawa 5/4
3 kwietnia – Konstytucji 3 Maja 7
4 kwietnia – Kazikowskiego 7
5 kwietnia – Kopernika 5
6 kwietnia – Dąbrówki 52

BIURO OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR”,
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

Zderzenie, pożar, śmierć

Jedna osoba zginęła w wypadku drogowym, do którego doszło 22 marca w miejscowości Kąty Borucza (gmina Dobrze), na DK50. Zderzyły się tam czołowo samochód osobowy z ciężarowym.

- Oba pojazdy zapaliły się. Nie żyje osoba kierująca samochodem osobowym. Droga przez pewien czas była zablokowana. Policja wyznaczyła objazdy – mówi oficer prasowy KPP w Mińsku Mazowieckim, podkom. **Marcin Zagórski**.

W akcji ratowniczej brali również udział strażacy (4 zastępy PSP i 3 OSP). Jak poinformował nas st. ktp. **Kamil Płochocki** z KP PSP w Mińsku Mazowieckim, ciężarówka spaliła się częściowo, a auto osobowe doszczętnie. Dwie osoby z ciężarówki opuściły pojazd o własnych siłach. **(ak)**



fot. KPP Mińsk Maz.

się zawsze w grupie, zapisały lub sfotografowały numer rejestracyjny pojazdu, którym podróżują, i w miarę możliwości przesłały go rodzinie lub znajomym. Nie należy też przekazywać obcym osobom dokumentów ani oddawać telefonu. Jeżeli ktoś czuje się zagrożony, może zadzwonić na Europejski Numer Alarmowy 112 (połączenie bezpłatne).

Z kolei nasi rodacy powinni pamiętać o tym, by weryfikować strony zbiorów prowadzonych w sieci. Jeśli ktoś chce pomóc, najlepiej zrobić to skutecznie, a więc wpłaty niech trafią do naprawę potrzebujących osób, a nie na konta oszustów. Obecnie jest organizowanych mnóstwo zbiorów z pomocą dla Ukrainy. Fakt ten jednak wykorzystują także cyberprzestępcy.

Znamy już kilka przypadków wyłudzeń w kraju. Czy jakieś tego typu zdarzenie dotyczyło powiatu mińskiego? - Na szczęście nie zanotowaliśmy jeszcze takiego przypadku wyłudzenia pieniędzy - mówi Marcin Zagórski. - W ostatnich dniach nasiliły się natomiast ataki oszustów, którzy rozsyłają za pośrednictwem popularnych komunikatorów internetowych, poczty elektronicznej lub wiadomości SMS fałszywe informacje o rzekomej potrzebie uregulowania należności. To przypadki podszywania się pod usługi kuriera, dostarczającego towary albo pod dostawcę energii. Wiadomość zawiera specjalnie spreparowany link. Gdy w niego klikniemy, zostajemy przekierowani do fałszywej strony, dzięki której... łatwo możemy stracić pieniądze.

TOMASZ MARKIEWICZ

Łączenie klas odbije się fatalnie na poziomie nauczania naszych dzieci
- twierdzą rodzice uczniów z ZO w Mordach.

My, rodzice, nie pozwolimy...

Burmistrz Mordów chce, w ramach oszczędności, połączyć w jedną podwójną klasę w Szkole Podstawowej w Mordach. Sprzeciwiają się temu rodzice uczniów.

- W kampanii wyborczej każdy deklaruje, że dobro dzieci i ich odpowiedni poziom kształcenia będą priorytetem samorządu. A potem okazuje się, że wydatki na edukację przegrywają z budową dróg czy kanalizacji – mówi mieszkanka Mordów.

- Klasy mogą mieć nawet po kilku uczniów, tylko kto za to zapłaci? - ripostuje burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. - W naszej gminie wydatki na oświatę drastycznie rosną. Otrzymujemy 8 tys. zł rocznie na ucznia, a wydajemy 16 tys. zł.

NIE KOSZTEM NASZYCH DZIECI

Rodzice są jednak zdecydowanie odmiennego zdania niż burmistrz. Wystąpi do władz gminy protest przeciwko łączeniu klas w Szkole Podstawowej w Mordach. Swój sprzeciw uzasadniają między innymi tym, że ostatnie 2 lata nauki dzieci i tak były bardzo trudne. W związku z pandemią była nauka zdalna, która ograniczyła kontakt dzieci z nauczycielami. To wszystko negatywnie wpłynęło na ich edukację.

- Nikt tego czasu naszym dzieciom nie zwróci, dlatego chcemy, aby po tych ciężkich i wymagających miesiącach mogły w sposób komfortowy nadrobić zaległości i braki spowodowane izolacją. A w przepełnionych klasach nie da się tego zrobić. Dlatego my, rodzice, nie pozwolimy na szukanie oszczędności kosztem naszych dzieci - mówi matka jednego z uczniów.

Protest rodziców dotyczy łą-

czenia klas IV-VIII. Dotarła do nich informacja, że taka reorganizacja w szkole w Mordach ma obowiązywać od września tego roku. Po zmianach w klasach IV i VI ma być po 29 uczniów, w innych po 27.

- Po połączeniu obecnych klas III w klasie IV będzie aż 29 uczniów i nauka w takich warunkach będzie trwała do klasy VIII - mówią rodzice. - Czy ktoś nas chce przekonać, że wyjdzie to dzieciom na dobre? Trzeba też pamiętać, że duża grupa uczniów ma tzw. orzeczenia, co oznacza między innymi, że nie radzą sobie w nauce. Takie dzieci wymagają bardziej indywidualnego podejścia ze strony nauczyciela. W klasach liczących po 13-14 uczniów było to możliwe. Jeśli dojdzie do połączenia klas, to gmina zaoszczędzi na oświacie, ale kosztem naszych dzieci.

SPOTKANIE KOMISJI

Rodzice wskazują, że w szkole w Radzikowie w 8 klasach jest pewnie około 60 uczniów i tam gmina do każdego z nich dokłada więcej, niż w Mordach. Zwracają też uwagę, że każdy samorząd dopłaca do oświaty, bo to inwestycja w młode pokolenie.

Rodzice obawiają się również, że liczba uczniów w klasach może po jakimś czasie przekraczać, i to znacznie, 29 osób. - A co będzie, jak w danej klasie uczniowie będą powtarzali rok szkolny? A czy ktoś pomyślał, że do naszej szkoły trzeba będzie przyjąć dzieci uchodźców z Ukrainy? W przepełnionych klasach



Jan Ługowski

może to stanowić źródło konfliktów. Czy ewentualne oszczędności w budżecie gminy są tego warte? - pytają.

Rodzice domagali się spotkania z burmistrzem, żeby przedyskutować te ważne dla nich i przyszłości ich dzieci kwestie. Takie spotkanie odbyło się 22 marca. Uczestniczyli w nim: burmistrz, radni z komisji oświaty i zainteresowani rodzice.

- Jako rodzice złożyliśmy propozycję, aby planowane łączenie klas odłożyć przynajmniej o rok - mówi matka jednej z uczennic. - Trzeba też pamiętać o nauczycielach, bo po tej „reformie” wielu z nich straci pracę. A to młodzi ludzie, związani z gminą. Szkoda ich tracić.

- Komisja oświaty powinna bronić naszych propozycji, ale poszła do nich z rezerwą - mówią uczestnicy spotkania. - A burmistrz tylko siedział, słuchał i mało się odzywał. Pytał tylko, skąd ma brać pieniądze na utrzymanie oświaty. I sugerował, że trzeba by podnieść podatki.

MUSIMY REAGOWAĆ

Burmistrz Jan Ługowski zastrzega, że jeszcze żadne decyzje nie zapadły. Poza tym, jest to sprawa dyrektora szkoły, który do końca kwietnia ma czas na przedstawienie planu organizacji nowego roku szkolnego. On sam nie zna jeszcze szczegółów.

- Zwróciłem się tylko do dyrektora szkoły, aby ta zwróciła uwagę na nadmierne koszty nauczania w tej placówce - mówi Jan Ługowski. - Jeszcze 3 lata temu do oświaty dokładaliśmy 2,5-3 mln zł, a teraz jest to już około 5 mln. Musimy na to jakoś reagować.

W siedleckich szkołach klasy liczą po 30 uczniów i nikomu to nie przeszkadza. U nas jest po 12-13 uczniów. Tylko kto za to zapłaci? Jak rodzice uważają, że w Mordach klasy będą zbyt liczne, to mogą posyłać dzieci do szkoły w Radzikowie, gdzie w klasach jest po 5 uczniów - dodaje.

Burmistrz uważa, że jakość nauczania nie zależy od liczebności klas, ale od jakości pracy nauczycieli. I daje na to przykład z własnej edukacji: - Chodziłem do szkoły w Bzowie z gminie Zbuczyn, gdzie w klasie było 45 uczniów, a jeden nauczyciel uczył dwie klasy. I nie było żadnych problemów. Z tej szkoły wyrosło trzech posłów!

A co z nauczycielami, których po połączeniu klas trzeba będzie zwolnić? - Nikogo nie będziemy zwalniać. Tylko ewentualnie, jeśli nauczyciel miał umowę na czas określony, to jej nie przedłużymy... - mówi wójt gminy Mordy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



WŁAMAŁ SIĘ NA KONTO

Mieszkaniec Siedlec zgłosił policji, że znajomy włamał się na jego konto bankowe i pięć razy wypłacił z niego pieniądze. W dodatku pożyczyciel od pokrzywdzonego 200 złotych i do tej pory nie oddał. Jakby tego było mało, zabrał również kartę bankomatową zgłaszającego mężczyzny.

SZYKUJE SIĘ NA LATO...

W nocy z 24 na 25 marca w Siedlcach nieznany sprawca ukradł jednostkę klimatyzacji z jednego z lokali. Wartość sprzętu oszacowano na 6 tys. zł.

ZNIKNĘŁY DOKUMENTY

49-letni mieszkaniec Siedlec zgłosił, że nieznany sprawca ukradł mu portfel z dokumentami i kartą bankomatową. Okoliczności kradzieży pokrzywdzony, niestety, nie pamięta.

TROCHĘ TO BĘDZIE KOSZTOWAŁO...

25 marca na terenie gminy Skórzec mężczyzna uszkodził samochód swojemu znajomemu. Jak to zrobił? Obrzucił auto piachem i kamieniami w konsekwencji uszkadzając lampę i masę samochodu. Naprawa będzie kosztowała 12 tys. zł.

I BURZA OD RODZICÓW

27 marca policjanci ze Skórcza podczas patrolu zauważyli motorower, którym jechało dwóch młodych chłopaków. Próbowali ich zatrzymać włączając sygnały świetlne i dźwiękowe. Młodzi ludzie nie reagowali, skręcili w polną drogą, na której skuter się zakopał. Na miejscu zatrzymano 15-letniego pasażera, a jego równolatka, który kierował jednośladem, dopiero w domu, bo uciekł z miejsca zdarzenia. W obecności rodziców przyznał, że uciekał, bo przestraszył się policji. Uprawnień do kierowania nie miał.

PIJANY I KOLIZJA

26 marca 20-letni mieszkaniec Siedlec, mając prawie 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, jechał audi i uderzył w prawidłowo zaparkowanego opla. Oprócz kierowcy w audi był również pijany pasażer. Obaj zostali zatrzymani do wyjaśnienia. (jj)

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.
4, 7, 8, 9, 10, 11



APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich
E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń
„Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustolek, tel. 512 212 441;
m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

W gminie Siedlce dach nad głową mogło znaleźć nawet około 400 uchodźców. Szkoly, przedszkola, pomoc rzeczowa

Od pewnego czasu opieka nad uchodźcami z Ukrainy nabiera coraz bardziej instytucjonalnych kształtów i przestała się opierać wyłącznie na społecznym entuzjazmie. Ten zresztą nie jest już w stanie podołać rosnącej fali uchodźców. W pomoc ludziom uciekającym przed wojną w coraz większym stopniu angażuje się także gmina Siedlce. W Urzędzie Gminy uruchomiono punkt koordynujący pomoc dla uchodźców. Koordynatorem wszelkich działań jest wójt, a jednocześnie przewodniczący Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, **Henryk Brodowski**.

- Jedną z najważniejszych spraw jest tymczasowe przyjmowanie dzieci z Ukrainy do naszych gminnych szkół i przedszkoli - mówi Henryk Brodowski. - W gminie mamy 7 szkół podstawowych i dzieci uchodźców są już we wszystkich z nich. Aż 20 dzieci uczy się w szkole w Żelkowie, a 19 w Iganiach. W pozostałych szkołach mamy po 4-7 uczniów z Ukrainy.

W gminie jest też 6 przedszkoli i

także one zapewniają opiekę matym uchodźcom.

- Miejsce w przedszkolach nie jest zbyt wiele, szczególnie w odniesieniu do potrzeb, dlatego zdecydowaliśmy, aby do każdego z nich trafiła taka sama grupa dzieci z Ukrainy. W tej chwili w każdej placówce jest ich po troje. Pozwala to przedszkolom na normalne funkcjonowanie, a jednocześnie bardzo wspiera uchodźców - mówi wójt.

Od 16 marca uchodźcy mają możliwość uzyskania w UG w Siedlcach numeru PESEL oraz Profilu Zaufanego, co umożliwia załatwienie wszelkich innych formalności i korzystanie choćby z programu 500+. Do 23 marca uchodźcom wydano 264 dokumenty PESEL oraz 314 zleceń na wykonanie



Henryk Brodowski

zdjęć do niezbędnych dokumentów.

- Na początku kolejki w sprawie PESEL były bardzo duże - przyznaje wójt. - Udało się je jednak nieco rozładować. Aby załatwienie formalności szło szybciej, zatrudniłem dwie osoby, w tym jedną, która posługuje się językiem ukraińskim.

Od pierwszego dnia wybuchu wojny na Ukrainie, czyli od 24 lutego, w Opolu Nowym przy ul. Pięknej 64, funkcjonuje punkt wsparcia rzeczowego, prowadzony przez Stowarzyszenie „Mój Dom”. Poza tym gmina Siedlce kupiła pomoc rzeczową - środki chemiczne, artykuły medyczne czy spożywcze na blisko 64 tys. zł. - Pomoc została przekazana do miasta Miżgirie na Ukrainie - informuje wójt. - Zwrócił się o nią do mnie burmistrz tej

miejscowości, którego znam z wcześniejszej współpracy naszych samorządów.

Gmina deklaruje też, że każda osoba potrzebująca pomocy może się zwrócić do GOPS przy ul. Asłanowicza 10 w Siedlcach. Jest tam udzielana pomoc rzeczowa w postaci artykułów spożywczych, chemicznych i medycznych. Uchodźcy zamieszkali w gminie Siedlce mogą też korzystać z posiłków, wydawanych przez Caritas Siedlce.

Władze gminy oceniają, że na jej terenie przebywa około 350-400 uchodźców z Ukrainy, z których większość znalazła schronienie w domach mieszkańców. Mogą oni składać wnioski do UG w Siedlcach o świadczenia pieniężne (40 zł dziennie za osobę) przysługujące z tytułu zakwaterowania i wyżywienia uchodźców. Bliższe informacje na temat pomocy dla uchodźców można znaleźć na stronie internetowej UG Siedlce.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



WÓDKA W WÓZECZKU

22 marca około 17 dyżurny sokołowskiej komendy został poinformowany przez pracowników sklepu Topaz o parze, która dokonała kradzieży. Przybyli na miejsce policjanci ustalili, iż małżeństwo w wózku dziecięcym ukryło wódkę, a następnie chciało opuścić halę sklepową, nie płacąc za towar. Małżonkowie zostali ukarani mandatami.

PRZEKROCZYŁ I TO DUŻO

25 marca we **Frankopolu** (gm. Repki) policjanci z sokołowskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogową audi. Powodem kontroli było przekroczenie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym o 75 km/h. 26-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego stracił prawo jazdy. Dalsze czynności w tej sprawie przeprowadzą policjanci z posterunku w Repkach.

TERAZ SĄD

27 marca w jednej z miejscowości na terenie gminy **Sterdyń** policjanci zatrzymali do kontroli drogową fiat ducato. Jak się okazało, kierował nim 49-latek, który miał zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Mężczyzna był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało 2,5 promila. O losie 49-latka zadecyduje sąd.

POBOCZE, SKARPA, DACHOWANIE

27 marca na trasie **Dziegietnia-Sokołów Podlaski** doszło do zdarzenia drogowego. Ze wstępnych ustaleń wynika, iż kierujący seatem 45-letni mężczyzna zjechał na lewe pobocze, a następnie po uderzeniu w skarpę dachował. Mężczyzna z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. (DK)

Gmina Bielany Renault dla OSP Trebień

Strażacy z OSP w Trebniu w gminie Bielany mają nowy, choć używany, samochód. Uroczyste przekazanie lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego odbyło się 21 marca.

- Samochód renault mascott został przyznany naszej jednostce przez Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, po wycofaniu go z KP PSP w Lipsku – informuje Urząd Gminy. - Szczególne podziękowania za dotrzymanie słowa i pomoc w pozyskaniu należą się panu senatorowi Waldemarowi Krasce oraz byłemu komendantowi PSP w Sokołowie Podlaskim panu Tomaszowi Wilkowi.

- OSP Trebień wykazała się cierpliwością i zaangażowaniem, a efektem końcowym jest wymarzony wóz pożarniczy – oceniają władze gminy. - Gratulujemy druhom z OSP w Trebniu nowego pojazdu i życzymy, aby im służył jak najlepiej. (DK)

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 6, 9

Gmina Sabnie: Wojewoda unieważnił uchwałę w sprawie wynagrodzenia wójta Ireneusza Piotra Wyszyńskiego.

Pensja wójta musi być wyższa

Radni gminy Sabnie jako jedni z pierwszych w powiecie dali swojemu wójtowi podwyżkę. Na listopadowej sesji Rady Gminy ustalono wynagrodzenie Ireneusza Piotra Wyszyńskiego na 13.940 zł brutto. W świetle obowiązujących obecnie przepisów to zbyt mało. Uchwałę w sprawie wynagrodzenia uchylił więc wojewoda.

- W związku z sytuacją finansową gminy jest propozycja, by wynagrodzenie było na poziomie minimum, jakie można przyznać wójtowi – argumentował w listopadzie przewodniczący **Tadeusz Maksimiak**. Przyznał, że prawnicy w różny sposób interpretują obecnie obowiązujące przepisy, dotyczące wynagrodzenia samorządowców. Wątpliwości budzi to, czy wynagrodzenie należy liczyć razem z dodatkiem stażowym za wieloletnią pracę, czy też bez niego. - Ja uważam, że stażowy powinien w to wchodzić – stwierdził przewodniczący. - Nie słyszę sprzeciwu ze strony pana wójta, żeby taką interpretację zastosować – dodał.

I taką właśnie uchwałę, z mocą obowiązującą od 1 listopada 2021 r., przyjęli radni. 14 głosowało za, 1 osoba się wstrzymała. Pensję wójta, łącznie z dodatkiem stażowym, ustalono na 13.940 zł, czyli 4 złote powyżej minimum.

Na początku stycznia wojewoda mazowiecki stwierdził nieważność uchwały rady gminy w Sabniach. „Rada, wyliczając wynagrodzenie Wójta, do składników tych nieprawidłowo doliczyła dodatek za wieloletnią pracę w kwocie 1512 zł, co dało mylną sumę wszystkich składników w kwocie 13.940 zł. Podkreślić jednak należy, że maksymalne wynagrodzenie, o którym mowa w art. 37 ust. 4 ustawy o pracownikach samorządowych, nie obejmuje dodatku za wieloletnią pracę. Tym samym wynagrodzenie Wójta jest niższe od minimalnego wynagrodzenia wymaganego przez ustawodawcę, co stanowi istotne naruszenie ustawy o pracownikach samorządowych” – czytamy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody. Nadzór prawny zwrócił również uwagę, że przepisy o wynagrodzeniu samorządowców mają zastosowanie od 1 sierpnia 2021 r.



Ireneusz Piotr Wyszyński

fot. DK

Na ostatniej sesji Rady Gminy w Sabniach przewodniczący przypomniał, że poprzednia uchwała została uchylona. - Treść obecnej uchwały jest dostosowana do komentarza do uchylenia, jaki załączył wojewoda – wyjaśnił. - Tamta uchwała nie weszła do obrotu prawnego. Żeby wójt był wynagradzany zgodnie z przepisami, konieczne jest podjęcie nowej uchwały.

Nie wszystkim radnym takie tłumaczenia przewodniczącego wystarczyły. - Kto pana wprowadził w błąd,

że jako jedyni w powiecie podjęliśmy taką niecelną uchwałę – pytał jeden z radnych. - Czy to wina pana, czy prawnika?

Jak tłumaczył przewodniczący Tadeusz Maksimiak, obecna interpretacja przepisów jest taka, że dodatek za wieloletnią pracę należy doliczać osobno. - Stąd rozbieżność.

- Wszyscy dobrze podjęli, a my jako pierwsi polecteliśmy na skróty i trochę to nieładnie wygląda – westchnął radny.

W głosowaniu za wynagrodzeniem wójta w kwocie 15.556 zł brutto miesięcznie opowiedziało się 14 radnych. Głosów przeciwnych

nie było.

- Chciałem bardzo podziękować za uchwałę w sprawie wynagrodzenia wójta. Są to bardzo pokaźne pieniądze: zarówno te, które były pierwotnie ustalone, choć nie do końca te przepisy grały, jak i te, które są w tej chwili. Dziękuję bardzo. Będę się starał jeszcze lepiej swoje obowiązki wypełniać – stwierdził po głosowaniu wójt Ireneusz Piotr Wyszyński.

DARIUSZ KUZIAK

- Nie damy rady unieść już sztandaru – mówią kombatanci.

Sztandar AK przekazany miastu

Wzruszającym momentem rozpoczęły się w środę, 23 marca obrady sokołowskiej rady miejskiej. Prezes koła Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Sokołowie Podlaskim kapitan **Franciszek Oszczepaliński** przekazał związkowy sztandar burmistrzowi **Bogusławowi Karakuli**.

„Ten sztandar, niesiony przez poczet sztandarowy, obecny był na każdej uroczystości państwowej i kościelnej. Za poczem, sprężystym krokiem, wyprostowani, z dumnie podniesioną głową, szliśmy my – Żołnierze Armii Krajowej. Z czasem nasz krok stawał się wolniej-

szy, sylwetki jakby mniejsze, a plecy zgarbione, w ręku niejednego z nas pojawiała się laska” – czytamy w okolicznościowym oświadczeniu, podpisanym przez prezesa koła AK w Sokołowie Podlaskim kpt. Franciszka Oszczepalińskiego. - „Oddział stawał się mniejszy. Ubywało nas. Towarzysze odchodzili na spotkanie z tymi co odeszli wcześniej. Tymi, którzy zginęli z ręki okupantów, ale i tymi, którzy zostali zamęczeni ręką rodaków, ręką Polaków. Dzisiaj przyszedł czas, że mówimy: »Nie damy rady unieść już sztandaru«. Przekazujemy go władzom miejskim Sokołowa Podlaskiego”.

- „Prosimy, nie zapominajcie o nas” – apelują żołnierze Armii Krajowej. - „Opowiadacie swoim synom i wnukom o tych, którzy oddali młode życie za Polskę, taką w jakiej dziś żyjemy, ale i o nas, którzy dożyliśmy późniejszej starości, aby dać świadectwo światu. Wierzymy, że dalej sztandar ten będzie obecny na wszystkich uroczystościach, ale niesiony już przez młodego człowieka. A my przyrzekamy, że dokąd Bóg pozwoli i starczy sił, będziemy zawsze obok”.

Po przejęciu sztandaru burmistrz Bogusław Karakula przekazał go strażakom z sokołowskiej OSP Cukrownia. (DK):



fot. UM Sokołów Podlaski

Kapitan Franciszek Oszczepaliński i sztandar AK

Sokołów Podlaski

Drogi po zimie

Wraz z wiosną w radzie miejskiej w Sokołowie Podlaskim powrócił temat sprzątnięcia ulic, którymi zarządza powiat.

- Kiedy robiło to miasto, ulice wyglądały po prostu lepiej – zauważył radny **Józef Kalicki**. - Trudno ludziom wytłumaczyć, że np. ulica Kolejowa nie jest sprzątnięta, bo sprząta ją starostwo. Może usłyszeliśmy wyjaśnienie, dlaczego nie możemy się dogadać, skoro...

- Ja panu tłumaczę – wpadł w słowo radnemu burmistrz **Bogusław Karakula**. - Pani starosta stwierdziła, że jest niezadowolona z jakości usług, które świadczą firmy zatrudnione przez miasto do sprzątnięcia i utrzymywania zieleni przy drogach powiatowych. I wypowiedziała nam porozumienie. Bez dyskusji i próby rozmowy – dodał.

Stan ulic powiatowych po zimie burmistrz ocenił krytycznie. - Jaki my mamy na to wpływ? Będziemy robili to za powiat? To koszt około 400 tys. zł rocznie – przekonywał. - Otrzymaliśmy pismo, że do 15 kwietnia ma być wykonane poziome sprzątanie ulic powiatowych w mieście. Zobaczmy. W tamtym

roku w ogóle nie było robione...

Tego samego dnia o ulicach powiatowych w Sokołowie Podlaskim mówiono też na sesji w starostwie. - Wygląda to strasznie. To wstyd. Czy powiat zamierza się tym zająć? - pytał radny **Grzegorz Kobyliński**. - Jaki powiat ma plan działania? Co odpowiedzieć ludziom, którzy pytają, kiedy ulice będą sprzątnięte?

Jak wyjaśniała starosta **Elżbieta Sadowska**, jezdnie będzie sprzątała firma zewnętrzna, natomiast chodnikami i ścieżkami rowerowymi zajmie się tzw. grupa drogowa ze starostwa, wykorzystywana nie tylko do naprawy dróg, ale też do innych pilnych prac. - Przepraszamy za te niedogodności, ale chodniki zostaną niedługo należycie uprzątnięte. Myślę, że w ciągu tygodnia – zapewniła. I dodała: - Natomiast jeśli chodzi o jezdnie, to zarządzeniem wojewody jezdnie muszą być oczyszczane na mokro. Mamy wyłonionego wykonawcę, który do końca kwietnia zobowiązał się to wykonać. We własnym zakresie próbujemy usunąć z jezdni żwir i piach przy krawężnikach. Robimy wszystko, by drogi powiatowe były odpowiednio oczyszczone. (DK)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

**Całodobowy dyżur
pełni apteka**
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

Czy burmistrz Węgrowa był długopisem komisji, czyli...

Kto dyskryminuje „Olimpię”?

Miejscy radni rozmawiali o pieniądzach na sport. W dyskusji nawiązali do męża pani senator Marii Koc.

W węgrowskim magistracie podzielono dotacje dla klubów i stowarzyszeń, organizujących zajęcia sportowe. Wszystkie kluby dostały mniej niż wnioskowały, ale największe cięcia dotknęły Stowarzyszenie Piłki Siatkowej „Olimpia” Węgrów. Zabiegało ono o 52 tys. zł, dostało 5 tys. zł.

O podziale miejskich pieniędzy na rozwój sportu mówiono na lutowej sesji rady miejskiej. Niektórzy radni klubu PiS sugerowali, że „Olimpia” dostała tak mało, bo jej prezesem jest **Piotr Koc**, prywatnie mąż senator **Marii Koc**.

– Nie wiedziałem, że Piotr Koc jest prezesem „Olimpii”. Dowiedziałem się o tym dopiero, jak wieczorem obejrzałem sesję – mówi burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**.

DLACZEGO TAKA OBNIŻKA?

Burmistrz nie brał udziału w lutowym posiedzeniu rady. Na pytania radnych odpowiadała więc zastępca burmistrza **Halina Ulińska**. Poinformowała, że do Urzędu Miejskiego wpłynęły wnioski od klubów i stowarzyszeń sportowych na ponad 667 tys. zł. Komisja przydzielająca dotacje (pracująca pod przewodnictwem pani wiceburmistrz) miała do dyspozycji tylko 300 tys. zł. Było więc wiadomo, że wnioskodawcy nie dostaną tyle, ile oczekują. Największe kwoty przypadły wiodącym klubom: piłkarskiemu MKS „Czarni” Węgrów (w sumie 159 tys. zł) i siatkarskiemu

PMKS „Nike” (80 tys. zł). Dla pozostałych musiało wystarczyć 61 tys. zł.

Radny **Leszek Piotrowski** przypomniał, że w ubiegłym roku pomiędzy kluby rozdzielono 320 tys. złotych. Wtedy „Nike” dostała 77 tys. zł, a „Olimpia” – 20 tys. Teraz „Nike” dorzucano 3 tys. zł, a „Olimpii” zabrano 15 tys. zł.

– Czym była spowodowana obniżka dotacji o 75 proc. (w stosunku do ubiegłego roku – przyp. red.) dla Stowarzyszenia Piłki Siatkowej „Olimpia”, które od wielu lat prowadzi zajęcia dedykowane małym i większym dziewczynom? – pytał radny Piotrowski. Dodał, że w klubie pracują 4 trenerki, które prowadzą zajęcia dla prawie setki dzieci. Zaznaczył, że tak drastyczna obniżka dotacji może doprowadzić do tego, że klub zawiesi działalność.

BĘDZIE DRUGI KONKURS

Wiceburmistrz Halina Ulińska poinformowała, że władze miasta spotkały się już z rodzicami dzieci uczęszczających na zajęcia z siatkówki i z zarządem klubu. Zaznaczyła, że działania klubu można rozpatrywać pod różnym kątem, m.in. dofinansowań do wyjazdów na zawody. I podkreśliła, że nie wyobraża sobie, żeby klub mógł upaść. – Mamy świadomość o potrzebach tego klubu jeszcze od czasu, jak jego prezesem był śp. Andrzej Gierłowski – stwierdziła.

Ta lakoniczna odpowiedź nie zadowoliła radnego Piotrowskiego. Dalej dociekał przyczyn obniżki, pytając: – Czy pan Piotr Koc (jest prezesem Olimpii od grudnia 2021 r. – przyp. red.) jest tu przeszkodą?

– W pańskiej wypowiedzi jest dużo agresji – odparła Halina Ulińska. Dodała, że oprócz wiceburmistrz



fol. sej

w komisji dzielącej pieniądze jest jeszcze kilka osób. Zaznaczyła, że ona osobiście chce rozwoju „Olimpii”, bo ten klub, wraz z „Akademią Siatkarską”, może być kuźnią kadr dla biorącej udział w rozgrywkach krajowych drużyny „Nike” Węgrów. Poinformowała, że jeśli rada dołoży pieniędzy, będzie drugi konkurs i „Olimpia” może starać się o grant. – Widzimy potrzebę i możliwość dofinansowania tego klubu – zapewniła.

BURMISTRZ DŁUGOPISEM?

Radny Leszek Piotrowski nie odpuszczał. Interesowało go, czy burmistrz podpisał zarządzenie o przyznanych kwotach zgodnie z tym, jak podzieliła je komisja, czy też dokonał korekt. – Czy pan burmistrz interesował się sprawą, czy był tylko długopisem komisji? – pytał.

– Pan burmistrz nie podpisuje w ciemno żadnych dokumentów – odparła Halina Ulińska. Dodała, że jeśli burmistrz powołuje komisję, to ma do niej pełne zaufanie i raczej nie podważa jej decyzji.

– Nie byłoby tych emocji, gdyby wszystkie kluby miały jednakowo

zmniejszone dotacje – stwierdziła przewodnicząca rady **Beata Gashi**.

– Jeżeli chcemy dawać klubom tyle, ileawnioskowały, to zarezerwujmy te pieniądze w budżecie. Jeżeli nie zarezerwowaliśmy, nie mamy pretensji do komisji konkursowej, że obniżyła dotacje – stwierdziła radna **Zofia Paczóska**.

– Sprawiedliwie dzielimy i wszystkim ujmujemy proporcjonalnie – podsumowała Beata Gashi.



Na ostatniej nadzwyczajnej sesji (14 marca) radni wprowadzili zmiany do budżetu wraz z dodatkowymi 25 tys. zł na rozwój sportu. A że w międzyczasie klub „Olimpia” zrezygnował z przyznanych mu wcześniej 5 tys. zł, do podziału jest 30 tys. zł.

W drugim naborze wniosków złożyło 5 klubów i stowarzyszeń (w sumie na ponad 128 tys. zł). Wśród wnioskodawców jest też „Olimpia”, która zabiega o ponad 54 tys. zł. Po dyskusji na lutowej sesji jest nadzieja, że tym razem „Olimpia” dostanie więcej niż przyznano jej wcześniej.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Korytnica

Poprawili uchwałę o dietach

Na początku roku radni gminy Korytnica podwyższyli swoje diety, wprowadzając zmiany w uchwale z 2015 r. Ale okazało się, że te zmiany nie były w pełni zgodne z założeniami prawnymi, więc... Uchwałę trzeba było zmodyfikować.

W przyjętej w styczniu tego roku uchwale był zapis, że radni otrzymują zryczałtowane diety miesięczne. I tak przewodniczącemu rady przyznano dietę w wysokości 1 820 zł, wiceprzewodniczącemu – 1 120 zł, przewodniczącemu jednej komisji – 980 zł, przewodniczącemu dwóch komisji – 1 120 zł, a zwykłemu radnemu – 840 zł.

Okazało się, że zapis o zryczałtowanej diecie miesięcznej nie powinien być zastosowany. Dlaczego? Bo w doktrynie prawa i orzecznictwie sądów administracyjnych przyjęto, że dieta radnego jest jedynie rekompensatą za utracenie korzyści, a nie świadczeniem pracowniczym. Wypłaca się ją nie jako wynagrodzenie,

lecz jako wyrównanie kosztów związanych z pełnieniem funkcji. W myśl orzeczenia jednego z sądów administracyjnych, dieta powinna być ściśle powiązana z aktywnością radnych w pracach rady i z rzeczywistym wykonywaniem obowiązków, związanych z pełnioną funkcją.

Na sesji, która odbyła się 25 lutego, rada przyjęła nową, wydaje się już poprawną, wersję uchwały. Diety zostały ściśle powiązane z konkretną pracą. Przewodniczący rady gminy będzie otrzymywał 1820 złotych, ale za udział w sesji. Wiceprzewodniczący (jest ich dwóch) za udział w sesji otrzymają po 1120 zł, a pozostali radni – po 840 zł. Za udział w posiedzeniu komisji jej przewodniczący otrzyma 300 zł, a pozostali radni po 200 złotych. Radnemu będzie przysługiwała tylko jedna dieta, niezależnie od liczby posiedzeń komisji czy sesji w danym dniu. Uchwała zacznie obowiązywać od 1 kwietnia 2022 roku. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV,

ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Olimpiada w gminie Liw

Nie tylko dla pań

30 osób z gminy Liw wzięło udział w olimpiadzie wiedzy o wielkim gospodarstwie domowym i przedsiębiorczości, którą 16 marca w Sali konferencyjnej urzędu gminy zorganizował siedlecki oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Przeważnie w tego typu imprezach brały udział panie. W tym roku w olimpijskie szranki – i to z powodzeniem – stanęło dwóch mężczyzn.

Uczestnicy odpowiadali na pyta-

nia, przygotowane przez specjalistki z MODR. Rywalizacja była wyrównana. Największą wiedzą z zakresu gospodarstwa domowego i przedsiębiorczości wykazała się Elżbieta Szczepanik z Liwa. Drugie miejsce zajął Mieczysław Jaszczur z Zawad (sołtys tej wsi oraz przewodniczący Rady Gminy Liw), a trzecie – Urszula Chądzyńska z Zawad. Dyplomy i nagrody, ufundowane przez Urząd Gminy Liw, wręczył laureatom wójt Bogusław Szymański. (sej)



fol. arch. UG Liw

Laureaci z przedstawicielkami MODR i gminy Liw. Mieczysław Jaszczur, Elżbieta Szczepanik, Marlena Derlicka, Bogusław Szymański, Anna Matyszczyk i Urszula Chądzyńska.

APTEKI

30 marca – 3 kwietnia - ul. Żeromskiego 7, tel. 25 792 26 47

4-10 kwietnia - ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58



■ MIJAŁA ŁOSIA

23 marca w **Witankach (gm. Liw)** mieszkanka powiatu siedleckiego, kierująca land roverem, chcąc uniknąć zderzenia z łośiem, który wbiegł na jezdnię, zjechała na pobocze. Następnie auto uderzyło w przydrożne drzewo. Nikt nie doznał obrażeń.

■ AUDI W SKODĘ

25 marca w **Starejwsu (gm. Liw)** kierująca audi nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją pojazdu. Kierowany przez nią samochód uderzył w skodę, która uderzyła... w kolejną poprzedzającą ją skodę Nikt nie doznał obrażeń.

■ NIE USTĄPIŁ PIESZEJ

25 marca w **Węgrowie** kierowca opla nie ustąpił pierwszeństwa kobiecie, która przechodziła przez przejście dla pieszych. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

■ SPADŁ Z TRANSPORTU

25 marca w **Hucie Gruszczyno (gm. Stoczek)** mężczyzna spadł z przyczepy ciągnikowej ze ściętym drzewem. Mężczyzna odniósł obrażenia, trafił do szpitala. Postępowanie prowadzi KP w Łochowie.

■ NIE USTĄPIŁ MOTOCYKLEM

26 marca w **Węgrowie** kierujący motocyklem marki Yamaha na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym nie ustąpił pierwszeństwa, kierującej volkswagenem. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

■ PIJANY DACHOWAŁ

27 marca Witankach (**gm. Liw**) nietrzeźwy (ponad 1,5 promila) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący toyotą, zjechał z drogi i dachował. Nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

■ POŻAR ŚWIERKÓW

21 marca we **Wrotnowie (gm. Miedzna)** wybuchł pożar na plantacji świerków. W akcji gaśniczej uczestniczyły 3 zastępy straży, m.in. z Węgrowa i OSP Miedzna. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

■ POŻAR W ZIELEŃCU

22 marca straż otrzymała informację, że w okolicach **Zieleńca (gm. Sadowne)** pali się około 8 ha użytku ekologicznego na podmokłym terenie. Pożar rozprzestrzenił się ze względu na silny wiatr oraz trudne warunki terenowe. Przybyłe dodatkowe zastępy OSP wsparły już prowadzone działania i dowoziły wodę z sieci wodociągowej w Mrozowej Woli i Sadownem. Na miejsce przyleciał samolot gaśniczy, który dokonał dwóch zrzutów wody. Pożar udało się zlokalizować. Ze względu na duży obszar działań (około 10 ha) i silny poranny wiatr, na miejscu pozostały 4 zastępy OSP, by dozorować pogorzelsko. W akcji gaśniczej brało udział 12 zastępów PSP i OSP. Przypuszczalna przyczyną pożaru było: zaproszenie ognia. (sej)

O powiecie węgrowskim
czytaj też na
str. 2, 3, 4, 9, 10, 11, 13



tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

30 marca - 5 kwietnia 2022 r. NR 13



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES

PALIVA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

BET-TRANS
LEWCUK

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz



Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

- ✓ HALE PRZEMYSŁOWE
- ✓ PIECZARKARNIE
- ✓ KURNIKI
- ✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- ✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- ✓ SPAWANIE
- ✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

BUDEXPOL 25-632-96-37
25-621-07-26
(zanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN)

ZIMOWE RABATY:

do 31 marca **26% na okna**
avante® okna

**Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne**

www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 5:00-21:00

www.tank-ol.pl

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus — Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Zbuczyn**, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153,
pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka,
tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**, PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15,
tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą



podnoszenie podłogi



BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl c8ae45ee09

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE



OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

● **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
● **RĘBAK DO GAŁĘZI**
● **ZAMIATANIE PLACÓW**
● **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

WÓJT GMINYSIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>, znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 r. poz. 1129 ze zm.)

pn. „Remont drogi gminnej nr 360837W ul. Bursztynowej w miejscowości Wołyńce”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie **do 7.04.2022 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 7.04.2022 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

189-1p

P.H.U. węgl bud

Semmelrock „stein design”

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

XTONG silka

SOLBET CEMEX

Transport z rozładunkiem

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

PROMOCJA Obniżka cen na Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o przetargu nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Mineralnej (w rejonie ulicy Piaski Zamiejskie), ujawnionej w księdze wieczystej numer SI15/00070596/5, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:

- 1) Nr 6-6/67, pow. 0,0928 ha, cena wywoławcza 260 000,00 zł, postąpienie min. 2 600,00 zł,
- 2) Nr 6-6/68, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 3) Nr 6-6/69, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 4) Nr 6-6/70, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 5) Nr 6-6/71, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 6) Nr 6-6/72, pow. 0,0884 ha, cena wywoławcza 248 000,00 zł, postąpienie min. 2 480,00 zł,
- 7) Nr 6-6/73, pow. 0,1015 ha, cena wywoławcza 285 000,00 zł, postąpienie min. 2 850,00 zł.

Ceny wywoławcze zawierają podatek VAT wg stawki 23%.

Wadium na nabycie jednej działki wynosi 20 000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, w sali 144, w dniu 12 maja 2022 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędźmi w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 6 maja 2022 r. (data wpływu na konto).**

Uczestnik przetargu zainteresowany zakupem więcej niż jednej działki winien wpłacić wielokrotność wadium w zależności od ilości działek.

W przypadku, kiedy uczestnik bierze udział w licytacji wystawionej do sprzedaży w pierwszej kolejności działki, ale nie zostanie jej nabywcą, może wziąć udział w licytacji kolejnej wystawionej do sprzedaży działki, mimo że wpłacił tylko jedno wadium.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 78, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

193-1p

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

kredyty premium

gotówkowe
konsolidacyjne
firmowe

dla rolnika
hipoteczne
chwilówki

Odwiedź nas lub zadzwoń!

ul. Piłsudskiego 30, Siedlce
504 252 000, 509 777 927

Rynek Mariacki 24, Węgrów
509 777 705

ASF PREMIUM

ASF Premium działa jako pośrednik kredytowy i leasingowy następujących banków: Akor Bank S.A., First Bank S.A., TF Bank, InBank, Profit Credit Polska S.A., COFIDE S.A. Oddział w Polsce, PCKAO Leasing S.A., Akor Leasing S.A. ASF Premium działa jako pośrednik pożyczkowy następujących firm: Tieto Finance Sp. z o.o., Midway Invest Sp. z o.o., Profit Credit Polska S.A. Sprzedaż odbywa się również za pośrednictwem operatora. Wszelkie umowy ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi ASF Premium jest umocowny dla przedstawiania oferty kredytowej/leasingowej, przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych, (w niektórych przypadkach podpisywania umów kredytowych/pożyczkowych lub wypłaty kwoty kredyt/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw, wydawania przyczyn braku spłaty kredyt/pożyczki, niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 20 lutego 2020 r.)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o przetargu nieograniczonym (licytacji)

na wydzierżawienie, na czas oznaczony tj. od 1 maja 2022 r. do 30 kwietnia 2025 r. części działki nr 4/27 o pow. 59,0580 ha w obrębie 18, położonej w Siedlcach przy ul. Północnej, z przeznaczeniem na cele rolne, tj. pielęgnację oraz koszenie zieleni, oraz jej zbiór w odpowiednim terminie.

Księga wieczysta SI15/00116813/8.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, sala nr 144 (I piętro), w dniu 21 kwietnia 2022 r. o godzinie 9.00.

Roczna stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego wynosi 35.000 zł.

Czynsz jest zwolniony z podatku od towaru i usług.

Minimalna wysokość postąpienia wynosi 350 zł. Wadium wynosi 5 000 zł.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 15 kwietnia 2022 r. (data wpływu na konto).**

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i Komunikaty-Gospodarka Nieruchomościami-Ogłoszenia i Informacje.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Referatu Gospodarki Nieruchomościami, pok. nr 126, tel. 25 794 37 20.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

196-1p

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA MIŃSK MAZOWIECKI
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki – OBSZAR B

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503), art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 oraz 46 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2021 r., poz. 2373 z późn. zm.) w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki, w granicach OBSZAR B, określonego w załączniku graficznym do uchwały nr X.113.2015 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z 26 października 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki, zmienioną uchwałą nr XXXIX.351.2021 Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z 20 grudnia 2021 r.

Granice ww. projektu planu OBSZAR B, wyznacza:

- **od północy:** północna granica miasta Mińsk Mazowiecki na odcinku od zachodniej granicy działki ewid. nr 8007 do północnowschodniego narożnika działki nr ewid. 5304/1,
- **od wschodu:** wschodnia granica miasta Mińsk Mazowiecki, wschodnia krawędź ul. Bolesława Chrobrego i ul. Adama Mickiewicza,
- **od południa:** południowa krawędź ul. Dąbrówki i ul. Warszawskiej,
- **od zachodu:** zachodnia granica rzeki Srebrnej, północna i zachodnia granica działki nr ewid. 953/7, północna granica działek nr ewid. 989/1, 989/2, 1062, 1063, 1081/5 i 1082/5, wschodnia granica działki nr ewid. 1082/7 i wschodnia krawędź ul. Przemysłowej, północna granica działki nr ewid. 972/1, zachodnia i północna granica działki nr ewid. 971/1, północna granica działki 971/2, zachodnia i północna granica działki nr ewid. 7514, zachodnia granica działek nr ewid. 5300/13, 5300/12, południowa granica działek nr ewid. 5300/8 5300/7, 5299/3, zachodnia granica działek nr ewid. 5299/3, 5299/1 i 8007 w Mińsku Mazowieckim.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie wyłożony **od 8 kwietnia 2022 r. do 1 maja 2022 r.** w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1 w Mińsku Mazowieckim pok. nr 206 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Mińsk Mazowiecki (w zakładce „Gospodarka przestrzenna” – „Wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko”).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się stacjonarnie 27 kwietnia 2022 r. o godzinie 17.00 w Sali Konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Józefa Piłsudskiego nr 1a w Mińsku Mazowieckim. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w godzinach pracy Urzędu pod numerem telefonu: 25 759 53 24.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

- Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać:
- 1) w formie papierowej bądź drogą pocztową do Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki na adres: Urząd Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1, 05-300 Mińsk Mazowiecki,
 - 2) w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym poprzez pocztę elektroniczną na adres: boi@umminskmaz.pl lub za pomocą platformy ePUAP,
 - 3) w przypadku prognozy oddziaływania na środowisko także ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki,

Termin składania uwag upływa 15 maja 2022 r. Wnoszący uwagę, w tym również w czasie dyskusji publicznej, zobowiązany jest podać: imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres zamieszkania lub siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Dodatkowe informacje będą dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej miasta Mińsk Mazowiecki: bip.minsk-maz.pl, na stronie miasta Miński Mazowiecki: www.minsk-maz.pl lub w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki pod numerem telefonu: 25 759 53 24.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki z siedzibą przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 w Mińsku Mazowieckim. Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności, o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Więcej informacji związanych z wykonywaniem obowiązku, o którym mowa w art. 13 RODO, uzyskacie Państwo w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w zakładce: *Gospodarka przestrzenna* (www.bip.minsk-maz.pl).

**Automatyka
do bram
Bramy
garażowe**

**MONTAŻ
SERWIS**

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO
o wydaniu decyzji**

zezwalającej na realizację inwestycji drogowej nr 1370/2021

Na podstawie art. 11 c ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 1176) oraz na podstawie art. 10 § 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2021 r., poz. 735 z późniejszymi zmianami)

ZAWIADAMIAM

o wydaniu na rzecz Burmistrza Miasta Łuków decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa ul. Podgórznej w m. Łuków”, zlokalizowanej w Łukowie (obręb 0003) na działkach po podziale o nr ewid.: 2960/10, 2960/8, 2931/3, 2905/2, 2904/2, 2903/2, 2878/2, 2877/2, 2876/2, 2875/2, 2871/2, 2870/2, 2869/2, 2883/2, 2882/2, 2881/2, 2880/2, 2879/2, 2913/1, 2912/1, 2914/1, 2915/1, 2916/1, 2917/1, 2918/1, 2923/4, 2924/1, 2925/1, 2926/1, 2927/3, 2928/9, 2928/7, na działkach do przejęcia w całości o nr ewid.: 2908/9, 2960/7, 2928/6 na działce pozostającej w posiadaniu przez dotychczasowego właściciela o nr ewid. 2911/2, na działkach będących własnością inwestora o nr ewid.: 2910, 2908/6, 2932, 2959/1, 2874/1, 2873/1, 2872/1, 11255/3, 11232 oraz na działkach o nr ewid.: 2908/7, 2908/3, 2872/2, 2960/11, z których korzystanie będzie ograniczone.

Dokumentacja stanowiąca załącznik w przedmiotowej sprawie jest udostępniona do wglądu w Starostwie Powiatowym w Łukowie w Wydziale Budownictwa i Architektury, zlokalizowanym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 14, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.

Ewentualne uwagi i wnioski mogą być wnoszone bezpośrednio w Wydziale Budownictwa i Architektury, jak również za pośrednictwem kancelarii Starostwa Powiatowego, mieszczącej się w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 w formie pisemnej; ustnie do protokołu; za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (DzU z 2021 r. poz. 1797) **w terminie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie niniejszego obwieszczenia.**

Uwagi lub wnioski złożone po upływie określonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Starosta Łukowski jako organ prowadzący postępowanie.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) **Dariusz Szustek**

187-1p

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em
UWAGA!!! ZMIANA NUMERU!

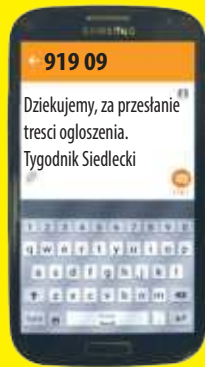
**1 Wyślij SMS-a
na numer 919 09**

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
*Dziękujemy za przysłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki*



**Kody rubryk
ogłoszeń
drobnych „TS”:**

Motoryzacyjne ogólne – **MO**,
Motoryzacyjne kupię – **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam – **MS**,
Motoryzacyjne usługi – **MU**,
Sprzedaż – **SP**,
Maszyny rolnicze kupię – **RK**,
Lokale nieruchomości, ogólne – **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam – **RS**,
Lokale nieruchomości kupię – **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem – **LW**,
Lokale nieruchomości sprzedam – **LS**,
Różne – **RO**, Zwierzęta – **ZW**,
Nauka – **NA**, Towarzystwo – **TO**,
Matrymonialne – **MA**,
Medyczne – **ME**, Usługi – **US**,
Praca – **PR**.

www.tygodniksiedlecki.com

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 r. poz. 1129 ze zm.)

pn. Asfaltowanie dróg gminnych na terenie Gminy Siedlce wraz z przebudową cz. IV.

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym:**

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

w terminie **do 8.04.2022 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 8.04.2022 r. o godzinie 11.00

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

191-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres 21 dni tj. od dnia 31 marca do 21 kwietnia 2022 r. zostanie wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców położonych przy ulicy:

- Jana III Sobieskiego 2 m 57,
- Jana III Sobieskiego 2 m 60,
- Prymasa Stefana Wyszyńskiego 5 m 12,
- 11 Listopada 24 m 4.

Wykaz ten zostanie również zamieszczony na stronie internetowej miasta Siedlce.
Prezydent Miasta **Andrzej Sitnik**

Podaję do publicznej wiadomości, że 30.03.2022 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie oraz na stronie internetowej www.platerow.com.pl BIP zostało wywieszone ogłoszenie o pierwszym publicznym przetargu nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy, położonej w obrębie Rusków, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka 660/1 o pow. 1,7544 ha.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Platerowie pod nr. tel. 83 359 10 11.

Wójt Gminy
/-/ **Jerzy Garucki**

192-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Sprzedam agregat prądowłczy 145 kW, myjki Karcher na zimną wodę, 502 520 532.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815.

Żwir, piach 0-2, beton kruszony, ziemia ogrodowa, 602 675 396, 604 089 384.

Systemy ogrodzeniowe - kom - 268 888 269, 697 888 892, 695 888 890.

DOTACJE ROLNICZE Tel. 795 931 529

NAJBLIŻSZE NABORY: • Premia bezzwrotna na otwarcie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.). • Małe Gospodarstwa - 60 tys. • Młody Rolnik - 150 tys. **Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników.**



SKUP ZBÓŻ

- najwyższe ceny w regionie
- odbiór samochodami z pompą
- odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

724 435 968 665 188 425

BETONIARNIA

BET-TRANS
LEWCUK

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu 25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej 605 419 891, 660 770 703.

Kupię sosnę, olchę, dąb lub las,
600 627 699.

Kupię zboże paszowe, 608 884 178.

**Skup zbóż, odbiór, pompa
samozaladowcza, 505 550 755.**

Ziemniaki jadalne - sadzeniaki,
694 910 615.

**Tanio sprzedam otręby pszenne,
dowóz gratis, tel. 698 578 390,
25 752 76 72.**

**Wapno nawozowe, magnezowe
i węglanowe, kreda nawozowa
z dostawą, tel. 509 852 815.**



nasiona z dotacją

Gor-Nas z dotacją
Zając 29, 07-100 Węgrów

500 240 505

Sprzedam siano, kisonkę, adapter grze-
bieniowy, Mokobody, 25 641 16 33.

**Płacę z góry za 7 lat
dzierżawę i dopłaty za
wyzdierżawienie zie-
mi rolnej w obszarze
Natura 2000, powyżej
1 ha, tel. 519 469 500.**

Sprzedam siano, 513 356 074.

**Naprawa zamrożonych i pęknię-
tych bloków silnika, naprawa-me-
talock.pl, 604 593 508.**

**Rzeźnia kupi bydło pourazowe do
uboju z konieczności, tel. 511 075 866,
662 396 670.**

**Skup bydła na ubój z konieczności,
pozaklasowego, tel. 789 478 714.**



HURTOWNIA OPON

• rolniczych • przemysłowych • ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE
- STAL
- NAWOZY
- KOSTKA BRUKOWA
- OGRODZENIA SYSTEMOWE
- ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
- MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF







BETON

Najlepszy w regionie!

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Wał łukowy, siano w belach, ok. Wierzb-
na, 512 479 773.

Las, 662 940 918.

Jare na siew, Kotuń, Poznaniak, siano,
699 959 904.

Sprzedam siano w belach (120x120) po
40 i po 60 zł, tel. 666 168 203.

Sprzedam sadzeniaki ziemniaka
w odmianach Oberon, Ricarda,
Vineta w klasie A i B z paszporta-
mi oraz ziemniaki jadalne Ricar-
da, Wojnow, tel. 602 743 191 oraz
600 072 131.

Sprzedam siano, kule z transportem,
698 613 121.

Sprzedam siano, sianokiszonkę,
606 921 672.

Łubin żółty, 514 083 121.

Sprzedam słomę w belach, 606 310 512.

Siano w belach, sprzedam, 733 078 170.

Sadzeniaki Melodia, 603 415 490.

Siano, 510 405 185.

Sprzedam ziemniaki jadalne; groch,
608 879 311.

**Sprzedam pszenicę jarą, Telimena,
pierwszy rok po centrali i owies Pa-
blo, słomę w belach, gm. Mokobo-
dy, 509 270 551.**

Sprzedam jęczmień jary do siania,
501 371 990.

Bobik, do siewu lub na paszę,
1 rok po centrali, gm. Jabłonna Lacka,
tel. 505 505 415.



Notowania z jarmarków

21-25.03.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	200	180-200	180-200	170-200	160-180	180-200	160-180
żyto	zł/dt	-	-	-	100	-	120-130	-
jęczmień	zł/dt	180-190	-	150-170	140-150	160-180	180-200	120
miesz. zbóż	zł/dt	120-130	-	120	130-140	-	140-150	100-120
owies	zł/dt	100-110	100-130	100-110	120	120	130-140	100-120
pszenżyto	zł/dt	130	150-160	130-140	130	150-160	120-130	120
kukurydza	zł/dt	150-190	150	160-190	160-170	160-180	170-180	-
ziemniaki	zł/kg	1,0	1,0	1,2	1,4-1,5	1,2-1,3	1,0-1,2	1,2-1,4
jaja	szt.	1,0	0,90-1,0	0,7-1,0	0,35-1,2	0,6-1,0	0,5-1	0,7-1,0

www.FIRMAKALINOWSKI.PL



SKUP ZBÓŻ

STARA KORNICA



ZAŁADUNEK POMPA
ODBIERAMY RÓWNIEŻ ILOŚCI CAŁOSAMOCODOWE
507 557 552

Podłóże popieczarkowe,
tel. 502 520 377.

Sprzedam siano, 692 629 502.

Pszenica jara, mieszanka zbożowa, młynkowana, słoma, siano belę, Tchórzew, 509 821 371.

Sprzedam ziemniaki - sadzeniaki, 506 690 123.

Oddam duże karpy dębowe i świerkowe, tel. 667 334 495.

Sadzonki maliny wczesnej, 690 457 422.

NAPRAWY
ciągników
rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Skup zbóż i kukurydzy
szybka płatność, możliwy odbiór od Klienta



Materiał siewny
kukurydzy i zboż jarych
topowe odmiany na sezon 2022

Nawozy mineralne
azotowe, fosforowe, wieloskładniki
i inne, duży wybór, dowóz do Klienta

Wapna nawozowe
granulowane i luz

508 112 042 · 508 697 122
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

Ziemniaki paszowe, 608 649 225.

Sprzedam oprysk do kukurydzy firmy Syngenta Elumis 105. Cena 600 zł/szt. 5 l, 794 032 395.

Sprzedam tubin słodki z certyfikatem ekologicznym, 607 959 318.

Sprzedam chłodziarkę 800 l, dojarkę, 510 113 565.

Ziemniaki, sianokiszonka, owies, 887 601 559.

Przyjmę grunty rolne w dzierżawę, okolice: Łosic, Szańkowa, Mszany, Kopców, Korczówki, Bolest, tel. 535 388 111.

Ziemniaki Ignacy, Sifra, Madejra, Rudolf, Kalibraż 35-50, 515 532 696.

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084.

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy w każdym stanie, 695 459 767.

Kupię przyczepę kostkę, 510 904 602.

Kombajn ziemniaczany, sortownik Fergusona, talarówkę, 667 769 708.

Siewnik konny, 510 526 625.

Pług dwuskbowy, 503 909 170.

MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

Krajęga, dojarka, brona, 729 911 001.

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999.

Sprzedam rozrutnik Wolfram 6 ton, zakładki do kukurydzy, szybki posów, 789 322 918.

Opryskiwacz 300l, dwukółka, sortownik, kultywator, brony do ziemniaków, przewracarka 5, siewnik do nawozu, 662 870 464.

Sprzedam prasę belującą i właściciel, stan bardzo dobry, garażowana, 510 724 104.

Szambiarka 10 000, belownica Metal-Fach, owijarka, agregat ścierniskowy 2,60, 606 921 672.

Siewnik do kukurydzy, 501 041 707.

Prasa Metal Fach, żmijka pionowa φ 200 mm, 574 336 524.

Agregat przedsiewny 3m GRANO z hydropakiem, 537 877 744.

Przyczepa wywrotka 3,5t, pług Staltech 4-skibowe, 660 913 597.

Ciągnik Białoruś, 89 rok, 70 KM, wspomaganie, stan dobry, 667 247 557.

Silnik elektryczny 11 kW, opryskiwacz zawieszany, rozsiewacz nawozów lejowy, 503 909 170.

Siewnik konny przerobiony, 513 022 337.

Agregat ścierniskowy, C-360, 502 832 846.

Firma Jabłko Siedleckie
poszukuje
INWESTORA
Oferujemy:

- Komory chłodnicze
- Hale magazynowe
- Linie do sortowania

tel. 662 294 777



Siewnik do kukurydzy Becker, 509 847 323.

Class 70, silnik Poznaniak 6, rozrutnik obornika 4t, 510 386 445.

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy Ślęza 2018, 1200 l, 25 641 16 33.

Chłodnia 1600 ALFA-LAVAL 2004 r., przewracarka 4 gwiazdy, hydrauliczna KHUN, przyczepa sztynna, tel. 789 111 085, Nakory.

Waga do żywca, obsypnik 5, dębunki do wozu konnego, 515 644 977.

Traktory C-330, 902, tur do fergusona, Przyczepa 4,5 t, pługi 4-skibowe, opony, felgi, akumulatory, samochody, kosiarka rotacyjna, kultywator, opryskiwacz, siano, sianokiszonka, wypożyczalnia samochodów, 602 559 979, 500 465 221.

Sprzedam siewnik zbożowy Amazon typ 25 728 846 457.

Sprzedam siewnik nawozowy 1T Sruber Unia 3m, 607 627 635.

Kombajn zbożowy, ciągnik Fendt, tur, 502 860 145.

Zgrabiarka, podwozie wywrotka, 660 227 990.

Kupię brony, 698 005 383.

Sprzedam ograbiacz karuzelowy, kosę składaną 4,20 m, 515 323 525.

Rozrutnik obornika, silnik elektryczny 10 kW, 884 219 735.

Sprzedam belarkę Metal-Fach i kosiarkę Samasz 2,10 m, 798 375 982.

Sprzedam C-360, przyczepy, wywrotki, prasa Z224/1, 503 112 069.

Taśmociąg na taśmie gumowej z zbierakami 3m, 4m, 5m, 6m, przyczepa do bel 7m, 730 773 641.

Przyczepa 4,5 tony, owijarka, 606 443 271.

Tur Ursus 28/12, 504 698 961.

Sprzedam rozrutnik jednoosiowy, przyczepa sztynna, 505 190 889.

Prasa Far, rozbijak pokosów, 692 333 195.

Przyczepa D47, 513 517 400.
Siewnik zbożowy 4m, 513 517 400.

Laweta do słomy, 661 892 591.

MF255, 504 647 931.

Wywrotka D55, 504 647 931.

ZWIERZĘTA
HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.

Sprzedaż kurek 17-tyg., tel. 696 192 555, Żuków 53.

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859.

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała, ul. Siedlecka 196, tel. 697 682 186, tel. 798 350 272.

Ferma Milew k. Kałuszyna prowadzi sprzedaż młodych kur niosek, tel. 602 645 307.

Sprzedam małe i odchowane byczki, 514 068 888.

Jałówki wysoko cielne, 510 526 625.

Kupię maciory, knury, Tomek, 513 922 966.

Kurki odchowane, różnokolorowe od 20 kwietnia, Pruszyń Pieńki, ul. Siedlecka 159, 609 056 801.

Sprzedam pawie, 509 764 955.

Skup bydła rzeźnego wysokie ceny szybki odbiór i płatność, tel. 606 324 072.

Sprzedam pszczoły, ule warszawskie, zwykle i poszerzone, 506 840 423.

Sprzedam krowę z cielęciem, 664 871 146.

Sprzedam kłacz ciemną Kasztankę, 6 lat, tel. 535 762 732.

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia, 663 041 519, 695 187 961.

Tuczniaki na ubój, tel. 515 644 977.

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909.

Sprzedam jałowicę wysoko-cielną, 602 390 728.

Sprzedam dwie kłaczę, 790 378 095.

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469.

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272.

Skup koni każdej kondycji, 506 385 510.

Skup bydła i cieląt w każdej kondycji, 519 136 146.

Sprzedam dwa byczki ponad tydzień swego chowu, gmina Repki, tel. 505 930 844.

Żrebka 7 miesięcy, 607 179 452.

Kucyk, 511 992 542.

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Do wynajęcia powierzchnie 1000 m², II piętro, Siedlce, ul. Świrskiego, cena 14 zł/m², 507 114 804.

Kupię mieszkanie w Siedlcach, pilne, 690 638 670.

Kupie działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990.

Szukam mieszkania do 40 m², parter, I piętro, prywatnie, 608 330 086.

NIERUCHOMOŚCI
Wynajem

Do wynajęcia lokal 170 m², z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804.

Do wynajęcia lokale 200 m² - 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804.

Do wynajęcia lokale 35, 49, 60 m², Świrskiego, II piętro, z windą, 507 114 804.

Do wynajęcia pomieszczenie do adaptacji dla pracowników w Sokołowie Podlaskim, 1000 zł/za 80 m², 507 114 804.

Do wynajęcia lokal 18 i 115 m², Świrskiego, parter, 507 114 804.

Kawalerka, centrum, 503 131 101.

Samodzielna stancja, 783 661 571.

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

56 m², 662 941 128.

Posesja o/Łosic, 693 702 486.

Posiadłość w gminie Doğanice, tel. 604 608 486.

Posiadłość w gm. Domańnice, tel. 604 608 486.

Sprzedam fermę drobiu, 2 kurniki, dom, garaż, stodoła, 2,5 ha ziemi uprawnej, 690 638 670.

Mieszkanie 48,28 m², Warszawa Mokotów, 668 344 868.

Działki budowlane w miejscowościach: Łubianki, Sokołów Podlaski, 606 324 072.

Działka siedliskowa 1640 m², wymiary: 24,5x67, Rogóziec-Kol., cena 60 tys., tel. 734 866 160.

BIURO
SPRZEDAŻY
MIESZKAŃtel.: **500 151 041**
e-mail: siedlce@kstrus.pl | Adres: **Ul. Piłsudskiego 70**

POSADZKI

betonowe agregatem

- kompleksowe usługi budowlane
- remonty • modernizacje

506 156 119e-mail: biuro@europlex.siedlce.plPPHU **/aki** producent
rok zał. 1983

ROLETY

**ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY****Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157**Malowanie, szpachlowanie, glazura,
ra, 535 290 877. /184-6/Docieplenia, poddasza, malowania, pod-
bitki, remonty, tel. 664 265 473. /195-6/Wykończenia od A do Z, 519 136 225.
/31-3-3/Marcin Bogaj, układanie kostki bru-
kowej, ogrodzenia, osadzanie bram,
509 854 981. /59-12/**Remonty-wykończenia, gładzie,
sucha zabudowa, malowanie,
panele, drobna elektryka itp.,
wolne terminy, tel. 502 566 626,
zapraszamy.** /20220315181217-2/Elewacje, poddasza, glazura, panele, ma-
lowanie, 519 462 840. /209-6/Malowanie dachów, elewacji, docieple-
nia, panele, 600 705 498. /209-6/**Wykonam tynki tradycyjne, ce-
mentowo-wapienne, kwarcowe,
504 358 049.** /211-6/**Usługi remontowo-wykończeniowe
ART-REMO, 502 116 770.** /20220317202625-4/Glazura, terakota, remonty, 793 188 908.
/3547-18/Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522.
/224-12/Pokrycia dachowe, podbitki, więźby,
507 034 739. /230-4/

Hydrauliczne, 694 199 231. /237-6/

Ocieplanie domów, malowanie dachów,
533 668 719. /240-3/Malowanie, gładzie, tanio, VAT,
509 090 007. /244-1/Tapety natryskowe, malowanie,
503 937 373. /246-40/Wykończenia wnętrz, 509 376 525.
/słowo-1-1/

Cyklinowanie, 660 919 568. /8-M-6/

**POSADZKI MIXOKRETEM,
793 667 345.** /20220328061139-4/Ogrodzenia działek, bram, 518 368 240.
/77-6/

PRACA

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie
kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-
nozmianowa, zapewniamy dojazd do
pracy, tel. 608 605 340. /GW/1/2022-9/Zatrudnię kierowców, transport między-
narodowy Polska-Czechy, Czechy-Pol-
ska, Polska-Czechy-Rosja, 502 406 345.
/11-12/Zatrudnię kierowców, transport mię-
dzynarodowy Polska-Rosja, plandeka,
chłodnia, +48 663 411 360. /20220208135038-5/Zatrudnię kucharza/pomoc kuchenną,
tel. 730 121 212. /6-13p-13/Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-
-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów,
577 859 105. /3372-56/Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowa-
nie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.
/248-198/**Wycinka i pielęgnacja drzew, oczysz-
czanie działek zakrzewionych,
koszenie traw, przycinanie, formo-
wanie żywopłotów, zrębkowanie ga-
łęzi, frezowanie karp, 504 320 650.** /0071-28/Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży,
516 428 788. /pp-38-38/**Usługi elektryczne, tanio, solidnie,
507 876 687.** /18-12/**Napędy do bram, domofony, wide-
odomofony, alarmy, monitoring,
szlabany, 600 270 665.** /0226-10/

Przewóz osób, 602 529 547. /0287-12/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

**AGD serwis, naprawa pra-
lek, zmywarek, kuchenek,
25 644 44 80, 507 957 375.** /256-102/

Tapicerskie, 511 389 424. /163-4/

Naprawa pralek, lodówek, Adam Tom-
czuk, 501 242 096. Siedlce. /171-3/**AGD, naprawa pralek,
lodówek, kuchenek, zmy-
warek, 514 393 333.** /245-1/Nawodnienia, pielęgnacja ogrodów,
tel. 503 681 002. /91-6/Transport, wywrotka, 3,5 t, 511 664 058.
/9-M-3/Prasa kostka Someka M16, centralne
smarowanie, garażowana, stan bardzo
dobry, tel. 502 085 145. /10-M-1/Przycinanie młodnika, ścinanie drzew
wysokich działkowych, sadzenie tuj,
518 368 240. /78-6/USŁUGI
Okolicznościowe

Dj wesela, 692 528 019. /20220313100129-6/

USŁUGI
Budowlane**Studnie solidnie!!! 604 417 531.** /02831-64/Glazura, terakota, elektryka, hydraulika,
remonty, 606 570 827. /3484-17/Malowanie, szpachlowanie, panele,
720 756 522. /3507-16/

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /3541-17/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem,
601 384 070. /0029-51/Remonty kompleksowe, struktury, ko-
minki, 600 778 139. /3601-50/**Ułożę kostkę brukową przy nagrob-
kach, remonty, montaż nagrobków,
tel. 515 518 272.** /3445-21/**Docieplanie budynków szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.** /pp-52-99/**Docieplanie budynków - terminowo
- solidnie - 602 482 572.** /pp-20-20/Krycie dachów, stawianie krokwi,
511 129 663. /0274-26/**Usługi brukarskie, kompleksowo,
profesjonalnie, z materiałem lub bez,
608 636 246.** /0304-12/Remonty, wykończenia wnętrz,
tel. 503 681 002. /91-6/Docieplenia, malowanie elewacji, da-
chów, podbitki, 664 265 473. /96-6/

Tynki agregatem, 669 429 636. /52-6/

Malowanie wnętrz, 514 455 512. /słowo-6-6/

Docieplanie budynków, 515 833 708.
/110-6/Remonty, poddasza, panele, elewacje,
malowanie, 579 840 219. /123-6/Malowanie, mycie dachów, elewacji,
kostki, wymiana rynien, obrabianie ko-
minów, 692 530 505. /141-26/Wycinka, pielęgnacja drzew, podnośnik
osiowy, frezowanie karp, 505 353 247.
/2565-10/Sprzedam działkę, Nowe Iganie, ul.
Szkolna, 602 636 501. /222-3/Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołow-
ska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661.
/pp-6-6/Sprzedam mieszkanie ul. Wyszyń-
skiego 25/3, Siedlce, I piętro, 48 m²,
tel. 665 258 839. /253-6/

Sprzedam posesję, 510 565 706. /7-M-6/

Działka budowlana 2600 m², gm. Sucho-
żebry, 608 570 719. /20220327215510-1/Sprzedam działkę mieszkaniowo - usług-
ową, Starzyńskiego, 1025 m², 600 810 843.
/115-6/

TOWARZYSKIE

Sympatyczna zaprasza, Siedlce,
573 989 961. /20-6-6/Brunetka 28 lat zaprasza na miłe chwile,
503 714 253. /135-6/**Niedepilowana Basia, 45 lat, biust
9, zaprasza prywatnie na fullre-
laks, codziennie w godz. 11-21,
tel. 505 808 874, Siedlce.** /220-2/Duży, jędrny biuścik, prywatnie, Siedlce,
578 553 170. /67-1/Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961.
/33-6p-6/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/**Tanie pożyczki bez BIK, BIG i zaświad-
czeń, tel. 664 403 571.** /20220322132951-4/Poroża łosia, skandynawskie,
789 244 885. /słowo-2-2/**Pożyczki do 2000 zł! Na dowolny
cel, nawet z komornikiem! Dzwoni
792 307 229.** /20220225091736-4/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Esperal, 602 466 716. /0948-68/Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.
/2564-44/

USŁUGI

**AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-
go 4/6, 504 151 553.** /04812-122/

BUDOMATEX

08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH



KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!



SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!

ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ
W POBLIŻU DWORCA PKP!

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35



Zakład Utylizacji Odpadów – Sp. z o.o.

zatrudni pracownika na stanowisko:

Specjalista ds. gospodarki odpadami

Zadania:

- Prowadzenie bieżącej dokumentacji w Dziale Technicznym oraz obsługa interesantów.
- Prowadzenie zajęć w zakresie przetwarzania odpadów komunalnych i ochrony środowiska.
- Prowadzenie dokumentacji związanej z systemem BDO.
- Bieżące śledzenie zagadnień związanych z prawem ochrony środowiska oraz gospodarką odpadami.
- Współpraca z Działem Transportu.

Oczekiwania:

- Dyspozycyjność, odpowiedzialność, zaangażowanie.
- Umiejętność pracy w zespole.
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Wykształcenie wyższe (mile widziany kierunek „Ochrona środowiska” lub „Inżynieria środowiska”).

Praca w biurze w Siedlcach i w Woli Suchożebrskiej.

CV prosimy wysłać na adres e-mail: rparyla@zuo.siedlce.pl

lub złożyć w biurze **ZUO SP. Z O.O. ul. Błonie 3, 08-110 Siedlce, tel. 25 633 25 22**

FIRMA AUTOIGANIE POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA: MECHANIK SAMOCHODOWY I BLACHARZ SAMOCHODOWY, WYMAGANE DOŚWIADCZENIE, OSOBY ZAINTERESOWANE PROSIMY O KONTAKT POD NR TEL. 601 971 157.

/20220307103414-3/

Dam pracę w UE, wysokie zarobki, murarzy, wykończeniowców, G/K, glazurników, stolarzy, cieśli i innych, tel. 503 603 320.

/pp-7-7/

Zatrudnię kucharza, kucharkę, 797 209 119.

/62-6/

Zatrudnię pracownika do chlewni, możliwość zakwaterowania, tel. 503 034 634.

/20220315122107-4/

Zatrudnię doradcę serwisowego z doświadczeniem motoryzacyjnym, 604 081 901.

/0616-3/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika z doświadczeniem, 604 081 901.

/0616-3/

Zatrudnię pracownika do rozbiórki samochodów osobowych, 604 081 901.

/0616-3/



ALTRAD- Mostostal Sp. z o.o.

z siedzibą w Siedlcach, producent szalunków i rusztowań, wchodzący w skład międzynarodowej Grupy ALTRAD, poszukuje do swojego zespołu osoby do współpracy na stanowisko:

DYREKTOR FINANSOWY

Miejsce Pracy: Siedlce

Wymagania wobec Kandydatów:

- Wykształcenie wyższe w zakresie finansów / rachunkowości.
- Wymagana biegła znajomość języka angielskiego, mile widziana znajomość języka niemieckiego lub francuskiego.
- Minimum 5 lat doświadczenia pracy w samodzielnym prowadzeniu księgowości.
- Bardzo dobra znajomość zagadnień księgowych i podatkowych (prawo podatkowe, ustawa o rachunkowości, MSSF) oraz umiejętność ich praktycznego zastosowania.
- Doświadczenie w zarządzaniu zespołem.
- Umiejętność analitycznego myślenia i radzenia sobie w pracy pod presją czasu.
- MS Office: w tym zaawansowana znajomość Excel.

Oferujemy:

- Samodzielną pracę na kluczowym stanowisku w dynamicznie rozwijającej się firmie.
- Możliwość kreowania polityki rozwoju firmy i uczestnictwo w tworzeniu strategii rozwoju.
- Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
- Pracę na cały etat w regularnych godzinach, umowę o pracę.
- Wysoką kulturę współpracy, pełną szacunku dla pracowników i partnerów.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesyłanie aplikacji na adres **m.wiewiorka@altrad-mostostal.pl**

Prosimy o dopisanie klauzuli w aplikacji:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)). Na podstawie art. 7 ust. 1 RODO oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu przeprowadzenia procedury rekrutacji. Powyższa zgoda została wyrażona dobrowolnie, zgodnie z art. 4 pkt 11 RODO”.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

							
Nikola Wyganowska, ur. 21.03.2022, godz. 21.30, waga 3.350, wzrost 56, Zakrze	Julia Pawlak, ur. 19.03.2022, godz. 15.55, waga 3.640, wzrost 56, Gózd	Gabrysia Szostek, ur. 19.03.2022, godz. 16.20, waga 3.500, wzrost 56, Siedlce	Marcel Paszko, ur. 19.03.2022, godz. 12.52, waga 3.200, wzrost 54, Międzyrzec Podlaski	Irena Pawlusiewicz-Rosa, ur. 23.03.2022, godz. 13.19, waga 2.92, wzrost 49, Olszyc Włodciański	Wiktor Kusio, ur. 24.03.2022, godz. 17.40, waga 3.600, wzrost 55, Błazejki	Krzysztof Jóźwik, ur. 25.03.2022, godz. 6.00, waga 3.420, wzrost 51, Siedlce	Mikołaj Kamiński, ur. 12.03.2022, godz. 9.55, waga 2.360, wzrost 49, Zabokliki
							
Artur Żurawicki, ur. 24.03.2022, godz. 14.10, waga 3.290, wzrost 53, Mokobody	Aleksandra Kozak, ur. 24.03.2022, godz. 13.25, waga 2.650, wzrost 51, Role	Norbert Tarasiuk, ur. 23.03.2022, godz. 20.04, waga 3.100, wzrost 57, Łuków	Alicja Lipińska, ur. 25.03.2022, godz. 11.33, waga 3.300, wzrost 53, Siedlce	Kacper Nasitowski, ur. 24.03.2022, godz. 10.25, waga 2.920, wzrost 51, Pierki	Zuzia Chromińska, ur. 25.03.2022, godz. 15.02, waga 3.740, wzrost 55, Radomyśl	syn Rybaczewski-Jlasi, ur. 20.03.2022, godz. 15.50, waga 3.500, wzrost 56, Siedlce	Filip Mateuszak, ur. 21.03.2022, godz. 9.22, waga 3.150, wzrost 54, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

							
Zuzia Wyrzykowska, ur. 21.03.2022, godz. 11.06, waga 3.190, wzrost 56, Siedlce	Oliwier Janusz, ur. 20.03.2022, godz. 16.25, waga 3.190, wzrost 53, Siedlce	Iga Maliszewska, ur. 24.03.2022, godz. 11.32, waga 3.490, wzrost 57, Siedlce	syn Kalicki, ur. 24.03.2022, godz. 17.45, waga 3.690, wzrost 56, Siedlce	Mikołaj Zajac, ur. 26.03.2022, godz. 4.35, waga 3.400, wzrost 54, Niemiojki	Laura Kowalczyk, ur. 25.03.2022, godz. 4.25, waga 3.340, wzrost 54, Pieróg	Tymek Witczuk, ur. 27.03.2022, godz. 1.20, waga 3.600, wzrost 57, Siedlce	Oliwier Obłoz, ur. 27.03.2022, godz. 4.45, waga 3.510, wzrost 53, Siedlce

SZPITAL GARWOLIŃSKI

							
syn Iwański, ur. 25.03.2022, godz. 3.30, waga 4.350, wzrost 57, Żelków	Nikodem Zowczak, ur. 20.03.2022 r., godz. 23.35, waga 4.025, wzrost 54, Budziska	Antoś Dudkowski, ur. 15.03.2022 r., godz. 5.11, waga 3.780, wzrost 57, Łaskarzew	Zuzanna Lembke, ur. 17.03.2022 r., godz. 2.40, waga 2.530, wzrost 52, Wola Korycka Dolna	Anielka Jasińska, ur. 22.03.2022 r., godz. 16.30, waga 3.780, wzrost 55, Pilawa	Laura Wielgosz, ur. 22.03.2022 r., godz. 17.50, waga 2.920, wzrost 54, Niecieplin	córka Sowińska, ur. 24.03.2022 r., godz. 19.55, waga 2.930, wzrost 51, Garwolin	córka Piekarska, ur. 24.03.2022 r., godz. 9.00, waga 3.900, wzrost 54, Zabieniec



*Zdjęcie
przestane
przez
czytelnika*



Inga Kalinka,
ur. 19.03.2022 r., godz. 22.24,
waga 3.190, wzrost 54, Szóstka

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16 **Zakupy przez Internet**

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym PL-CZ, wywrotka, weekendy w domu, 537 831 214. /0617-2/

Zatrudnię osobę z doświadczeniem sprzedaży na portalach typu allegro, 505 431 202. /20220322112138-2/

Firma transportowa zatrudni kierowców, 500 240 516. /633-3/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20220323131546-2/

Potrzebna opiekunka do starszej pani, w miarę samodzielnej, poruszającej się o własnych siłach, na stałe, przez dwa tygodnie w każdym miesiącu na zmianę z panią, która już jest, tel. 500 155 151. /20220324194652-1/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /250-1/

Zatrudnię brukarza, praca Siedlce i okolice, 504 052 093. /251-2/

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /252-23/

MOTORYZACYJNE

Silnik 7,5 kW, części Maluch, pompa paliwowa Władimirec - nowa, 501 936 812. /215-2/

Sprzedam ramę, przednie zawieszenie, tylni most Żuka, 600 140 477. /98-1/

MOTORYZACYJNE Kupię

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2566-6/

Kupię przyczepkę do samochodu, 600 798 014. /234-2/

MOTORYZACYJNE Sprzedam



A8D2, 504 647 931. /85-2/



Sprzedam C5, 2003 r., benzyna + gaz, 666 854 888. /258-1/



Punto, 696 641 593. /236-2/



KA, 2011, 512 269 783. /247-2/



Sprzedam Opla Merivę 1.7 TDCI, rok 2006, więcej pod numerem 500 451 574. /20220322111938-1/

**KASACJA
SAMOCHODÓW**
tel. 501 078 404
501 078 405



WYPRZEDAŻ 2021

OFERTA PROMOCYJNA
DLA MODELI Z **ROZNIKI 2021**



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexcześci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**
sprzedaż regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Opel Corsa rocznik 2007, 11 900 zł, 788 272 448. /242-6/

Opel Astra G 1.8B, (1998), 725 744 744. /słowo-2-2/

PEUGEOT
Peugeot 407, 512 111 735. /208-2/



Skoda Citigo 1.0 B+G, (2017), 725 744 744. /słowo-2-2/

Octavia 1.6D, (2018), 725 744 744. /słowo-2-2/

**LASER
AUTO-SZYBY**
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

**SANDMAR
IVECO**
części
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!



Proace, 2018/19, 512 269 783. /247-2/



Polo, 2011, 512 269 783. /247-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Motorower 50 cm³, 2008, 607 179 452. /79-2/

PK

Eliminacje w Siedlcach

Pogoń Siedlce z Krzysztofem Pużukiem i Janem Sochackim na czele była organizatorem pierwszych zawodów eliminacyjnych 67. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Rywalizowali w nim młodzi sportowcy z Siedlec i z powiatu siedleckiego. Awans do finału regionalnego w poszczególnych kategoriach wywalczyli:

Dziewczęta – roczniki 2007-2008: 1. Julia Groszek (Siedlce), 2. Kinga Kuberska, 3. Angelika Mar-

ciniak, 4. Klaudia Tarka (wszystkie Żeliszew). **Roczniki 2009-2010:** 1. Martyna Rojek (Siedlce), 2. Anna Kulik (Skórzec), 3. Julia Zdunek (Siedlce). **Rocznik 2011 i młodsze:** 1. Aleksandra Skolimowska, 2. Lena Groszek (obie Siedlce), 3. Aleksandra Więsak (Skórzec).

Chłopcy – roczniki 2007-2008: 1. Dawid Jaczewski (Siedlce), 2. Piotr Kowalczyk (Skórzec), 3. Kacper Dymowski, 4. Maciej Pluta (obaj Żeliszew). **Roczniki 2009-2010:** 1. Aleksander Szustkowski, 2. Igor Lemieszek (obaj Siedlce), 3. Jakub

Wisiński (Skórzec), 4. Jakub Pliszka (Siedlce), 5. Franciszek Kowalczyk (Żeliszew). **Rocznik 2011 i młodsze:** 1. Michał Jaczewski, 2. Kacper Toczyński (obaj Siedlce), 3. Bartosz Olszewski (Skórzec), 4. Franciszek Borzęcki, 5. Aleksander Rojek (obaj Siedlce).

Puchary i dyplomy zwycięzcom wręczali: prezes przedsiębiorstwa „Gazda” w Siedlcach **Jan Gołębiewski**, **Krzysztof Pużuk** i działacz sportowy **Leszek Janiak**. Finał regionalny zostanie rozegrany **29 kwietnia** w Skórcu (początek o godz. 9.00). (MB)

fot. Aga Król



Najlepsi sportowcy z Węgrowa

W Węgrowie rozstrzygnięto Plebiscyt na Najlepszego Sportowca 2021 roku. Kapituła pod przewodnictwem burmistrza Węgrowa **Pawła Marcheli** wybrała laureatów spośród sportowców zgłoszonych przez kluby sportowe, stowarzyszenia kultury fizycznej oraz szkoły.

Wręczenie tytułów i wyróżnień odbyło się 16 marca w Węgrowie w Ośrodku Kultury, podczas uroczystej Gali Sportu. Na gali, oprócz ludzi sportu, obecni byli przedstawiciele władz samorządowych: burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, zastępca burmistrza **Halina Ulińska**, dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie

Mirosław Krusiewicz, przewodnicząca Rady Miejskiej Węgrowa **Beta Gashi**, wiceprzewodnicząca rady **Jolanta Roguska**, przewodnicząca Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury **Barbara Jakubisiak** oraz naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Węgrowie **Hubert Kowalewski**.

Tytuł Najlepszego Sportowca Roku 2021 wśród seniorów zdobył **Rafał Komosa** (piłka nożna). Wyróżnienia otrzymali: **Izabela Panufnik** (siatkówka) i **Marcin Włoga** (kick-boxing). Tytuł Najlepszego Sportowca Junior Roku 2021 trafił do **Zofii Wasążnik** (lekkoatletyka). Wyróżnienia otrzymali: **Wojciech Połaski**, **Jakub Kurkus** i **Patryk Duszak** (wszyscy piłka ręczna).

Tytułu Najlepsza Drużyna Roku 2021 nie przyznano. Wyróżnienia otrzymały: Drużyna piłki ręcznej



fot. arch. UM w Węgrowie.

Rafał Komosa, Najlepszy Sport Senior 2021 roku z burmistrzem Pawłem Marchelą

chłopców rocznik 2007/2008 oraz Drużyna Juniorów Młodszych MKS „Czarni” Węgrów.

Kapituła nie przyznała również tytułu Trener Roku 2021. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymali: **Michał Gierasimiuk** (piłka ręczna) oraz **Rafał Szydłowski** (piłka nożna). Za najciekawszą Imprezę Sportową w Węgrowie w Roku 2021 uznano Igrzyska talentów Piłkarskich w kategoriach U8, U9, U10 i U11. Tytuł „Zasłużony Dla Węgrowskiego Sportu” pośmiertnie otrzymał **Andrzej Gierłowski**. Wyróżnienia wręczono również przedstawicielom firm, które w 2021 roku sponsorowały węgrowski sport.

Galę uświetniły występy formacji tanecznej AVOCADO, która od 23 lat działa w Węgrowie w Ośrodku Kultury i zdobywa liczne trofea na arenie krajowej i międzynarodowej. (sej)

Plichta i Gil na czele

W turnieju tenisa stołowego o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach na czele klasyfikacji generalnych znajdują się – amatorzy: 1. Tomasz Plichta 104 pkt, 2. Damian Ksionek 99, 3. Wiesław Wiśniewski 88, 4. Robert Andrzejewski 75, 5. Jarosław Pietruszewski 74, 6. Marcin Trochim 38, 7. Mateusz Celiński 34, 8. Roman Dołęga 31. Wetera-

ni: 1. Leszek Gil 127 pkt, 2. Ryszard Głuszcak 111, 3. Aleksander Gryckiewicz 109, 4. Mariusz Trochim 102, 5. Dariusz Rzewuski 94, 6. Eugeniusz Tomaszuk 86, 7. Maciej Groszek 82, 8. Krzysztof Pużuk 72.

Następne zawody z tego cyklu odbędą się 30 marca 2022 roku o godz. 19.00 w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. (MB)

Tenis ligowy

W spotkaniach ligowych tenisa stołowego z udziałem drużyn z naszego regionu padły wyniki – II liga kobiet: Dekorglass III Działdowo – STS Rebel Gmina Garwolin 7 : 3, Broń Radom – Naprzd Skórzec 6 : 4, Transluc Łomna – CIA Łaskarzew 3 : 7. IV liga mężczyzn: Pogoń Siedlce – Akademia Warszawa 8 : 2, Spójnia III Warszawa – Mazovia Mińsk Maz. 9 : 1, Lupus II Kabaty – Profilter Łochów 3 : 8. V liga mężczyzn: Macovia II Maków – Profilter II Łochów 8 : 3, Tenis Węgrów – Pirania Radzymin 8 : 3, Iskra Kotuń – IKTS II Józefów 2 : 8. (MB)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com;

e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl;

współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl,

SKŁAD KOMPUTEROWY: Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

Nakład: 13 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Gołąbki z kaszą



Koło Gospodyń Wiejskich w Mysłowie (gm. Wola Mysłowska) działa od 2019 r. Liczy 45 osób, w tym kilku panów. - Bierzymy udział we wszystkich możliwych konkursach - chwali się prezes **Ewa Struniawska**. - W konkursie „Kobieta Gospodarna Wyjątkowa” dla KGW z województwa lubelskiego zdobyliśmy II miejsce.

Gospodynie z Mysłowa kochają nie tylko gotować, ale i odkrywać na nowo dawne przepisy. - Potrawy, które przyrządzały nasze babcie, są naprawdę bardzo smaczne - przekonuje pani Ewa. I poleca gołąbki z kaszą pęczak.

Składniki: kapusta, 1 kg pieczarek, 2 cebule, natka pietruszki, garść grzybów leśnych, sól, pieprz do smaku, 3 całe jajka.

Sos grzybowy: 30-40 dkg grzybów leśnych, ziele angielskie, liść laurowy, przyprawa Kucharek, śmietana 30%, mąka.

Przygotowanie: Kapustę ugotować, dodając olej. Pieczarki ugotować. Cebule usmażyć, dodać pieczarki i chwilę poddusić. Wodę z grzybów do sosu dolać do gotującej się kaszy. Wszystko wymieszać z jajkami, potem nakładać na liście kapusty, formując kształt gołąbków i układać w naczyniu z podwyższonym dnem. Podlać wodą i dusić pod przykryciem jeszcze 30 min. Podawać z sosem grzybowym.

Sos grzybowy: Ugotować grzyby i posiekać, Wrzucić do gotującej się wody razem z przyprawami. Chwilę poddusić. Doprawić śmietaną wymieszaną z mąką, zagotować.

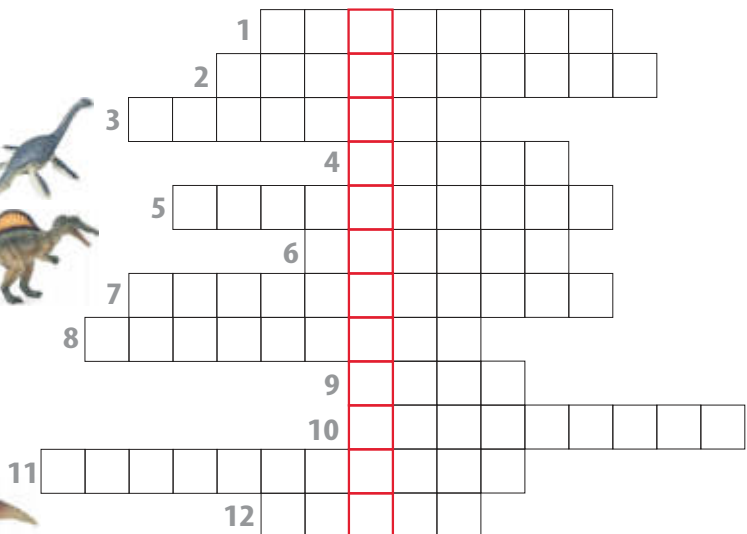
Smacznego!

(BS)

W świecie dinozaurów

Wpisz do diagramu hasła związane z życiem i występowaniem dinozaurów. Prawidłowe nazwy gatunków, okresów oraz przyczyn wyginięcia tych stworzeń ułóż z rozsypanek literowych. Dla ułatwienia przy niektórych hasłach umieściliśmy rysunek lub odpowiedź. Hasło z krzyżówki zilustruj, a rysunek przyniesi do redakcji lub wyślij pocztą (nasz adres: 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

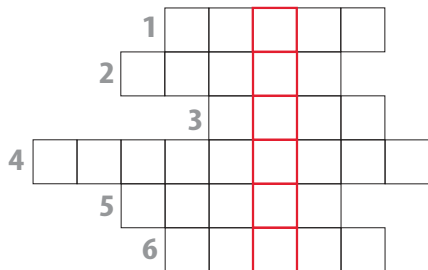
- 1) DLIPKODO
- 2) ZRYOATAURN
- 3) ERTMETOY
- 4) DREKA — ostatni okres ery mezozoicznej
- 5) EZLOPAJZRU
- 6) ULNAWK
- 7) PEORTCARTSI
- 8) NZPIASORU
- 9) AUJR — jeden z okresów występowania dinozaurów
- 10) TGUSOZEAR
- 11) TEOATDLPKRY
- 12) IRTSA - pierwszy okres życia ery, w której żyły dinozaury



Przeciwieństwa

Wpisz do diagramu wyrazy o przeciwnym znaczeniu niż te podane w hasłach. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce)

- 1) ciepły -
- 2) zły -
- 3) dół -
- 4) leniwy -
- 5) wysoki -
- 6) młody -



Filmowa wykreślanka

Wykreśl z poziomych pól nazwy związane z powstawianiem filmu. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

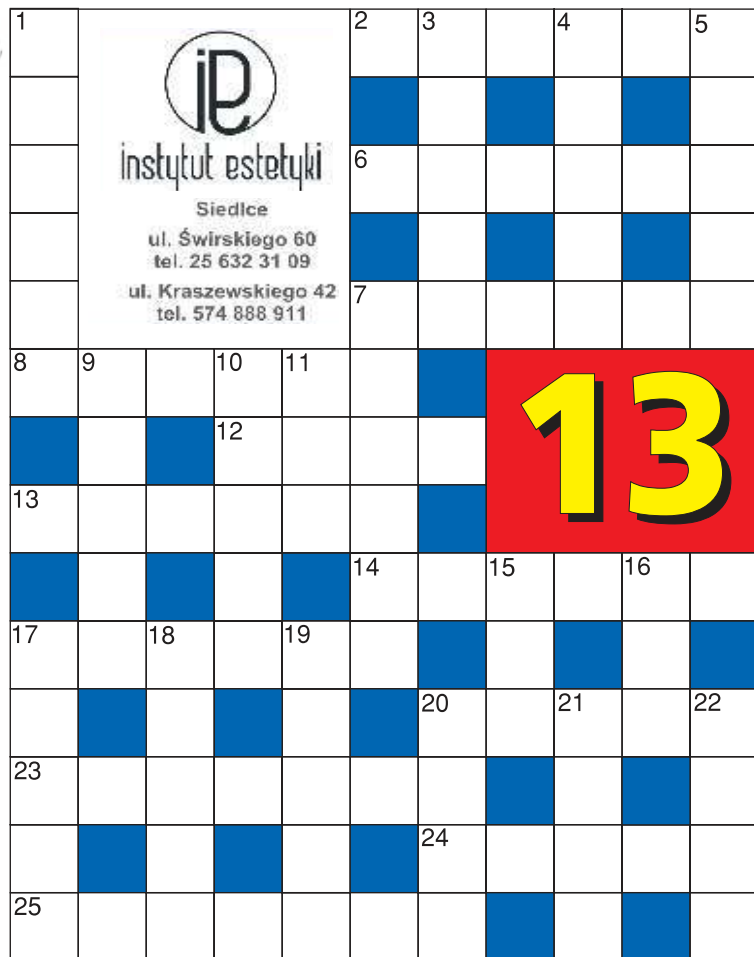
Autora jednej z prac nagrodzimy.

K	L	R	E	Ż	Y	S	E	R	I	A
A	F	I	L	M	K	I	N	O	P	
S	C	E	N	O	G	R	A	F	I	A
S	K	O	S	T	I	U	M	Y	F	I
L	A	K	T	O	R	Z	Y	M	O	W
Y	S	C	E	N	A	R	I	U	S	Z



Nagrodę otrzymuje Nina Rowicka z Węgrowsa.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



POZIOMO: 2- bije i zaczyna rzekę, 6- słowna zniewaga, 7- otacza miąższ, 8- mizerna klacz (u Konopnickiej - „Nasza...”), 12- najstojniejszy taniec z „Nocy i dni”, 13- ręka - łokieć, noga - ..., 14- jeśli teściowej - czasem bywa wizytacją :-), 17- zemsta (bywa, że coś woła o nią do nieba), 20- krowi dom, 23- po negatywie, 24- czasem je przed kimś chylisz, 25- narzędzie do toczenia.

PIONOWO: 1- podstawa żurku (albo barszczyku), 3- powód do narzekania dla złej taneczniczki, 4- zielona waluta, 5- posada z uciętą literką, 7- dba o szpitalny porządek, 9- coś na jego wagę to coś wartościowego i unikatowego, 10- z pułkownika na generała, 11- kazał, ale w końcu musiał sam, 15- czasu - nadgryza, mądrości - wyrasta późno, 16- zwierzę - symbol siły (znajdziesz je w turbanie) :-), 17- równoważony podażą, 18- niejedną w orkiestrze, 19- befsztyk na surowo, 20- czasem wilk syty i ona cała, 21- najsmaczniejszy zakazany, 22- w powietrzu go najwięcej.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 8

POZIOMO: 2- zgrzyt, 6- zdanie, 7- pięta, 8- opium, 12- rasa, 14- kozaki, 15- teczka, 18- kopyto, 21- motyl, 24- nalepka, 25- ścieg, 26- paproć.

PIONOWO: 1- płótno, 3- godzina, 4- zenit, 5- tlen, 9- proso, 10- urazy, 11- mak, 13- sito, 16- cło, 17- kły, 18- kino, 19- palma, 20- topór, 21- masć, 22- trio, 23- logo.

Zwycięzcą zostaje **Martyna Rola z Łukowa**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Andrzej Kruszewski, radny powiatu węgrowskiego:

Pewien dłużnik nie spłacał przez kilka lat swoich zobowiązań. Nazbierało się tego tyle, że przyszedł do niego komornik. Oświadczył: - Jeśli nie odda pan pieniędzy, będę przychodził co pewien czas i zabierał na poczet zobowiązań wartościowe rzeczy, znajdujące się w mieszkaniu. Wychodząc, komornik zauważył na ścianie piękny obraz poświęcony ostatniej wieczery i zapowiedział, że następnym razem zabierze płótno. Gdy przyszedł po pewnym czasie, na ścianie wisiała już tylko rama.

- Co się stało z obrazem? - zapytał.
- Czy ja wiem? Zjedli i poszli - odparł gospodarz.



Jakub Rola z Łukowa - laureat naszych poprzednich konkursów

